

INSTYTUT SPRAW  
PUBLICZNYCH



# KRYZYS ENERGETYCZNY

Postawy, opinie i oczekiwania Polek i Polaków

Paulina Sobiesiak-Penszko  
Katarzyna Banul-Wójcikowska



# SPIIS TREŚCI

**WSTĘP**..... 3

**GŁÓWNE WNIOSKI**..... 4

## PODSTAWOWE INFORMACJE

**NA TEMAT BADANIA**..... 8

### Rozdział 1.

## POSTRZEGANIE KRYZYSU ENERGETYCZNEGO

Ocena znaczenia i powagi kryzysu energetycznego..... 14

Kryzys energetyczny, czyli co? Opinie na temat kryzysu..... 18

W pułapce zależności – postrzeganie przyczyn  
kryzysu energetycznego..... 21

Sposoby rozwiązania kryzysu energetycznego –  
kurs na źródła odnawialne i efektywność energetyczną..... 23

Obawy związane z kryzysem energetycznym..... 25

Kryzys energetyczny a postrzeganie demokracji  
i nastroje populistyczne..... 27

### Rozdział 2.

## KRYZYS ENERGETYCZNY – OSOBISTE DOŚWIADCZENIA POLEK I POLAKÓW

Kryzys powszechny – jak Polki i Polacy doświadczają  
kryzysu energetycznego..... 35

Ubóstwo energetyczne..... 44

Niewidzialna ręka – wsparcie antykryzysowe oczami społeczeństwa..... 47

Oszczędzanie energii jako nowa norma?

O strategiach przetrwania kryzysu energetycznego..... 57

**PODSUMOWANIE**..... 61



# WSTĘP

Kryzys energetyczny stawia nowe wyzwania przed społeczeństwem, gospodarką i organizacjami zaangażowanymi w ochronę klimatu. Z tego punktu widzenia istotne jest z jednej strony oddziaływanie kryzysu na pogłębianie się problemów społecznych, w tym ubóstwa energetycznego i złej jakości powietrza. Z drugiej strony kryzys stwarza zagrożenie dla realizacji polityk klimatycznych i przeprowadzenia transformacji. W sytuacji pogarszających się nastrojów społecznych, rosnących obaw o przyszłość i braku bezpieczeństwa energetycznego działania na rzecz ochrony klimatu mogą nie tylko zejść na dalszy plan priorytetów poszczególnych rządów, ale także być wskazywane jako niepotrzebne obciążenie, odpowiadające za rosnące ceny energii i kryzys. Już tak się dzieje – jak pokazują badania Instytutu Spraw Publicznych na temat dezinformacji w sprawach klimatu, polityka klimatyczna zaczęła

być wykorzystywana jako narzędzie gry politycznej, służące między innymi usprawiedliwianiu wysokich cen energii i zaniechań państwa w transformacji energetycznej<sup>1</sup>. Pogorszenie sytuacji na skutek kryzysu może się również przyczynić do nasilenia się w społeczeństwie postaw antyeuropejskich i antydemokratycznych. Dość wspomnieć, że – jak wskazuje raport V-Dem Institute z 2022 roku – Polska należy do czołówki krajów o największych tendencjach autorytarnych w Europie<sup>2</sup>.

Tymczasem to najbliższe lata będą kluczowe dla ochrony klimatu, a obecna dekada zadecyduje o tym, czy Europie uda się osiągnąć neutralność klimatyczną do 2050 roku. Wybuch wojny w Ukrainie i kryzys energetyczny nie zmieniają istotnie ambitnych planów Unii Europejskiej związanych z wdrażaniem Europejskiego Zielonego Ładu, ale stanowią jednocześnie wyzwanie dla budowa-

wania konsensusu społecznego i politycznego na temat transformacji, jak i istotne podłoże tego procesu. Dlatego potrzebne są rozwiązania, które pomogą przeciwdziałać pogłębianiu się problemów społecznych będących wynikiem kryzysu, w tym ubóstwa energetycznego, które może być jednym z istotnych czynników braku akceptacji dla wdrażania rozwiązań związanych z transformacją oraz siłą napędową rozwoju ruchów populistycznych i antyeuropejskich. Stoimy ponadto wobec konieczności budowania narracji i przekazu związanego z transformacją, w tym komunikowania zachodzących zmian.

Zgodnie z szacunkami Instytutu Badań Strukturalnych w 2018 roku ubóstwo energetyczne dotykało około 12,2% mieszkańców Polski, czyli 4,6 miliona osób (1,3 miliona gospodarstw domowych)<sup>3</sup>. W 2022 roku ponad połowa do-

rosłych Polaków negatywnie oceniła działania rządu mające na celu ograniczenie wzrostu kosztów prądu i ogrzewania<sup>4</sup>, 72% obawiała się drożyzny, a 34% – pogorszenia się sytuacji materialnej<sup>5</sup>. Czy te nastroje zmieniły się po zimie?

Zapraszamy do lektury raportu.

Autorki



...to najbliższe lata będą decydujące dla ochrony klimatu, a obecna dekada zadecyduje o tym, czy Europie uda się osiągnąć neutralność klimatyczną do 2050 roku.

<sup>1</sup> P. Sobiesiak-Penszko, M. Kopka-Piątek, Szaleńcy spod szyldu agend klimatycznych. Dezinformacja i propaganda w sprawach zmiany klimatu i polityki klimatycznej. Raport z monitoringu mediów, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2022.

<sup>2</sup> Por. *Autocratization Changing Nature?*, <https://bit.ly/3pPhMV6>.

<sup>3</sup> J. Rutkowski, K. Sałach, A. Szpor, K. Ziółkowska, *Jak ograniczyć skalę ubóstwa energetycznego w Polsce?*, Instytut Badań Strukturalnych, Policy Paper, 1/2018, <https://bit.ly/3Mf6VT7>.

<sup>4</sup> <https://bit.ly/3obiJZW>

<sup>5</sup> Por. wyniki badań Centrum Badania Opinii Społecznej.

# GŁÓWNE WNIOSKI:

Za sprawą kryzysu energetycznego temat energii i energetyki zaczął być jednym z ważniejszych tematów debaty publicznej. Polki i Polacy najczęściej utożsamiają go z wysokimi cenami energii (78% wskazań), które powodują, że wielu osób nie stać na jej zakup, rzadziej z problemem związanym z podażą energii na skutek coraz większego na nią zapotrzebowania w gospodarkach. Niewielu dostrzega również związek między kryzysem energetycznym a wysokimi cenami żywności czy usług oraz inflacją.

Z takim postrzeganiem kryzysu wiążą się również obawy o możliwe jego konsekwencje: prawie 80% Polek i Polaków boi się dalszego wzrostu cen i rachunków za energię i ogrzewanie, a około dwóch trzecich badanych wskazuje ogólny wzrost kosztów utrzymania domu, który może okazać się nie do udźwignięcia. W największym stopniu obawy te dotyczą osób korzystających z ogrzewania gazowego.

Za najważniejszą przyczynę kryzysu energetycznego badani uznali brak niezależności energetycznej (53%), a w dalszej kolejności wojnę w Ukrainie, niewystarczające działania państwa polskiego, by zapobiec kryzysowi (po 46%), i brak jego wsparcia dla rozwoju odnawialnych źródeł energii (42%).

Polki i Polacy opowiadają się za aktywną polityką rozwiązywania kryzysu energetycznego przez zmianę miks energetycznego i rozwijanie efektywności energetycznej. Większość (62%) uznaje, że kryzys energetyczny powinien skłonić Polskę do przyspieszenia przejścia na odnawialne źródła energii. Inwestowanie w odnawialne źródła energii (energię słoneczną i wiatrową) jest także najczęściej wskazywanym przez Polki i Polaków sposobem na rozwiązanie kryzysu energetycznego. Taki kierunek działań uznaje za pożądany 67% badanych. Efektywność energetyczna jest drugim najczęściej wskazywanym kierunkiem działań, które powinny zostać wdrożone.

Tylko około jednej trzeciej Polek i Polaków uznaje, że kryzys powinno się rozwiązywać przez powszechną politykę dofinansowywania do rachunków za energię obywatelom, przedsiębiorcom czy samorządom, co stanowi główny filar obecnej polityki wsparcia państwa w związku z kryzysem energetycznym.

**80% Polek i Polaków boi się**





Działania rządu na rzecz rozwiązania kryzysu energetycznego w Polsce są uznawane za wystarczające przez 20% społeczeństwa. Otrzymanie pomocy deklaruje 30% badanych, oczekiwanie wsparcia – aż 64% respondentów. Tylko niewielki odsetek badanych uważał wsparcie państwa w postaci zamrożenia cen prądu, gazu i ciepła. Polki i Polacy pozostają więc w dużym stopniu nieświadomi prawdziwych kosztów kryzysu energetycznego.



**Nie ma przyzwolenia na politykę łagodzenia sankcji względem Rosji...**

Nie ma społecznego przyzwolenia na politykę łagodzenia sankcji względem Rosji nawet w sytuacji, gdyby miało to obniżyć rachunki za energię. Na tym tle najbardziej wyróżnia się elektorat Konfederacji – aż 39% jej sympatyków opowiedziałoby się za zmianą polityki w tym zakresie, jeśli miałyby to wpłynąć na ceny energii.

**Temat kryzysu energetycznego – jego przyczyn, znaczenia i konsekwencji – wpisuje się w silną polaryzację społeczną w Polsce.**

Osoby sprzyjające koalicji Prawa i Sprawiedliwości oraz Solidarnej Polskiej<sup>6</sup>, ale także Konfederacji, rzadziej uznają kryzys energetyczny za istotny i częściej nie wiążą z nim żadnych obaw, co może wynikać z większego poczucia bezpieczeństwa i zaufania do działań popieranego rządu i wynikającego z tego przeświadczenia o adekwatności oferowanego przez niego wsparcia. Odpowiedzialność za kryzys częściej niż inne grupy lokują oni w polityce klimatycznej Unii Europejskiej, a szansę na jego rozwiązanie widzą w utrzymaniu polityki opartej na węglu. Grupy te częściej też postrzegają politykę klimatyczną jako spisek bogatych krajów, takich jak Niemcy, przeciwko Polsce, co stanowi odzwierciedlenie poglądów politycznych partii, z którymi się utożsamiają.

Sympatycy najważniejszych partii opozycyjnych posiadają większą wiedzę o kryzysie energetycznym i uważają go za poważniejszy problem. Częściej są przekonani, że może on prowadzić do wielu negatywnych konsekwencji ogólnokrajowych i indywidualnych. Źródła kryzysu dostrzegają raczej w czynnikach wewnętrznych związanych z polityką państwa i uzależnieniem od paliw kopalnych. W tej grupie zdecydowana większość opowiada się też za zieloną energią i bardziej docenia wagę ochrony klimatu.

<sup>6</sup> W maju 2023 roku partia polityczna Solidarna Polska zmieniła nazwę na Suwerenna Polska. W raporcie pozostajemy przy poprzedniej nazwie, której używaliśmy podczas realizacji badania.

Osobistych skutków kryzysu energetycznego doświadczyła zdecydowana większość Polek i Polaków (83%), niezależnie od sytuacji finansowej.

Przynajmniej 36% badanych w gorszej sytuacji materialnej zmagало się w ciągu ostatnich sześciu miesięcy z problemami finansowymi niepozwalającymi na zaspokojenie podstawowych potrzeb energetycznych, takich jak prąd, ogrzewanie mieszkania czy domu, ogrzewanie wody, zakup paliw do ogrzewania. Przekłada się to na około 13,3% dorosłych Polek i Polaków potencjalnie dotkniętych ubóstwem energetycznym.

Na dotkliwość odczuwania kryzysu energetycznego poza sytuacją finansową największy wpływ mają rodzaj zamieszkiwanego budynku i sposób ogrzewania. Po jednej stronie mamy osoby zamieszkujące domy jednorodzinne i ogrzewające je piecem na paliwo stałe, które najmocniej odczuły kryzys energetyczny, ale także otrzymały bardziej namacalne wsparcie od państwa. Po drugiej stronie są mieszkańcy bloków, korzystający z centralnego ogrzewania, którzy w mniejszym stopniu odczuli skutki kryzysu i rzadziej deklarowali korzystanie ze wsparcia. Ten podział w dużej mierze pokrywa się również z oceną skuteczności działań państwa i samorządu w zwalczaniu skutków kryzysu energetycznego.

## ...miasto, wieś...

Im większe miasto, tym deklaracji otrzymania pomocy było mniej. Żadnego wsparcia bezpośredniego nie zadeklarowało 81% przepytanych mieszkańców miast powyżej 500 tysięcy mieszkańców, 67% mieszkańców miast od 100 do 500 tysięcy mieszkańców, 64% mieszkańców miast do 100 tysięcy mieszkańców oraz 46% mieszkańców wsi. Otrzymanie bezpośredniego wsparcia od państwa najczęściej deklarowali mężczyźni niższym wykształceniem ze środowisk wiejskich, popierający Prawo i Sprawiedliwość, zamieszkujący domy jednorodzinne i ogrzewający je piecem na paliwo stałe.

## skutki kryzysu energetycznego

ubóstwo  
energetyczne





Wsparcia w radzeniu sobie z kryzysem energetycznym oczekują nie tylko osoby w złej, ale także w dobrej sytuacji finansowej. Może to wskazywać zarówno na ogólne obawy związane z wpływem kryzysu energetycznego i – szerzej – gospodarczego na sytuację gospodarstw domowych w przyszłości, lecz również pokazywać ogólne oczekiwanie społeczeństwa wobec roli i powinności państwa względem obywateli.

Jesienne nawoływania do oszczędzania energii przyniosły skutek. Większość Polek i Polaków – niezależnie od sytuacji finansowej – zdecydowała się na podjęcie takich działań. Jednak znacznie mniej deklaruje zamiar oszczędzania energii i ciepła w przyszłości. Niemniej widać, że część społeczeństwa wypracowała nowe nawyki oszczędzania energii. Pokazuje to, że edukacja społeczeństwa w tym względzie powinna być kontynuowana.

Sytuacja kryzysu może oddziaływać także na postrzeganie demokracji, sprzyjąc nastrojom populistycznym i antydemokratycznym. Tylko nieco ponad połowa społeczeństwa (52%) zadeklarowała aprobatę dla demokracji, wyrażając przekonanie o wyższości systemu demokratycznego nad innymi formami rządów, co jest jedną z najniższych wartości od czasów początku transformacji ustrojowej (porównując z analogicznymi wynikami regularnie prowadzonych badań Centrum Badania Opinii Społecznej). Mimo to nadal stosunkowo mocne jest przeświadczenie o wartości tego systemu.

Poziom zaufania Polek i Polaków do instytucji publicznych jest dramatycznie niski. Partiom politycznym ufa 1% Polek i Polaków, rządowi i sądom – 8%, niewiele więcej prezydentowi – 10%, władzom samorządowym – 13%, policji – 14%. Najwyższe zaufanie do państwa mają osoby powyżej pięćdziesiątego piątego roku życia.

W grupie osób bardziej podatnych na populizm znalazło się więcej mężczyzn, osób do trzydziestego czwartego roku życia, niższym wykształceniem, pracujących, o złej sytuacji finansowej i mieszkających w wieloosobowych gospodarstwach domowych oraz sympatyków Konfederacji. To zarazem osoby, które opowiadają się za oparciem energetyki na węglu i złagodzeniem sankcji na Rosję. Są również przeciwni polityce klimatycznej. Nikomu nie ufają i obawiają się o skutki kryzysu. To ich głos może okazać się decydujący zarówno dla przyszłości polskiej demokracji, jak i dla powodzenia zielonej transformacji w kolejnych dekadach. Dlatego tak ważne, by ludzie, ich potrzeby i problemy znalazły się w centrum tego procesu.

**Podatność  
na populizm**



# PODSTAWOWE INFORMACJE NA TEMAT BADANIA

**Realizując badanie, poszukiwaliśmy odpowiedzi na następujące pytania:**

**Jak jest postrzegany kryzys energetyczny?  
Czy i jakie wiążą się z nim obawy?**

**W jakich czynnikach Polki i Polacy  
dostrzegają przyczyny kryzysu? Gdzie widzą  
możliwości rozwiązania go?**

**Jak jest oceniane wsparcie kierowane do  
obywatelek i obywateli ze strony państwa  
i samorządów?**

**Jakie są strategie radzenia sobie Polek  
i Polaków z kryzysem energetycznym?**

**Jak wygląda skala ubóstwa energetycznego?**

**Jak kryzys przekłada się na ocenę  
demokracji?**

**Jak kryzys energetyczny wpływa na  
postrzeganie transformacji energetycznej  
i działań na rzecz ochrony klimatu?**

Badanie przeprowadzono w marcu 2023 roku. Sondaż zrealizowała firma IQS Sp. z o.o. wśród tysiąca uczestniczek i uczestników panelu Opinie.pl, skupiającego sto dwadzieścia tysięcy panelistów<sup>7</sup>. Badanie zrealizowano metodą ilościową z wykorzystaniem techniki CAWI (computer assisted web interview), która polega na samodzielnym wypełnianiu ankiety elektronicznej przez respondentów zaproszonych do udziału w sondażu.

Poniżej prezentujemy najważniejsze informacje na temat próby.



# Charakterystyka społeczno-demograficzna badanych

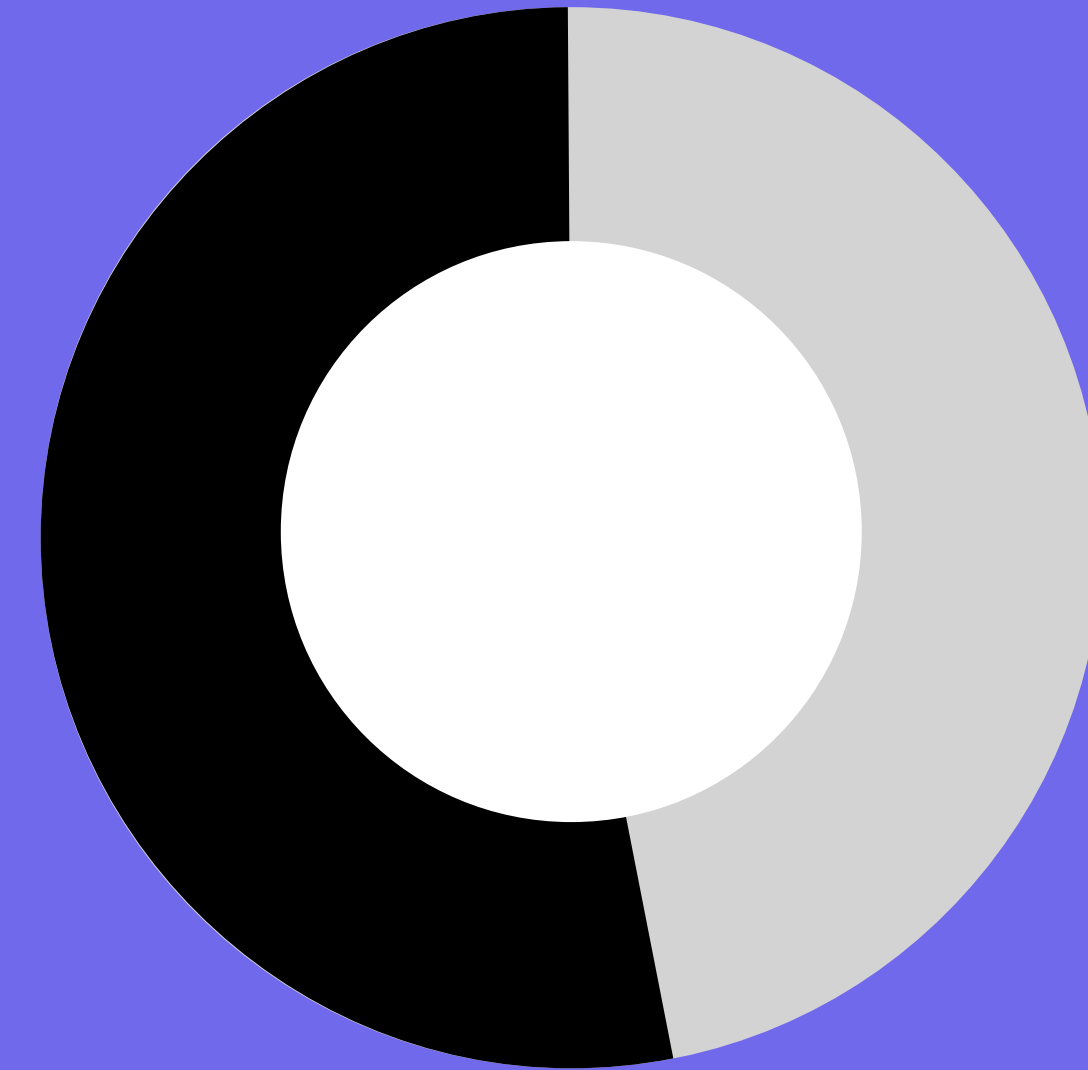
Dobrana próba jest reprezentatywna dla całej populacji ze względu na podstawowe zmienne demograficzne: płeć, wiek, wykształcenie, wielkość miejscowości zamieszkania oraz województwo (maksymalna wielkość błędu statystycznego to 3,1%).



Wyniki prezentowane na wykresach mogą pozornie nie sumować się do 100% z powodu zaokrągleń.

<sup>7</sup> <https://grupaiqs.pl/pl/panel>

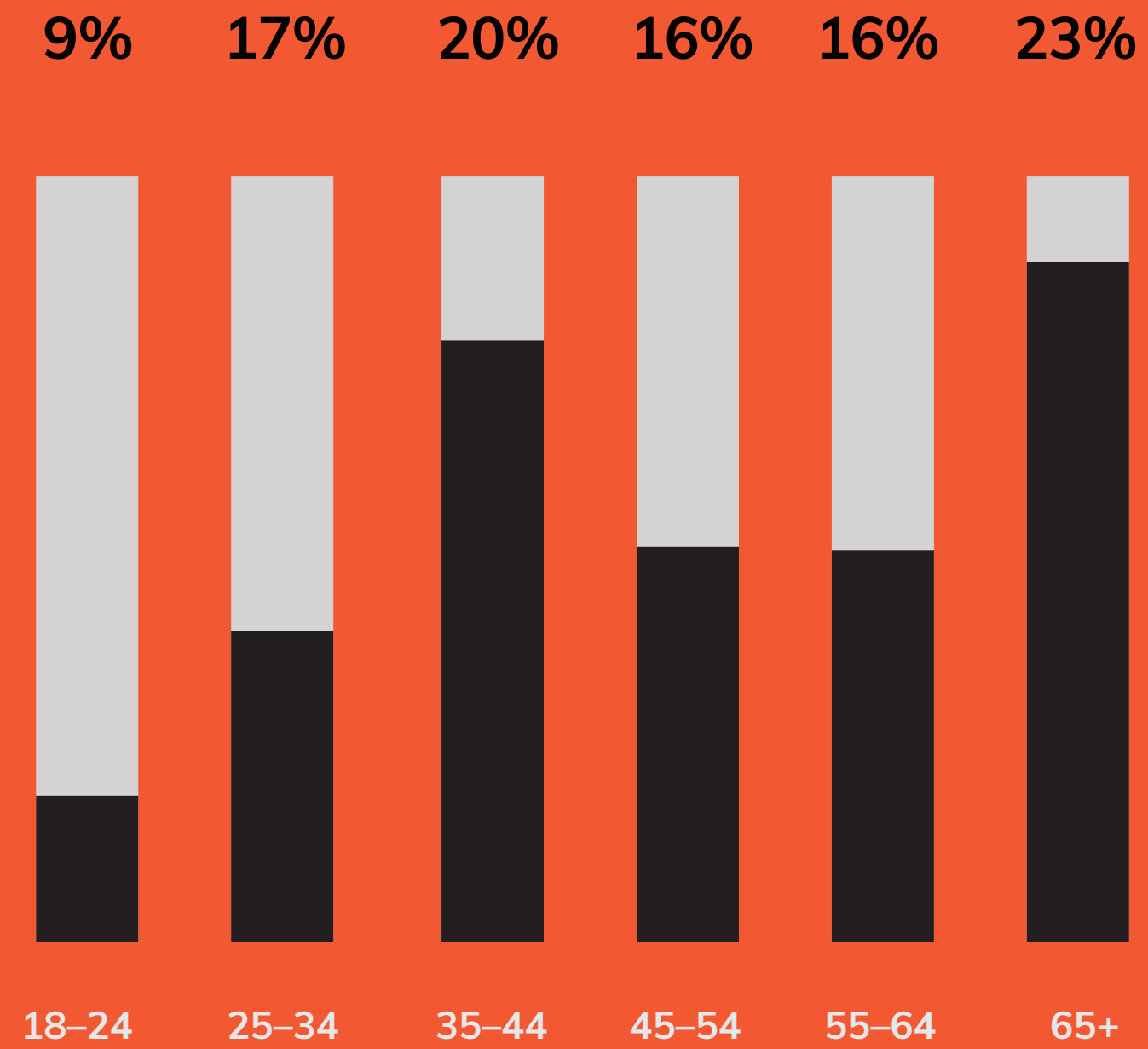
## Płeć



mężczyzna 47%  
kobieta 53%

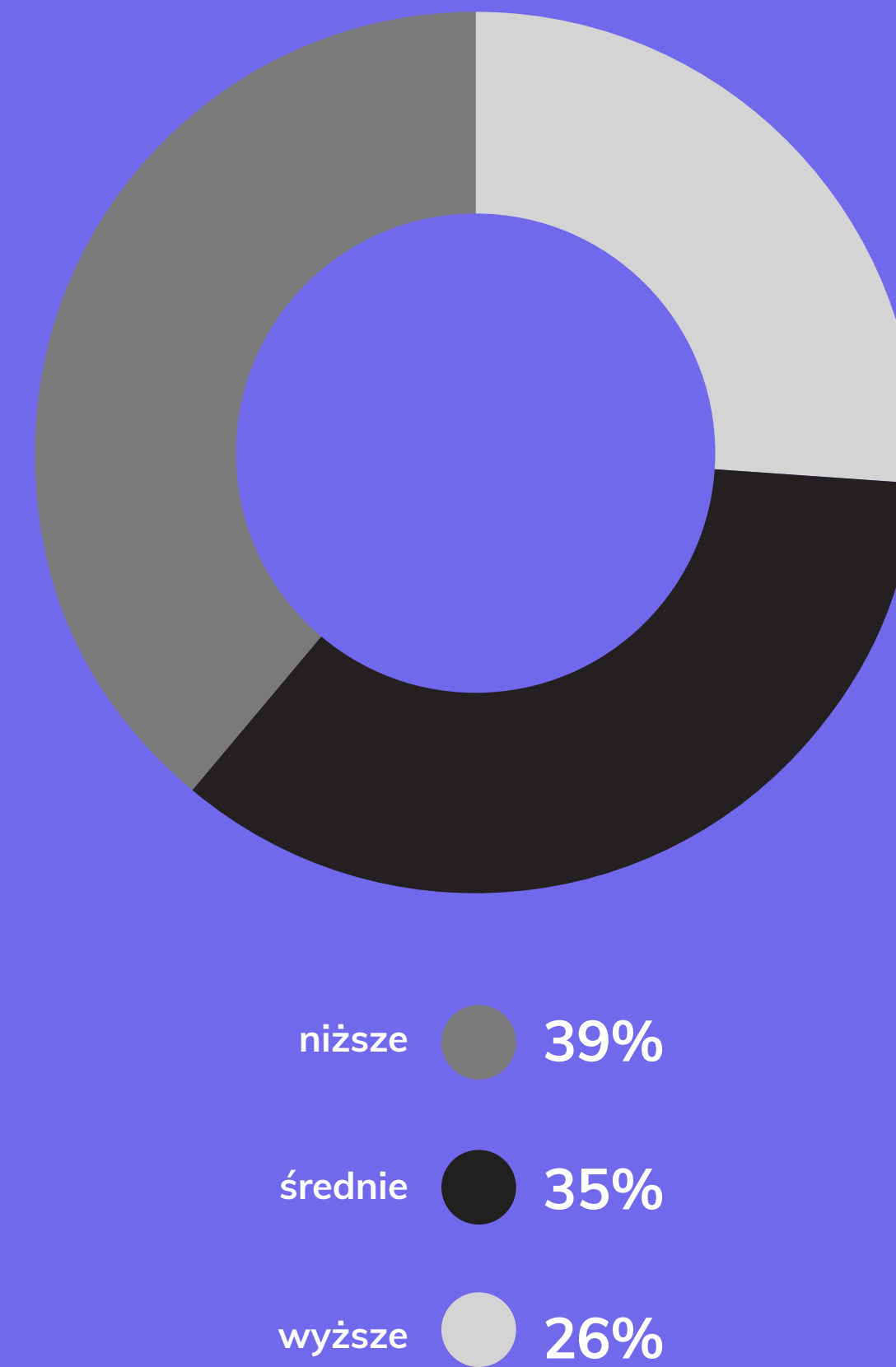
N=1000. Źródło: badanie CAWI, Instytut Spraw Publicznych, 2023 rok.

## Wiek



N=1000. Źródło: badanie CAWI, Instytut Spraw Publicznych, 2023 rok.

## Wykształcenie

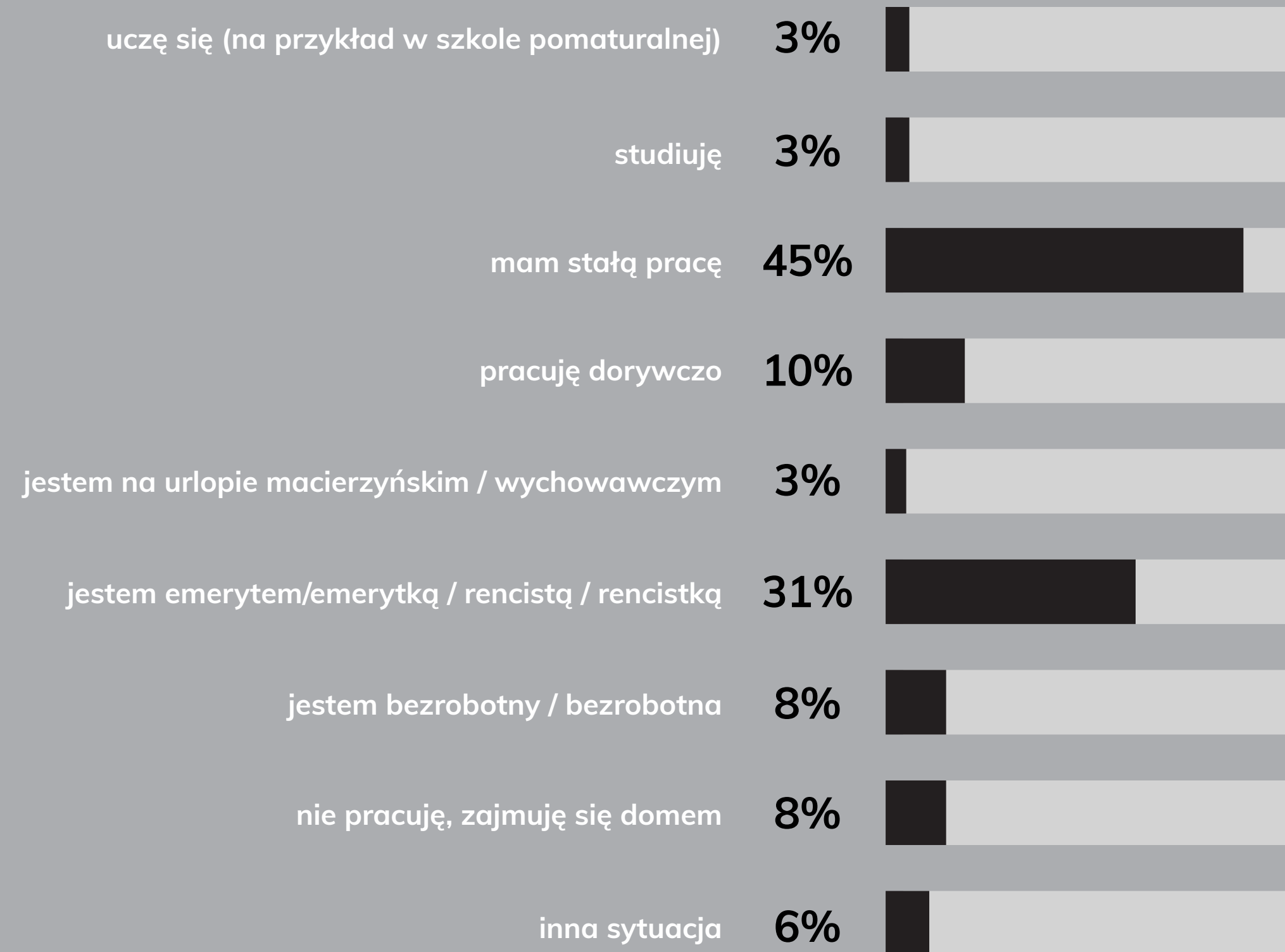


N=1000. Źródło: badanie CAWI, Instytut Spraw Publicznych, 2023 rok.

Na wykresie pokazano łączny odsetek odpowiedzi: „niższe” („podstawowe” plus „gimnazjalne” plus „zasadnicze zawodowe”), „średnie” („niepełne średnie” plus „średnie zawodowe” plus „średnie ogólne” plus „policealne/pomaturalne”), „wyższe” („niepełne wyższe” plus „wyższe licencjackie lub równorzędne” plus „wyższe magisterskie lub równorzędne” plus „doktorat/studia podyplomowe”).

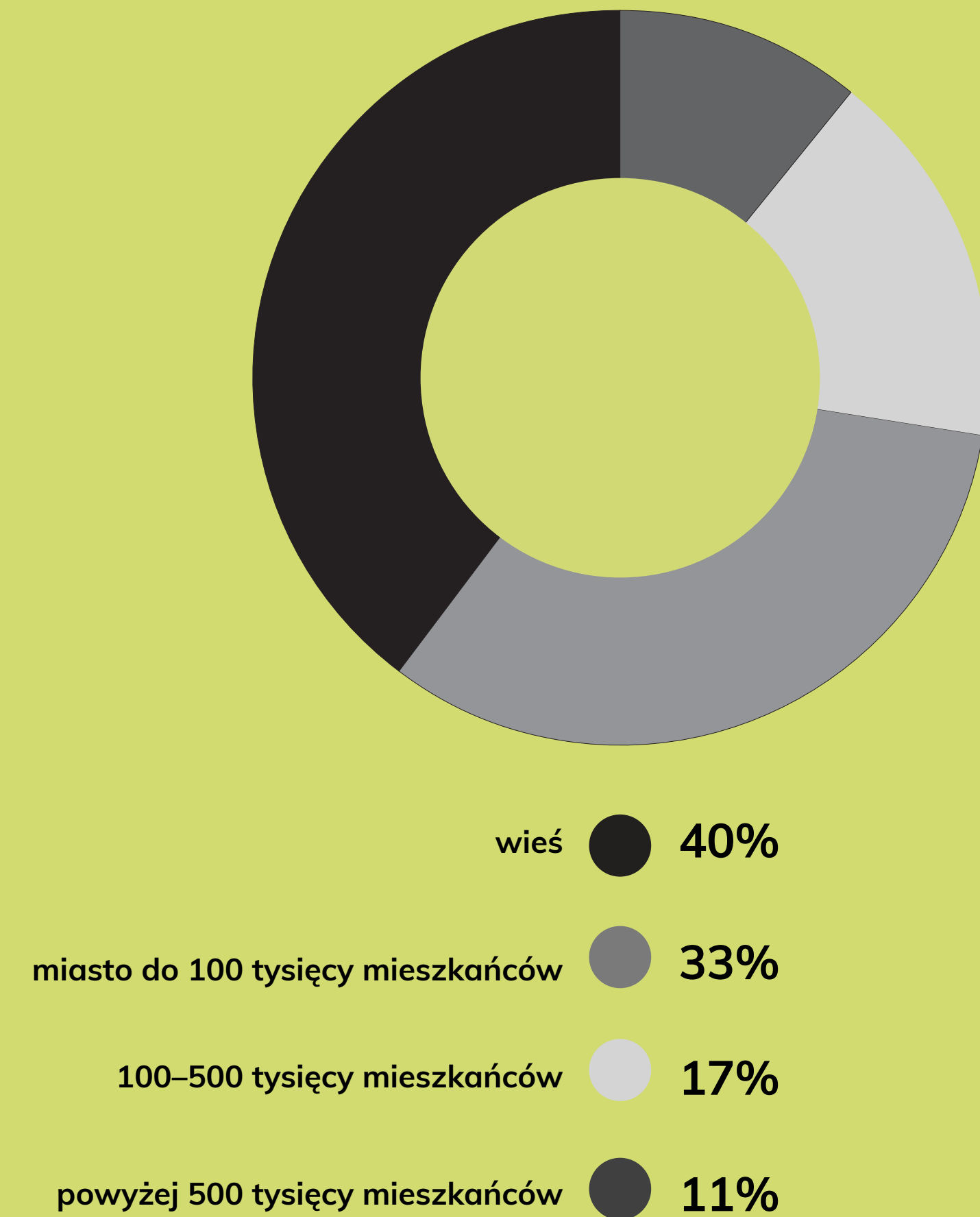


## Obecna sytuacja zawodowa



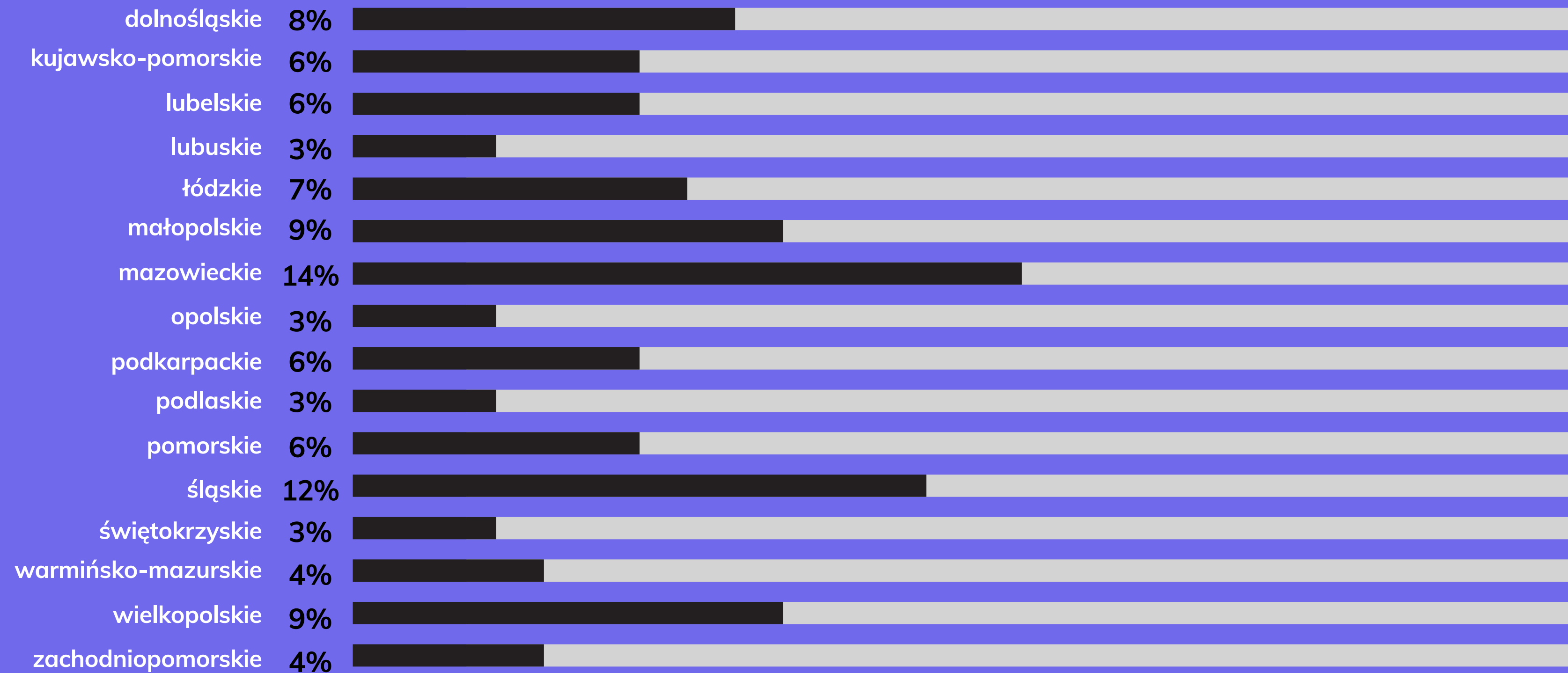
N=1000. Źródło: badanie CAWI, Instytut Spraw Publicznych, 2023 rok.

## Wielkość miejscowości



N=1000. Źródło: badanie CAWI, Instytut Spraw Publicznych, 2023 rok.

# Województwo



N=1000. badanie CAWI, Instytut Spraw Publicznych, 2023 rok.



Rozdział 1.

# POSTRZEGANIE KRYZYSU ENERGETYCZNEGO



# Ocena znaczenia i powagi kryzysu energetycznego

Przez ostatnie dekady o problematyce energii i systemu energetycznego rozmawiało się więcej w kręgach ekspertów branżowych niż w polskich domach i w debacie publicznej głównego nurtu. Zaczęło się to zmieniać dopiero w 2021 roku wraz z rosnącą niestabilnością na rynkach energii po pandemicznym ożywieniu gospodarczym. Rok później, po agresji Rosji na Ukrainę, kiedy rozwinął się globalny kryzys energetyczny, zdynamizowanie debaty wokół energii nabrało rozpędu. Szczególnie widoczne stały się wizje katastrofy, blackoutów, jakie zimą na przełomie 2022 i 2023 roku miały czekać Europę i Polskę w związku zarówno z wysokimi cenami energii, jak i z ograniczeniem importu paliw kopalnych z Rosji.

Katastrofa nie nastąpiła, w czym pomogła między innymi kolejna ciepła zima. Energii nie zabrakło, a interwencja państw i wsparcie dla obywateli na chwilę oddaliły wizję problemów. Zmiana spojrzenia na bezpieczeństwo energetyczne i politykę surowcową w Europie każe jednak sądzić, że kryzys energetyczny istotnie wpłynie na postrzeganie znaczenia transformacji energetycznej – raczej ją przyspieszy, niż ten proces zatrzyma czy spowolni. Jak w związku z tym myślą o kryzysie energetycznym Polki i Polacy?



“

...aż 85% badanych uznało, że kryzys energetyczny w Polsce jest poważnym problemem.

Jak pokazuje badanie Instytutu Spraw Publicznych, ponad **90% Polek i Polaków słyszało lub czytało o kryzysie energetycznym, w tym 46% osób – wielokrotnie**, co oznacza, że rzeczywiście temat ten stał się widoczny w przestrzeni informacyjnej. Najczęściej słyszeli o nim dobrze wykształceni respondenci.

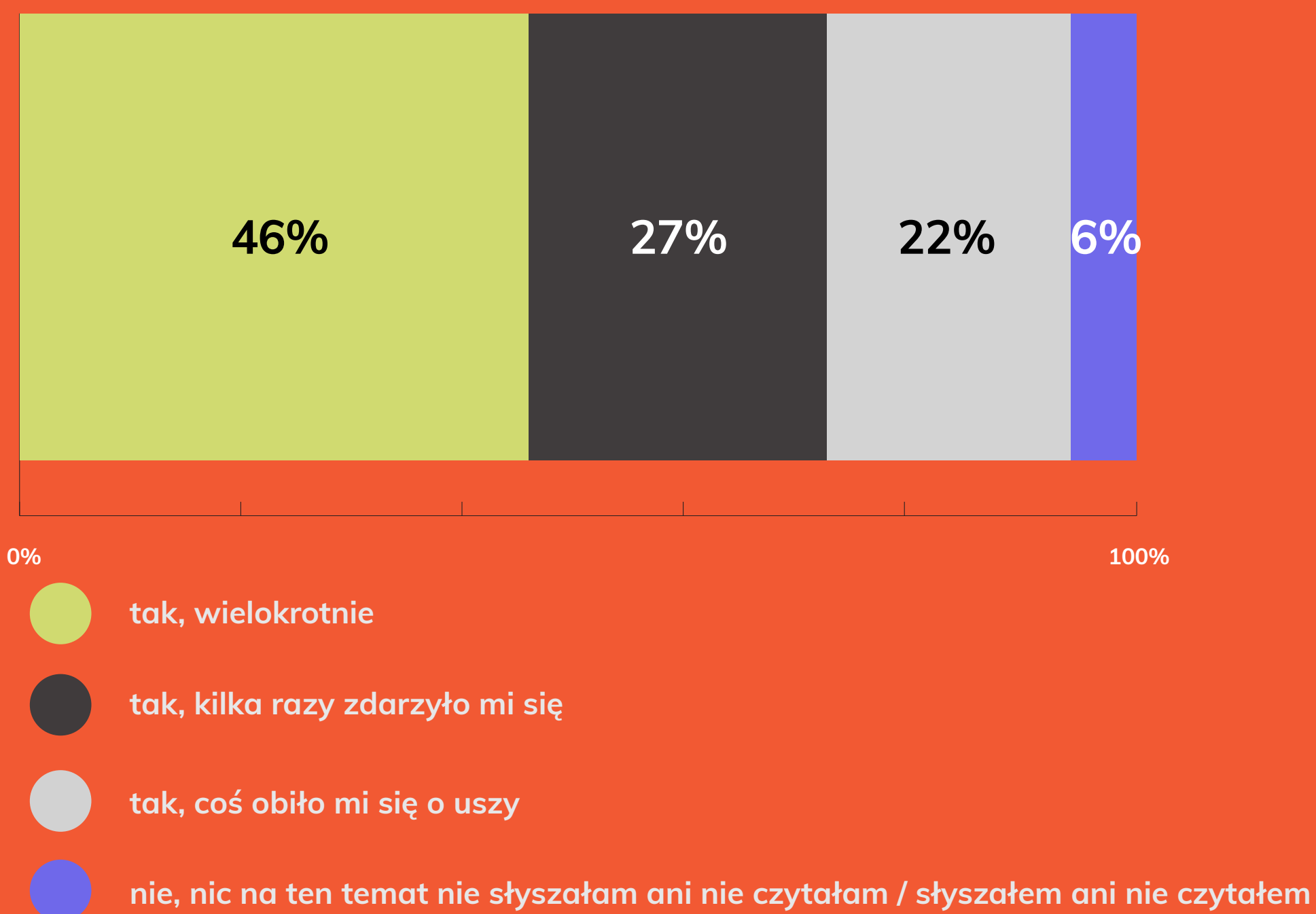
Jednocześnie aż **85% badanych uznało, że kryzys energetyczny w Polsce jest poważnym problemem**, choć oczywiście nie wszyscy są do tego przekonani w równym stopniu. Większy sceptycyzm w tej kwestii wykazywali mieszkańcy wsi, osoby z niższym wykształceniem, ale także uczące się lub studiujące. Co ciekawe, więcej było w tej grupie osób korzystających w domach z ogrzewania na paliwo stałe (węgiel, torf, drewno, pellet), którego ceny wzrosły, jednocześnie jednak mogli oni skorzystać z do-

datkowego wsparcia państwa na pokrycie tych kosztów (na przykład w postaci dodatku węglowego), co mogło przełożyć się na postrzeganie powagi kryzysu. Kryzys częściej uznawali także za nieistotny zwolennicy koalicji rządzącej oraz Konfederacji – w grupach tych kryzys energetyczny za mało ważny problem uznało odpowiednio 16% i 17% badanych, podczas gdy, dla porównania, wśród sympatyków Koalicji Obywatelskiej było to tylko 4% osób. Na takie postrzeganie kryzysu na pewno mogło wpływać też większe zaufanie zwolenników rządzących do podejmowanych przez nich działań. Z kolei w wypadku sympatyków Koalicji Obywatelskiej przyznawanie kryzysowi dużej wagi mogło też mieć związek z częstszymi informacjami tej grupy na ten temat – aż 58% z nich zadeklarowało w badaniu wielokrotny kontakt z materiałami o kryzysie.



## Częstość kontaktu Polek i Polaków z informacjami na temat kryzysu energetycznego

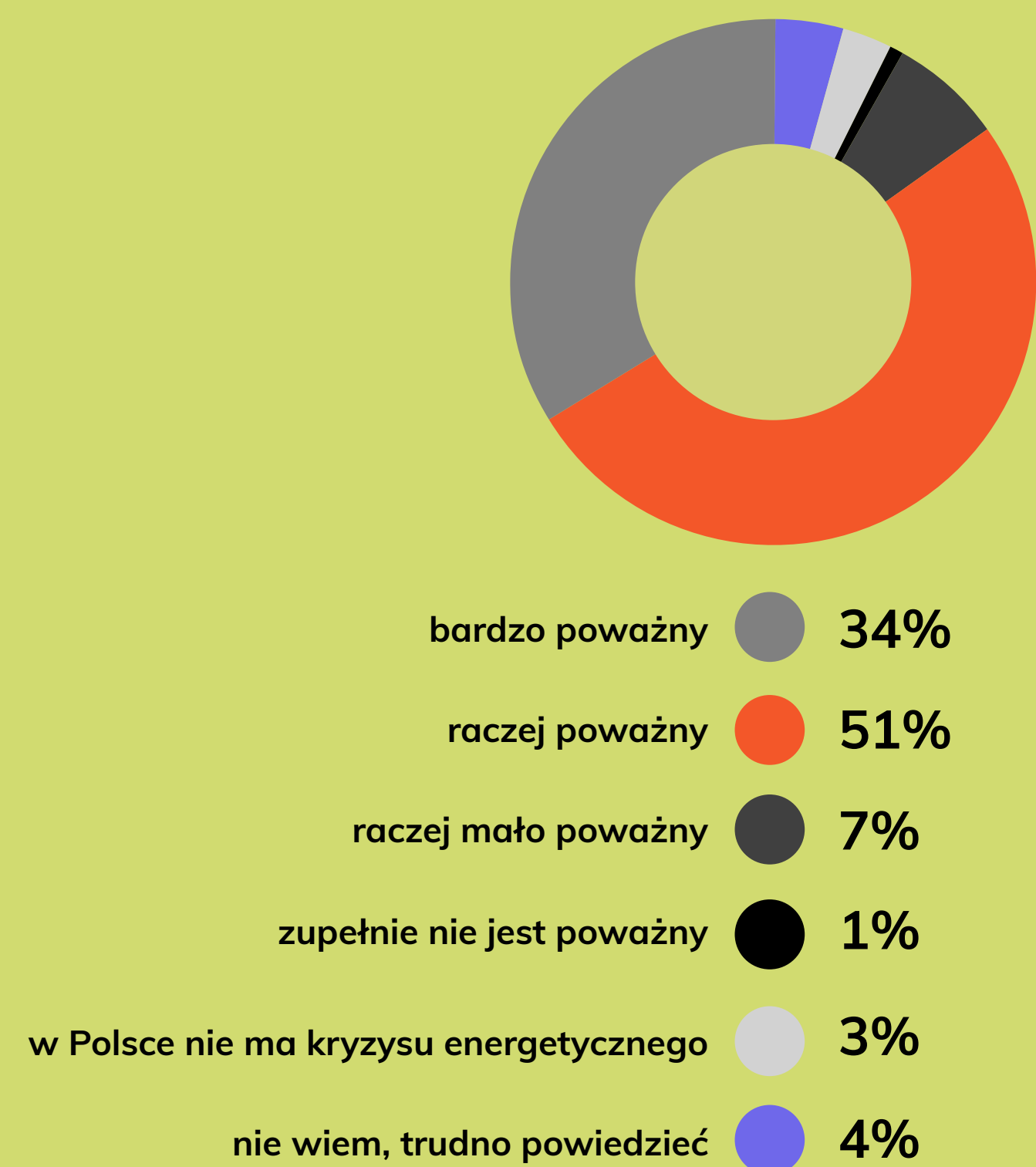
Czy słyszała lub czytała Pani / słyszał lub czytał Pan o kryzysie energetycznym?



N=1000. Źródło: badanie CAWI, Instytut Spraw Publicznych, 2023 rok.

## Ocena powagi kryzysu energetycznego w Polsce

Jak bardzo poważny, Pani / Pana zdaniem, jest kryzys energetyczny w Polsce?



N=1000. Źródło: badanie CAWI, Instytut Spraw Publicznych, 2023 rok.



## Osoby mające częściej kontakt z informacjami o kryzysie, częściej deklarują ważność tego tematu.

Kiedy jednak patrzymy na to, jak kryzys energetyczny postrzegany jest na tle innych zjawisk w Polsce, wówczas się okazuje, że znalazł się on dopiero na ósmym miejscu spośród czternastu wymienionych w pytaniu tematów istotnych dla sytuacji w kraju – daleko za kwestią sytuacji gospodarczej, ochrony zdrowia, sporu z Unią Europejską i jakości demokracji w Polsce. Za jedną z trzech najważniejszych spraw uznało go tylko 16% Polek i Polaków, a 3% badanych oceniło, że jest to zagadnienie najważniejsze ze wszystkich. Z kolei dla największej części (59%) Polek i Polaków to wzrost cen jest najważniejszym tematem w Polsce. Dalsze miejsca na liście priorytetów zajęły odpowiednio sytuacja gospodarcza w Polsce oraz zagrożenie wybuchem wojny w związku z agresją Rosji na Ukrainę, choć ich znaczenie wskazało zdecydowanie mniej, bo około jednej trzeciej

badanych. Taki układ odpowiedzi oraz duża dysproporcja między wskazaniami dotyczącymi kryzysu energetycznego i innych kategorii pokazuje, że sprawy bezpośrednio związane z naszą sytuacją bytową są ważniejsze niż – mogłoby się wydawać – odległy temat kryzysu energetycznego. Może to także obrazować problem niewystarczającego postrzegania związku między kryzysem a innymi zjawiskami – jego wpływu na sytuację gospodarczą, funkcjonowanie państwa, inflację czy jakość usług publicznych.

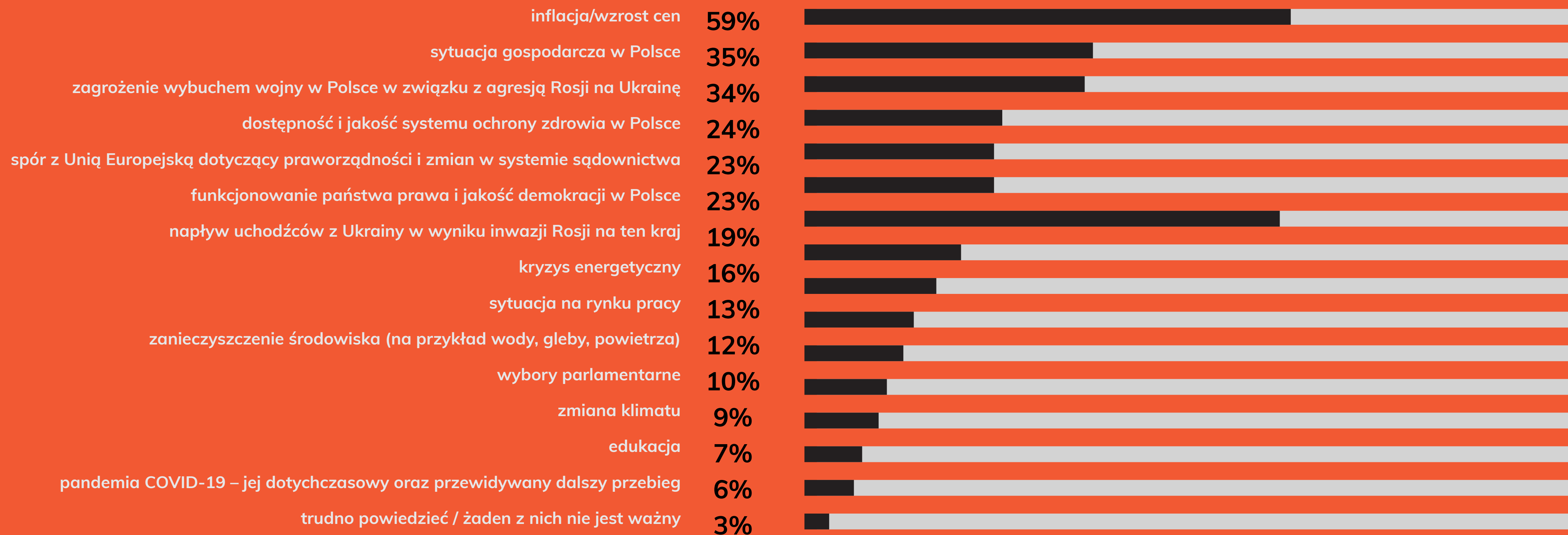


W związku z tym nie dziwi, że grupy istotnie częściej deklarujące w badaniu ważność tematu kryzysu energetycznego to jednocześnie osoby mające częściej styczność z informacjami na jego temat i mogące mieć w związku z tym większą wiedzę na temat możliwych jego konsekwencji. W grupie tej znalazło się również więcej mężczyzn niż kobiet, co może mieć związek z mniejszym zainteresowaniem tych drugich tematem energii (zwykle się twierdzi, że energetyka to sfera męska, powiązany z nią obszar zawodowy jest także silnie zmaskulinizowany).



# Ocena ważności tematów dotyczących sytuacji w Polsce

Jak ocenia Pani / Pan ważność tematów dotyczących sytuacji w Polsce?



N=1000. W pytaniu można było wybrać maksymalnie trzy najważniejsze tematy, rozpoczynając od tego, który jest najistotniejszy. Na wykresie pokazano odpowiedzi uwzględniające wszystkie trzy najważniejsze kwestie wskazane przez badanych. Źródło: badanie CAWI, Instytut Spraw Publicznych, 2023 rok.

# Kryzys energetyczny, czyli co?

## Opinie na temat kryzysu

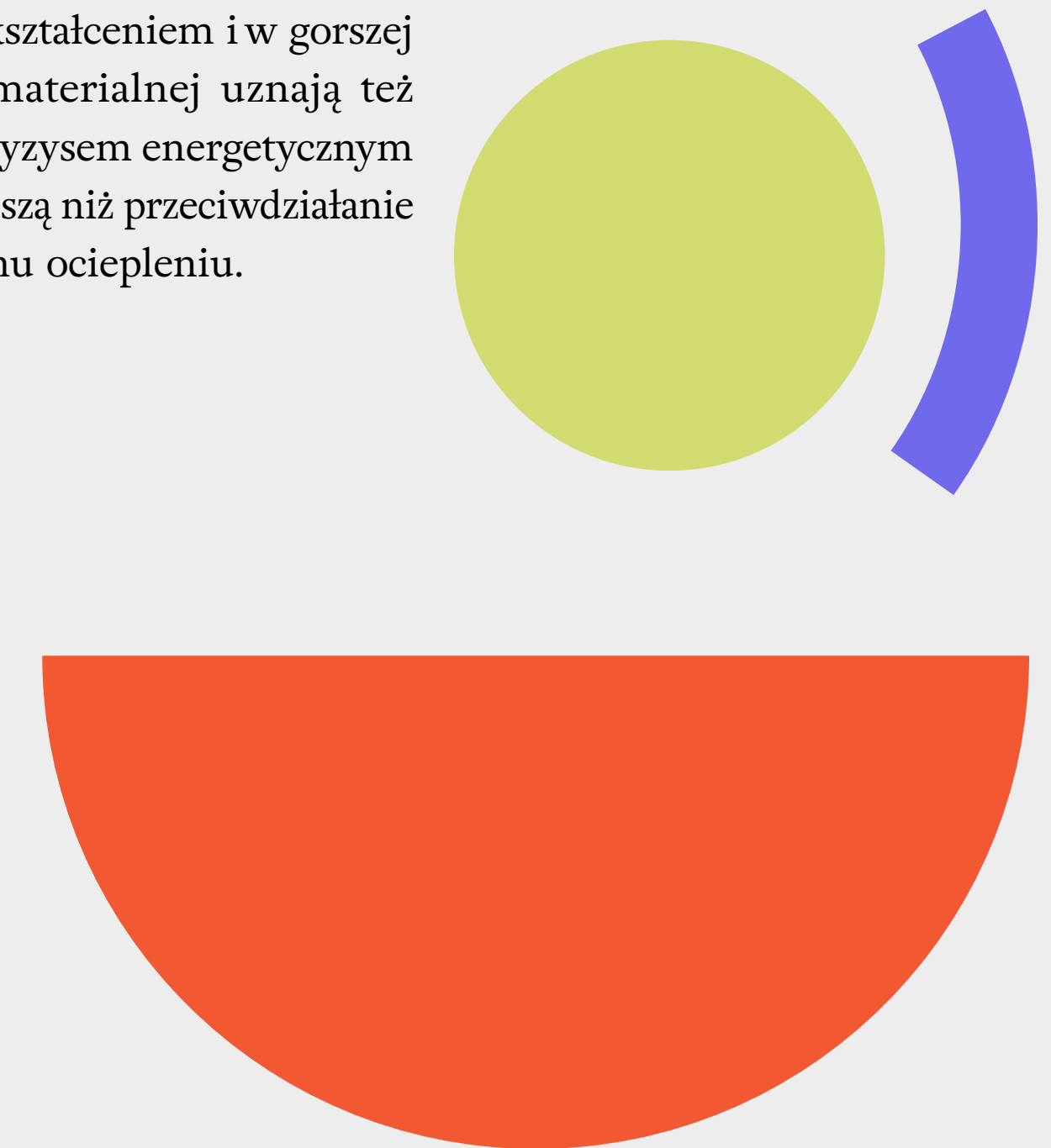
Analizując postrzeganie kryzysu energetycznego, warto zwrócić uwagę na to, w jaki sposób respondenci go definiują. Badanie pokazuje, że **Polki i Polacy najczęściej patrzą na kryzys jednowymiarowo, utożsamiając go przede wszystkim z wysokimi cenami energii**, które powodują, że wielu osób nie stać na jej zakup (78% wskazań), niż na przykład z problemem z podażą energii (53% wskazań) w coraz bardziej złożonych i energochłonnych gospodarkach. Z kolei **40% badanych uznało, że gdyby Polska wcześniej odeszła od węgla i przestawiła się na zieloną energię, możliwe byłoby uniknięcie kryzysu**. Ponadto 60% osób jest zdania, że sytuacja, w jakiej się znaleźliśmy, powinna skłonić Polskę do przyspieszenia przejścia na odnawialne źródła energii. Jak pokażemy w dalszej części raportu, inwestowanie w odnawialne źródła energii (energię słoneczną

i wiatrową) jest również najczęściej wskazywanym przez Polki i Polaków sposobem rozwiązania kryzysu energetycznego (67% wskazań). Przy czym istotnie częściej w grupie zwolenników zielonej energii jako sposobu rozwiązania kryzysu energetycznego można znaleźć osoby z wyższym wykształceniem, w wieku powyżej pięćdziesięciu pięciu lat, o dobrej sytuacji materialnej oraz zwolenników Koalicji Obywatelskiej i Lewicy, wśród których aż ponad 80% wskazywało na takie rozwiązanie (dla porównania – wśród sympatyków koalicji rządzącej i Konfederacji było to nieco ponad 50%).



**Jednocześnie cały czas znaczna pod względem wielkości jest grupa osób popierających dotychczasowy model energetyki opartej na węglu**. Uznaje ona, że sytuacja kryzysu energetycznego powinna skłonić Polskę do pozostania przy wydobywaniu węgla (40% wskazań). Jeśli popatrzymy na profil osób preferujących dalsze oparcie polityki energetycznej na węglu, to zauważymy, że dominują w niej przede wszystkim sympatycy koalicji rządzącej i Konfederacji (aż 79% wyborców Konfederacji i 58% wyborców Prawa i Sprawiedliwości wraz z Solidarną Polską), mężczyźni, osoby z niższym wykształceniem i w średnim wieku. Podobne cechy ma także grupa osób częściej lokujących odpowiedzialność za kryzys po stronie Unii Europejskiej (wśród ogółu nieco mniej niż jedna trzecia populacji). Przekonana o tym jest ponad połowa zwolenników obu partii (58%

zwolenników Prawa i Sprawiedliwości oraz Solidarnej Polski i 50% wyborców Konfederacji). Częściej są to także mieszkańcy wsi, regularnie praktykujący i ogrzewający domy piecem na paliwa stałe. Elektorat prawicowy, osoby z niższym wykształceniem i w gorszej sytuacji materialnej uznają też walkę z kryzysem energetycznym za ważniejszą niż przeciwdziałanie globalnemu ociepleniu.



Postrzeganie kryzysu, jego przyczyn i możliwości rozwiązań to kolejny obszar, który mocno wpisuje się w istniejące podziały społeczne, polityczne i światopoglądowe. Podobnie jest z oceną działań rządu podejmowanych w celu ograniczenia wpływu kryzysu na sytuację w Polsce. Co prawda jest w tej sprawie większy konsensus, bo tylko 20% ogółu Polek i Polaków uznaje, że są one wystarczające, ale już wśród zwolenników koalicji rządzącej jest to aż 68%.

Polacy są zgodni co do tego, że mimo kryzysu energetycznego, należy utrzymać sankcje nałożone na Rosję.

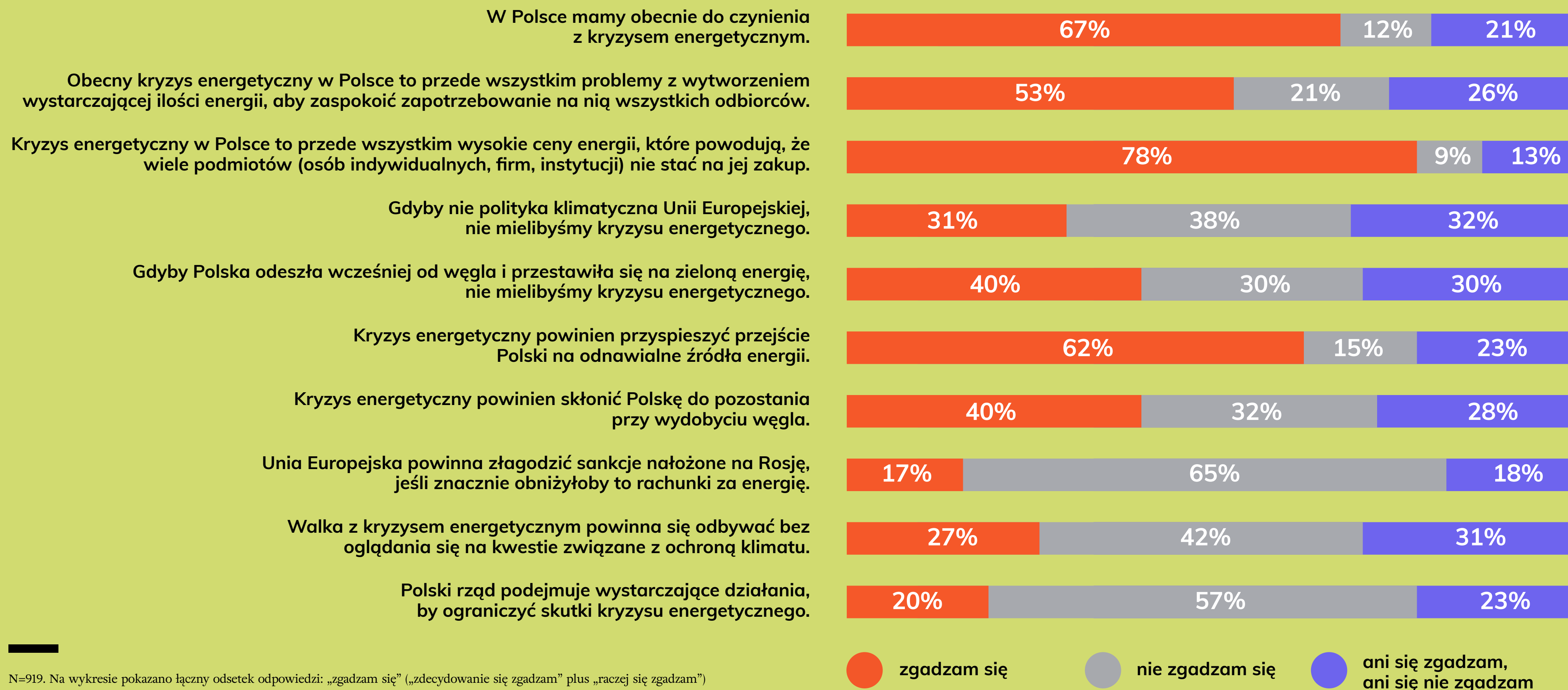
Największa jednomyślność opinii publicznej dotyczy wpływu kryzysu energetycznego na politykę względem Rosji. Nie ma przyzwolenia, by sytuacja kryzysu wpłynęła na jej modyfikację – 17% badanych jest zdania, że Unia Europejska powinna złagodzić sankcje nałożone na ten kraj, gdyby to miało doprowadzić do obniżenia rachunków za energię, a 65% jest temu przeciwnych, w tym 43% zdecydowanie odrzuca taką możliwość jako właściwe rozwiązanie kryzysu energetycznego. W grupie zwolenników łagodzenia sankcji zdecydowanie częściej występują mężczyźni, osoby w wieku do trzydziestu czterech lat, z niższym wykształceniem, deklarujący złą sytuację materialną oraz sympatycy Konfederacji (aż 39% z nich zgodziłoby się na takie rozwiązanie).





# Opinie na temat różnych wymiarów związanych z kryzysem energetycznym

Jak bardzo Pani / Pan zgadza się lub nie zgadza się z następującymi opiniami na temat kryzysu energetycznego w Polsce?



N=919. Na wykresie pokazano łączny odsetek odpowiedzi: „zgadzam się” („zdecydowanie się zgadzam” plus „raczej się zgadzam”) i „nie zgadzam się” („raczej się nie zgadzam” plus „zdecydowanie się nie zgadzam”). Źródło: badanie CAWI, Instytut Spraw Publicznych, 2023 rok.

# W pułapce zależności – postrzeganie przyczyn kryzysu energetycznego

Kryzys energetyczny w Europie ma różne źródła. Jednym z kluczowych jest zbyt duże uzależnienie od importu paliw kopalnych – gazu, ropy naftowej i węgla. Podobnie jest w Polsce. Z analiz Forum Energii wynika, że przez pierwszych dziesięć miesięcy 2022 roku import paliw kopalnych kosztował Polskę aż 162 miliardy złotych i przebiegał średnią z lat 2000–2021 o 136%<sup>8</sup>.

W związku z tym warto podkreślić, że właśnie na ten aspekt jako przyczynę kryzysu wskazała największa (53%) grupa badanych Polek i Polaków, a 46% respondentów odwołało się do wojny w Ukrainie, ale także niewystarczających działań polskiego państwa w związku z kryzysem. Z tym ostatnim aspektem można również wiązać kolejną co do popularności kategorię wskazań – brak wsparcia rządzących dla rozwoju odnawialnych

źródeł energii. Nieco mniej niż jedna trzecia badanych lokuje odpowiedzialność za kryzys w polityce unijnej dotyczącej odchodzenia od węgla (czynnik ten częściej był podkreślany przez mieszkańców wsi, regularnie praktykujących i sympatyzujących z partiami prawnicowymi). Jedynie 14% badanych zwróciło uwagę na zbyt dużą energochłonność gospodarek, co znów wskazuje, że nie patrzymy na kryzys bardziej całościowo, także jako na problem związany z rosnącym zużyciem energii przez gospodarkę i społeczeństwa.

W analizie przyczyn kryzysu energetycznego ponownie zwraca uwagę polaryzacja społeczna – zróżnicowane postrzeganie jego przyczyn w zależności od deklarowanych sympatii politycznych badanych. Podczas gdy zwolennicy partii opozycyjnych źródła kryzysu dostrzegają raczej w czynnikach

wewnętrznych, związanych z polityką państwa i zależnością od paliw kopalnych, to sympatycy Prawa i Sprawiedliwości wraz z Solidarną Polską oraz Konfederacji widzą je przede wszystkim jako wynik uwarunkowań geopolitycznych (wojna w Ukrainie) i polityk międzynarodowych (działania Unii Europejskiej).

<sup>8</sup> Por. Ile płacimy za uzależnienie od importu paliw kopalnych?, <https://bit.ly/436ncR7>.

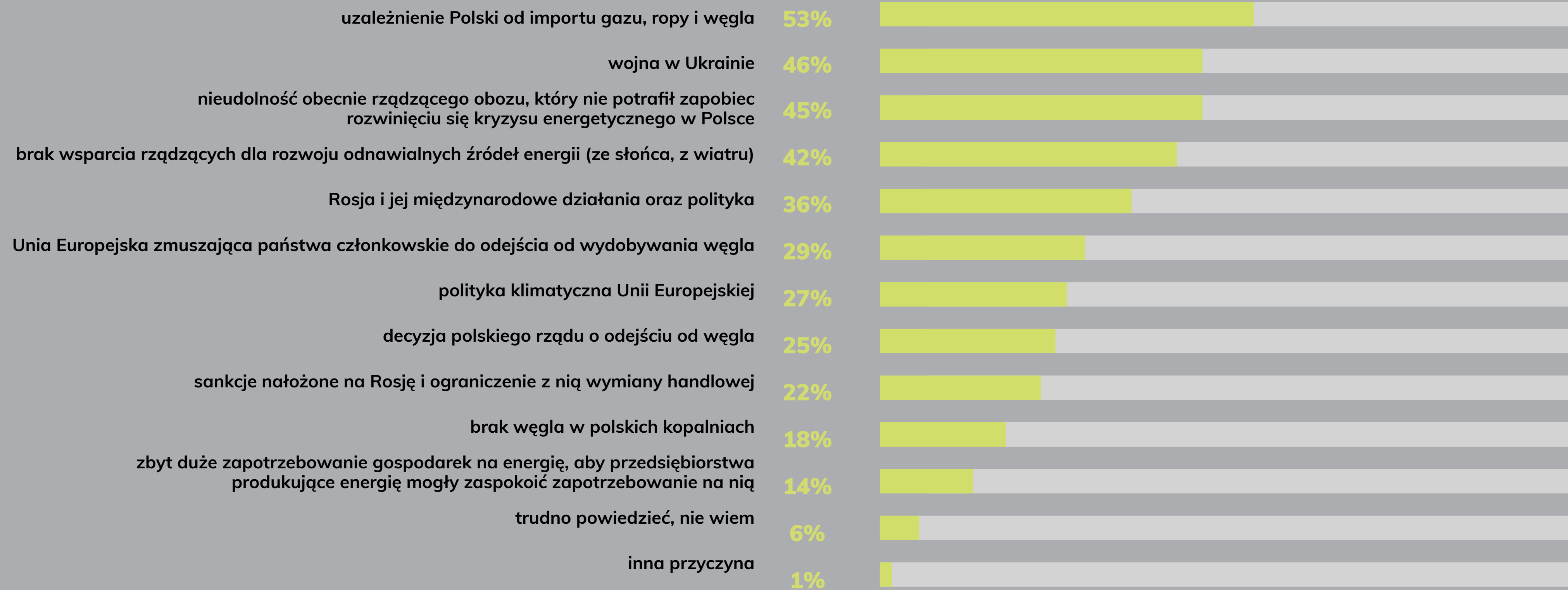
“

**53% Polek i Polaków uważa, że przyczyną kryzysu energetycznego jest uzależnienie od importu paliw kopalnych.**



# Przyczyny obecnego kryzysu energetycznego w opiniach Polek i Polaków

Kto lub co, Pani / Pana zdaniem, spowodował / spowodowało obecny kryzys energetyczny w Polsce?



N=919. Na wykresie odsetki nie sumują się do 100%, gdyż w pytaniu można było zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź. Źródło: badanie CAWI, Instytut Spraw Publicznych, 2023 rok.

# Sposoby rozwiązania kryzysu energetycznego – kurs na źródła odnawialne i efektywność energetyczną

Badanie potwierdza nie tylko przychylne nastawienie Polek i Polaków do odnawialnych źródeł energii, ale także pokazuje, że postrzegają oni **inwestowanie i wsparcie rozwoju zielonej energii jako najważniejszy sposób rozwiązania kryzysu energetycznego (67% wskazań)**.

Drugim istotnym kierunkiem, który w opinii badanych może przyczynić się do jego rozwiązania, są **działania na rzecz efektywności energetycznej** przez finansowe wsparcie ocieplania budynków, wymiany okien czy bardziej energooszczędnych sprzętów lub maszyn i budynków. Przy czym chętniej postrzegają efektywność energetyczną jako rozwiązanie osoby już korzystające z odnawialnych źródeł energii w swoich do-

mach, co pokazuje gotowość tej grupy do podejmowania dalszych działań związanych z gospodarowaniem energią.

**W analizie rozwiązań kryzysu energetycznego wskazywanych przez Polki i Polaków powraca także temat węgla**, a konkretnie zwiększenia jego wydobycia w polskich kopalniach (34% wskazań). Za tym kierunkiem działań częściej opowiadają się osoby z niższym wykształceniem, zwolennicy koalicji rządzącej i Konfederacji, osoby w złej sytuacji materialnej i korzystające w domu z ogrzewania na paliwa stałe. Osoby o takich cechach są również bardziej skłonne do wprowadzania rozwiązań związanych z obniżaniem norm jakości źródeł ciepła czy od-

raczaniem terminów wprowadzania zmian w ogrzewaniu domów i wody w lokalnych uchwałach antysmogowych.

**Warto zwrócić uwagę na stosunkowo ograniczoną grupę zwolenników polityk ukierunkowanych na dofinansowanie do rachunków za energię (31% wskazań)** – a więc jednego z kluczowych mechanizmów wsparcia oferowanego przez państwo (więcej na ten temat piszemy w dalszej części raportu).

**Badanie pokazuje więc, że jako społeczeństwo oczekujemy od państwa bardziej proaktywnych rozwiązań, polegających przede wszystkim na zmianie miksu energetycznego w kierunku odnawialnych źródeł energii i rozwijaniu efektywności**

**energetycznej. Nie ma jednak zgody, by przy okazji szukania wyjścia z kryzysu zmieniać politykę względem Rosji.** Warto także podkreślić, że ogólnie Polki i Polacy nie postrzegają kryzysu jako sytuacji bez wyjścia – nie uznają, że nie ma żadnego sposobu na jego rozwiązanie.





# Sposoby rozwiązania kryzysu energetycznego w Polsce w opiniach Polek i Polaków

Które sposoby rozwiązania kryzysu energetycznego w Polsce byłyby w Pani / Pana opinii najlepsze?



N=919. Na wykresie odsetki nie sumują się do 100%, gdyż w pytaniu można było zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź. Źródło: badanie CAWI, Instytut Spraw Publicznych, 2023 rok.

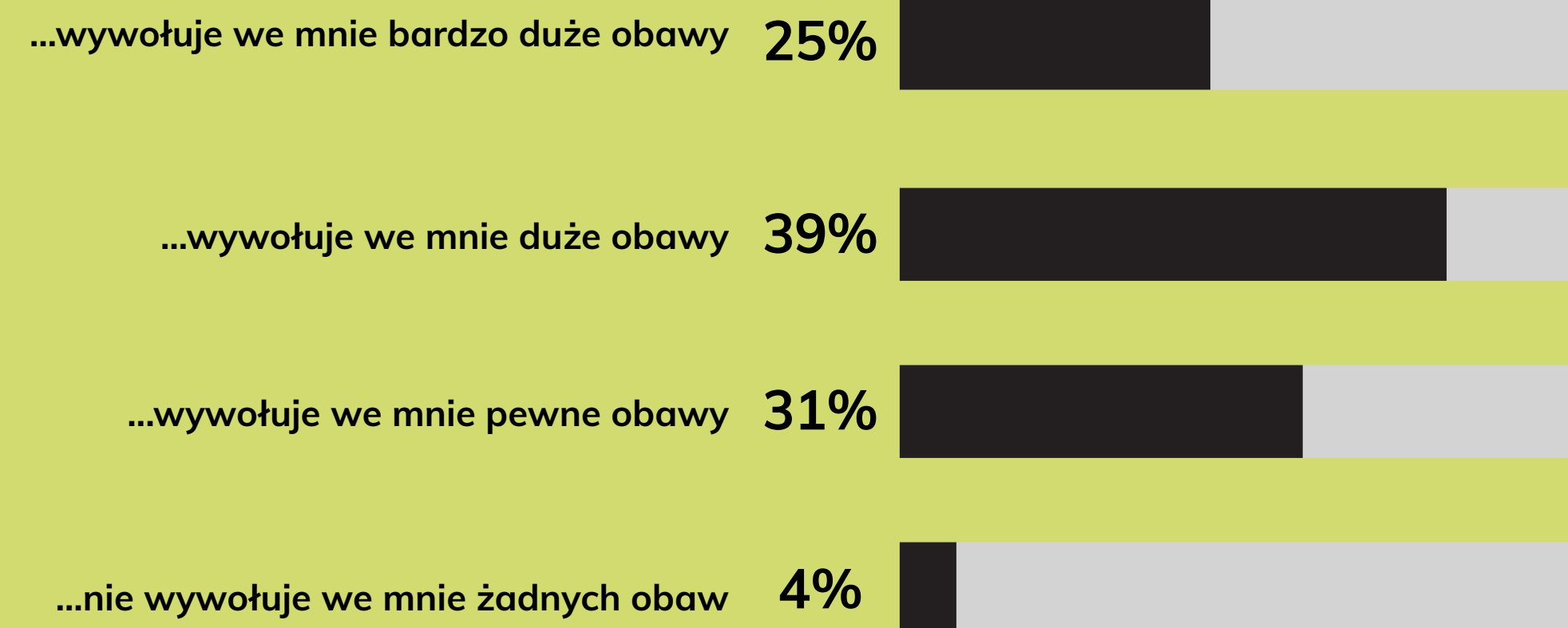
# Obawy związane z kryzysem energetycznym

Kryzys energetyczny wywołuje co najmniej duże obawy u około dwóch trzecich badanych, w tym szczególnie kobiet, osób o gorszej sytuacji materialnej, ale także zwolenników Koalicji Obywatelskiej. Brak obaw na tym gruncie najczęściej deklarują zwolennicy obecnej koalicji rządzącej, co – podobnie jak w kwestii oceny powagi kryzysu – może być związane z większym zaufaniem do działań podejmowanych przez państwo i jego instytucje w celu rozwiązania kryzysu i wsparcia obywateli w tym zakresie.



## Wywoływanie obaw przez kryzys energetyczny

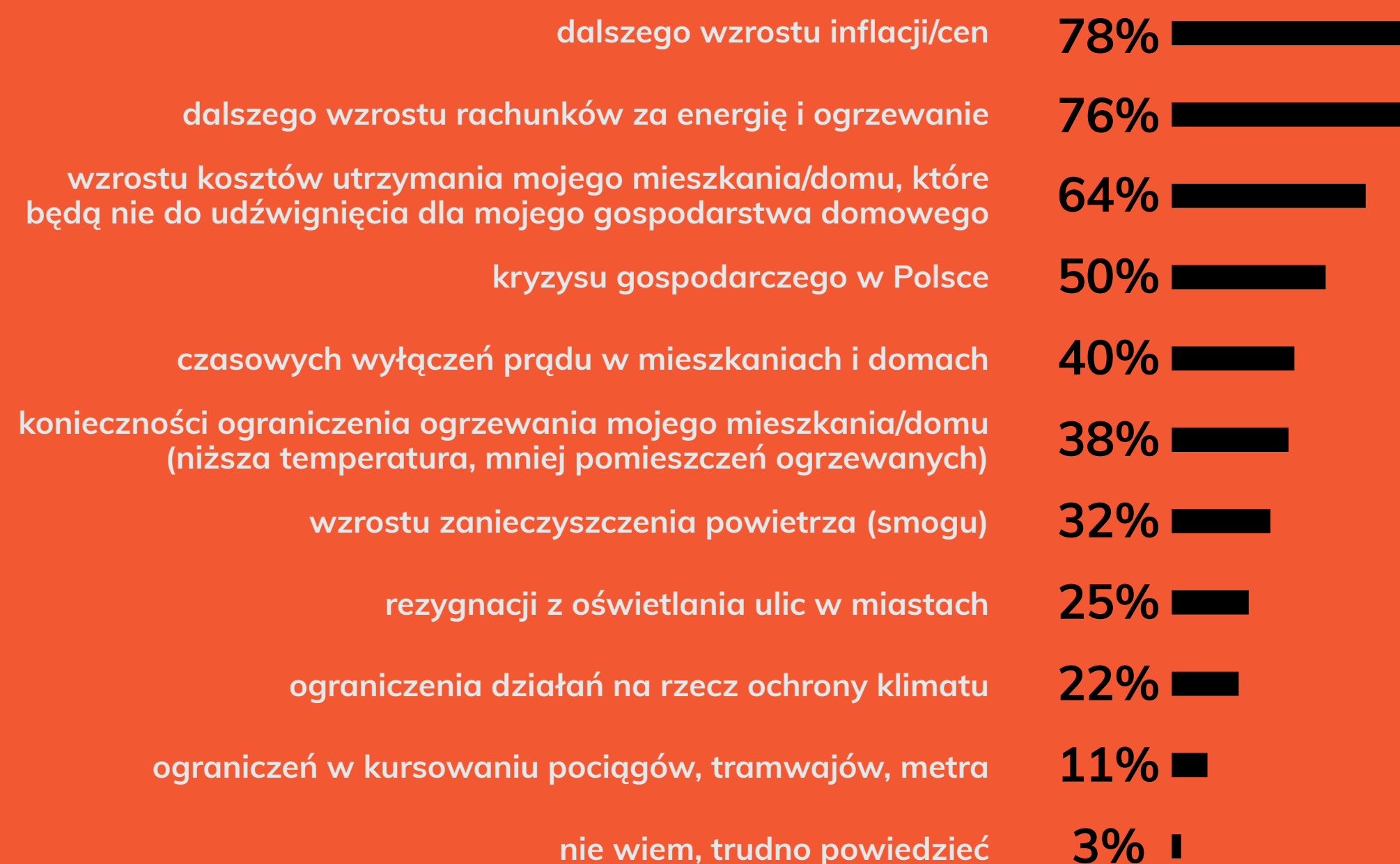
Kryzys energetyczny...





# Postrzeganie konsekwencji kryzysu energetycznego

Jakiego rodzaju konsekwencji kryzysu energetycznego obawia się Pani / Pan?



N=880. Na wykresie odsetki nie sumują się do 100%, gdyż w pytaniu można było zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź. Źródło: badanie CAWI, Instytut Spraw Publicznych, 2023 rok.

Obawy związane z kryzysem energetycznym utożsamiane są przede wszystkim z kwestią wzrostu cen i indywidualnych kosztów życia. Prawie 80% badanych boi się także dalszego wzrostu cen i rachunków za energię i ogrzewanie. Około dwóch trzecich respondentów wskazuje ogólny wzrost kosztów utrzymania domu, który może okazać się nie do udźwignięcia. Przy czym największe obawy co do wpływu kryzysu na sytuację osobistą mają osoby korzystające w domach z ogrzewania gazowego. Częściej niż inne grupy obawiają się one wzrostu kosztów za energię i ogrzewanie, a także konieczności ograniczenia ogrzewania mieszkania, co należy wiązać z rekordowymi cenami gazu w ostatnich latach. Jednocześnie warto zaznaczyć, że było to rozwiązanie przez długi czas propagowane jako pożądana alternatywa dla węgla, co zwiększyło

zainteresowanie obywaterek i obywateli tym sposobem ogrzewania.

Rzadziej wskazywane odpowiedzi dotyczyły wpływu kryzysu na sytuację w najbliższym otoczeniu, w tym konieczność podjęcia działań oszczędnościowych przez samorządy, takich jak rezygnacja z oświetlenia ulic czy ograniczenia w funkcjonowaniu transportu publicznego. Około jednej trzeciej badanych obawia się negatywnego wpływu kryzysu energetycznego na jakość powietrza w Polsce, a negatywny wpływ kryzysu energetycznego na ochronę klimatu znalazł się na przedostatniej pozycji wśród wszystkich wskazań. W największym stopniu sprawa ta niepokoi osoby ogólnie częściej zadowolone kwestią globalnego ocieplenia, w wieku powyżej pięćdziesiątego roku życia, z wyższym wykształceniem. W grupie tej istotnie

częściej znajdowały się także osoby korzystające w domach z odnawialnych źródeł energii lub ogrzewania gazowego oraz zwolennicy partii opozycyjnych (z wyjątkiem Polski 2050 Szymona Hołowni).

Ogólnie z największym optymizmem patrzą w przyszłość sympatycy Prawa i Sprawiedliwości wraz z Solidarną Polską, którzy istotnie rzadziej niż inne grupy wskazywali możliwe konsekwencje kryzysu, co znów zdaje się wskazywać na zaufanie tej grupy do sprawujących władzę i podejmowanych przez nią decyzji. Jednocześnie wyniki potwierdzają brak takiego zaufania wśród zwolenników partii opozycyjnych – osoby z tej grupy częściej dostrzegają możliwe negatywne jego oddziaływanie na różne wymiary życia. W grupie tej jest również więcej kobiet i osób z wyższym wykształceniem.

# Kryzys energetyczny a postrzeganie demokracji i nastroje populistyczne

Kryzys energetyczny, któremu towarzyszy pogorszenie nastrojów społecznych i poczucia bezpieczeństwa, może oddziaływać także na postrzeganie demokracji, sprzyjając nastrojom populistycznym i antydemokratycznym, co w konsekwencji wpłynie na obniżenie szansy powodzenia transformacji energetycznej oraz wdrożenia działań na rzecz ochrony klimatu.

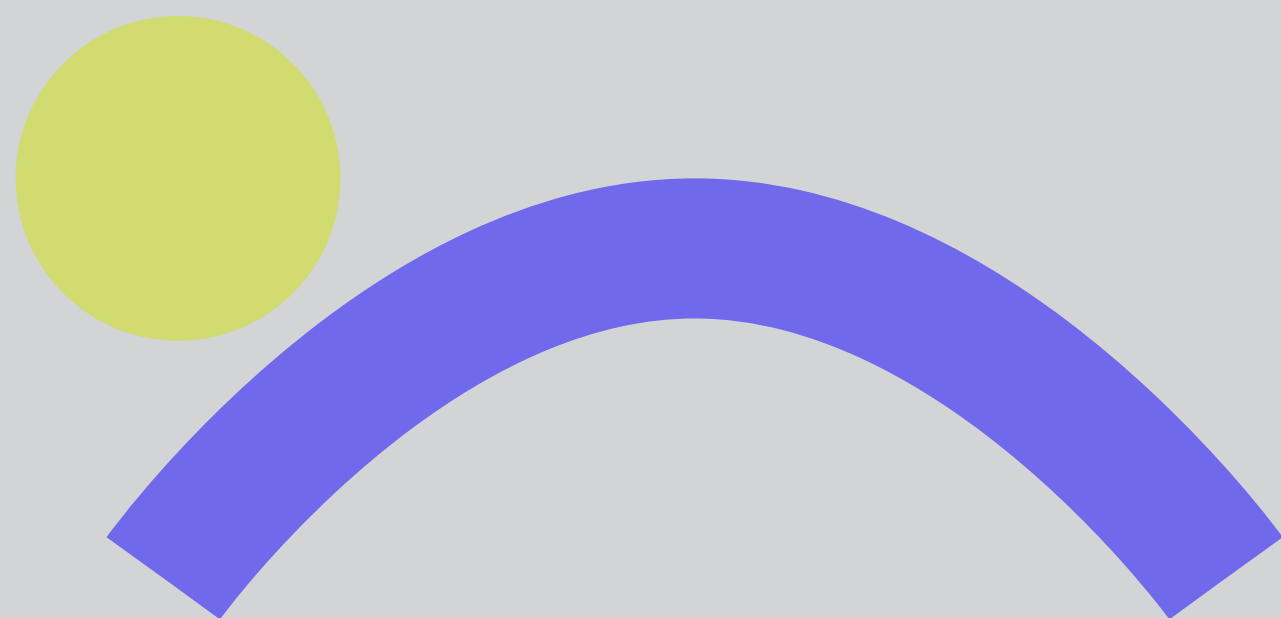
W badaniu **tylko nieco ponad połowa osób (52%) zadeklarowała aprobatę dla demokracji**, wyrażając przekonanie o wyższości systemu demokratycznego nad innymi formami rządów, a **ponad jedna trzecia społeczeństwa nie ma na ten temat wyklarowanego jednoznacznie poglądu**. Kiedy porównamy ten wynik z publikowanymi regularnie w latach 1992–2021 danymi Centrum Badań Opinii Społecznej (pytanie zadano analogicznie), okaże się, że

jest to wartość najniższa ze wszystkich, równa wynikom z 1992 roku, czyli pierwszych lat transformacji ustrojowej. Dla porównania warto zaznaczyć, że w 2021 roku poparcie dla demokracji wynosiło według Centrum Badań Opinii Społecznej 68%, a w 2020 roku – 73%. Jednocześnie w porównaniu z danymi Centrum Badań Opinii Społecznej za 2021 rok o ponad dziesięć punktów procentowych **silniejsze jest poczucie identyfikacji z systemem demokratycznym** wyrażone pytaniem: „Czy dla ludzi takich jak ja znaczenie ma demokratyczność rządów?”. Nieco niższy jest także odsetek osób **przekonanych, że rządy niedemokratyczne mogą być bardziej pożądane niż demokratyczne** – wynosi on 22% (w badaniach Centrum Badań Opinii Społecznej w latach 2018–2021 było to od 29% do 26%). **Z jednej strony rośnie więc przekonanie o niedoskona-**

**łości systemu demokratycznego i o tym, że nie jest to najlepszy możliwy system polityczny. Z drugiej jednak stosunkowo mocne jest przeświadczenie o wartości tego systemu.** Przy tym warto zwrócić uwagę, jak liczna jest w obu tych kategoriach grupa, która nie wyraziła jednoznacznie swoich poglądów (29% w porównaniu z 11% w badaniu Centrum Badań Opinii Społecznej za 2021 rok i 40% w porównaniu z 20% w ostatnim badaniu Centrum Badań Opinii Społecznej). Jeśli ostatecznie opinie tych grup przechylą się w kierunku akceptacji niedemokratycznych form sprawowania rządów, będzie to stanowiło nie tylko duże zagrożenie dla legitymizacji demokratycznego ładu, ale także może stać się paliwem rozwoju nowych sił i nastrojów populistycznych. W tym względzie należy wziąć pod uwagę to, że największy sceptycyzm wobec







demokracji widoczny jest w najmłodszej wiekowej grupie badanych (do trzydziestu czterech lat) – aprobatę dla takiej formy rządów wyraziło 46% badanych, podczas gdy w grupie osób pięćdziesięcioletnich i starszych było to 59%. W grupie bardziej sceptycznych znalazły się również osoby z niższym wykształceniem, w złej sytuacji materialnej, zamieszkujące wieloosobowe gospodarstwa domowe i korzystające z ogrzewania na paliwa stałe. Osoby z niższym poziomem wykształcenia, w złej sytuacji materialnej, sympatyzujący z Konfederacją rządziej też identyfikują się z systemem demokratycznym.

Różne są podejścia i wyobrażenia dotyczące tego, jak system demokratyczny powinien funkcjonować. Nieco ponad 70% społeczeństwa za nie do przyjęcia uznaje używanie przemocy w systemie

demokratycznym. Uważa za to, że ważne jest wypracowywanie kompromisów. Zbliżona pod względem wielkości grupa jest zdania, że **Polse potrzebny jest silny lider, który mógłby zmienić system władzy i zaprowadzić ład i porządek**. Taki sposób myślenia osposobie rządzenia państwem może być związany ze stosunkowo wysokim poczuciem zagrożenia – aż 57% Polek i Polaków zgodziło się z opinią, że **Polse grozi katastrofa i jest ostatni moment, aby temu zapobiec** (przy czym najwięcej jest wśród nich osób sympatyzujących z partiami opozycyjnymi i negatywnie oceniających obecne rządy). **Sprzyjać mu może także bardzo niski poziom zaufania do krajowych instytucji publicznych**. Partiom politycznym ufa 1% Polek i Polaków, rządowi i sądom – 8%, niewiele więcej prezydentowi – 10%, władzom samorządowym – 13%, policji – 14%. To dramatycznie ni-

skie wskazania, a co tym bardziej niepokojące największe zaufanie do instytucji mają jedynie osoby z najstarszych grup wiekowych. Częściej w tej grupie można także znaleźć osoby z wyższym wykształceniem oraz regularnie praktykujące. Młodszych badanych cechuje istotnie wyższa nieufność do wielu wymienionych instytucji, w tym osoby najmłodsze (do trzydziestego czwartego roku życia) częściej nie ufają między innymi Unii Europejskiej, władzom samorządowym, rządowi i prezydentowi. Co piąty badany nie ufa też żadnej instytucji – najwięcej jest w tej grupie kobiet, osób w złej sytuacji finansowej, z niższym poziomem wykształcenia, deklarujących, że nie otrzymały pomocy w związku z kryzysem.

Poziom zaufania do poszczególnych instytucji wiąże się także wyraźnie z sympatiami politycznymi.

Zwolennicy Koalicji Obywatelskiej i Lewicy bardziej ufają władzom lokalnym, Unii Europejskiej i organizacjom społecznym. Osoby popierające rządzącą koalicję Prawa i Sprawiedliwości z Solidarną Polską wyróżniają się na tle innych grup wysokim poziomem zaufania do Kościoła katolickiego, prezydenta, rządu, parlamentu, wojska i policji. Najbardziej antysystemowi na tym tle są zwolennicy Konfederacji, którzy poza strażą pożarną istotnie częściej ufają jedynie wojsku. Są także częściej przeciwni przyjmowaniu do Polski osób z Ukrainy uciekających przed wojną (42% wskazań w tej grupie). Zwolennikom partii rządzącej oraz Konfederacji częściej bliskie jest również spiskowe podejście do polityki klimatycznej – postrzeganie jej jako działań kierowanych przeciwko Polsce przez takie kraje jak Niemcy. Uważa tak 28% Polek i Polaków, ale wśród zwolenników

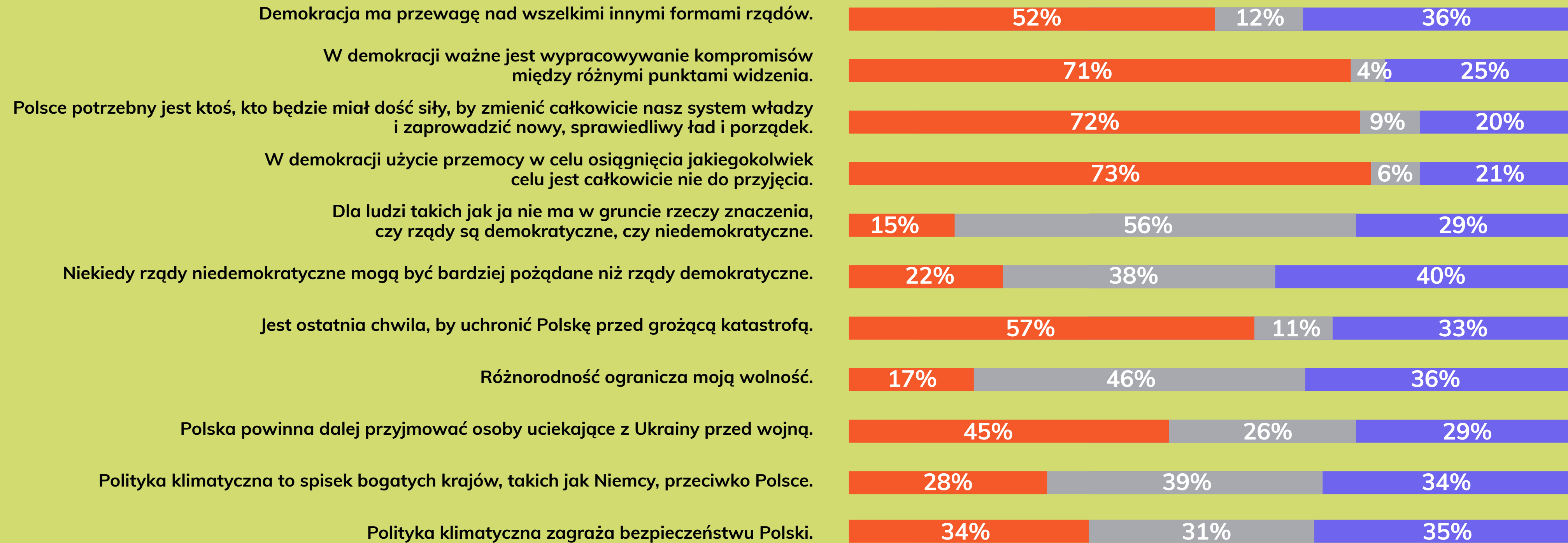
partii rządzącej odsetek ten wynosi aż 57%, a Konfederacji – 62%. Zbliżone pod względem wielkości są także odsetki grup popierających te partie, które uważają, że polityka klimatyczna zagraża naszemu bezpieczeństwu. Wśród ogółu jest to około jednej trzeciej badanych. **Jednocześnie warto zauważyć, jak podzielone jest społeczeństwo w ocenie polityki klimatycznej**. Kiedy porównamy proporcje udziału grup postrzegających ją jako niebezpieczeństwo, zagrożenie lub spisek, i wyrażających opinie przeciwne, okaże się, że są one zbliżone pod względem wielkości i jednocześnie bliskie udziałowi grupy, która nie ma na ten temat wyrobionego zdania (wybór odpowiedzi „ani się zgadzam, ani się nie zgadzam”).





# Opinie na temat różnych wymiarów funkcjonowania demokracji oraz polityki klimatycznej

W jakim stopniu Pani / Pan zgadza się lub nie zgadza się z następującymi stwierdzeniami?

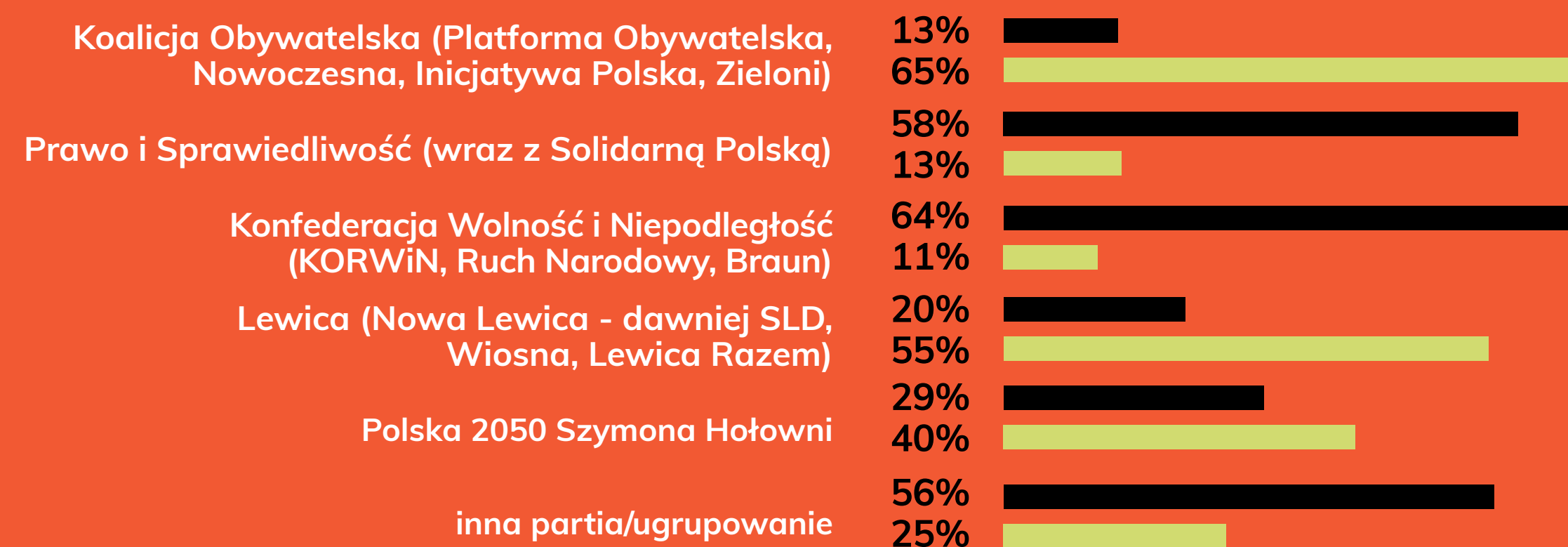


zgadzam się    nie zgadzam się    ani się zgadzam, ani się nie zgadzam

N=1000. Na wykresie pokazano łączny odsetek odpowiedzi: „zgadzam się” („zdecydowanie się zgadzam” plus „raczej się zgadzam”) i „nie zgadzam się” („raczej się nie zgadzam” plus „zdecydowanie się nie zgadzam”). Źródło: badanie CAWI, Instytut Spraw Publicznych, 2023 rok.

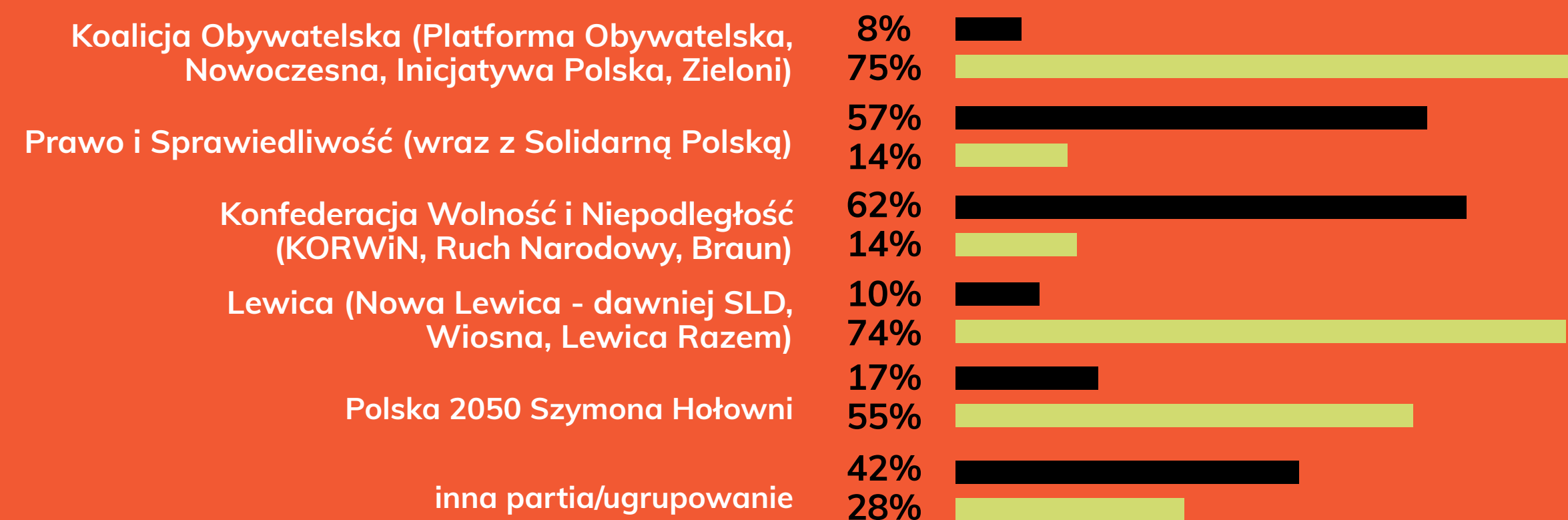
# Opinie na temat polityki klimatycznej w zależności od preferencji partyjnych

Czy zgadza się Pani / Pan z opinią, że polityka klimatyczna zagraża bezpieczeństwu Polski?



N=1000. Źródło: badanie CAWI, Instytut Spraw Publicznych, 2023 rok.

Czy zgadza się Pani / Pan z opinią, że polityka klimatyczna to spisek bogatych krajów, takich jak Niemcy, przeciwko Polsce?



N=1000. Źródło: badanie CAWI, Instytut Spraw Publicznych, 2023 rok.

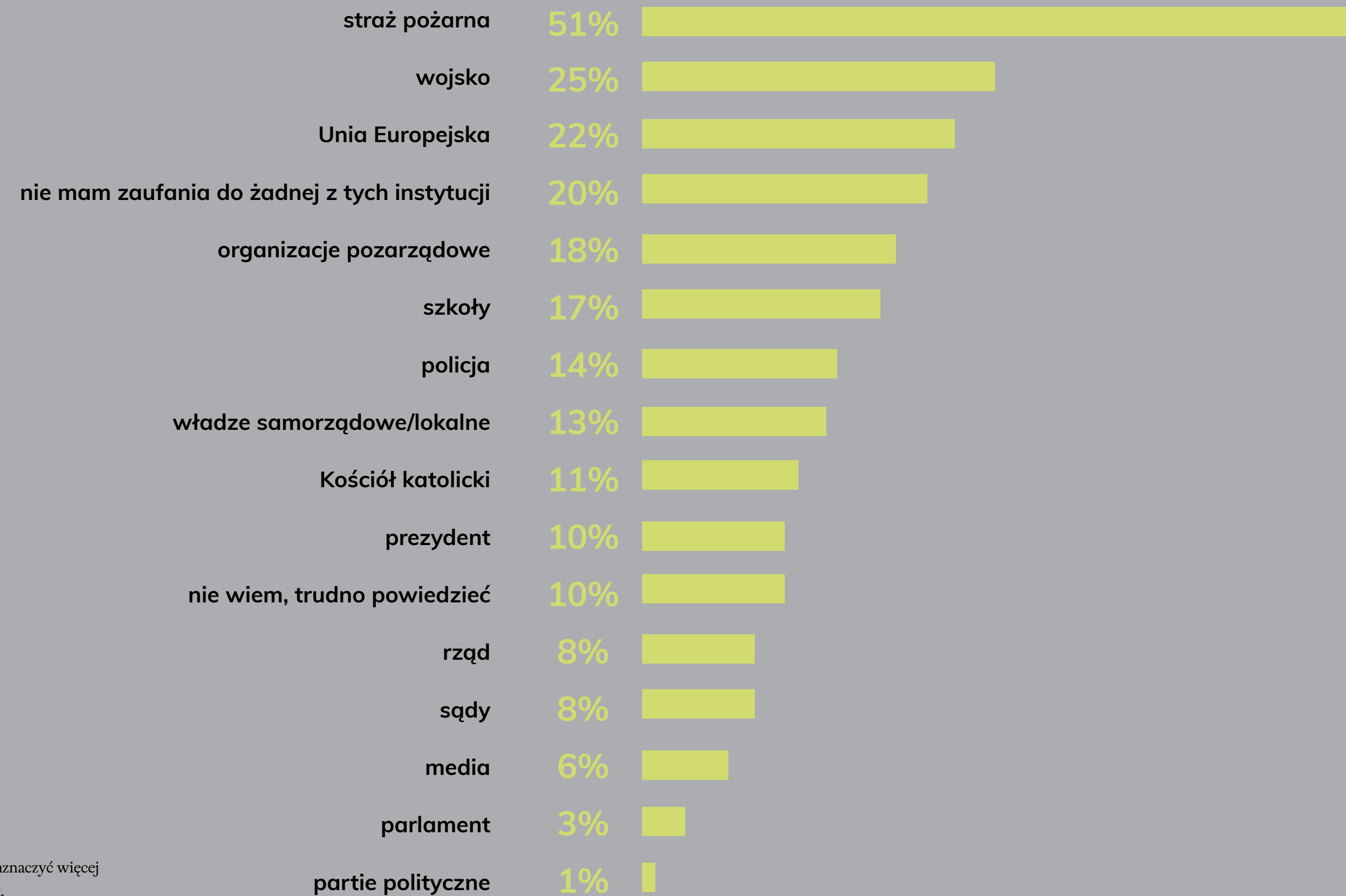
● zgadzam się

● nie zgadzam się



# Poziom zaufania do różnych instytucji

Proszę zaznaczyć te instytucje, wobec których ma Pani / Pan zaufanie (wierzy Pani /Pan), że swoje zadania realizują uczciwie, kompetentnie i zgodnie z przepisami prawa).



N=1000. Na wykresie odsetki nie sumują się do 100%, gdyż w pytaniu można było zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź. Źródło: badanie CAWI, Instytut Spraw Publicznych, 2023 rok.

## Poziom zaufania do różnych instytucji w zależności od preferencji partyjnych

Zaufanie do różnych instytucji w zależności od preferencji partyjnych	Koalicja Obywatelska (Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni)	Prawo i Sprawiedliwość (wraz z Solidarną Polską)	Konfederacja Wolność i Niepodległość (KORWiN, Ruch Narodowy, Braun)	Lewica (Nowa Lewica – dawniej SLD, Wiosna, Lewica Razem)	Polska 2050 Szymona Hołowni	Inna partia / inne ugrupowanie
straż pożarna	57%	58%	62%	64%	55%	42%
wojsko	15%	55%	38%	10%	31%	22%
Unia Europejska	54%	9%	5%	43%	28%	8%
organizacje pozarządowe	36%	7%	17%	49%	22%	14%
szkoły	20%	18%	16%	17%	29%	19%
policja	7%	32%	12%	7%	16%	25%
władze samorządowe/lokalne	25%	10%	13%	28%	17%	8%
Kościół katolicki	3%	39%	11%	3%	14%	17%
prezydent	0%	47%	3%	1%	5%	17%
rząd	1%	43%	1%	3%	2%	8%
sądy	8%	6%	12%	7%	9%	31%
media	13%	5%	3%	9%	9%	8%
parlament	1%	8%	1%	1%	3%	0%
partie polityczne	1%	3%	1%	0%	2%	3%
nie mam zaufania do żadnej z tych instytucji	13%	6%	22%	13%	17%	19%
nie wiem, trudno powiedzieć	7%	7%	0%	7%	3%	6%

N=1000. Kolorem pomarańczowym zaznaczono odpowiedzi statystycznie istotnie niższe od wartości dla całej zbiorowości, a kolorem zielonym – odpowiedzi statystycznie istotnie wyższe.

Źródło: badanie CAWI, Instytut Spraw Publicznych, 2023 rok.

Przedstawione wcześniej zagadnienia dotyczące postrzegania demokracji, świata, w tym polityki klimatycznej, wykorzystano również do podjęcia próby zbadania podatności Polek i Polaków na populizm w czasach kryzysu. Złożyły się one na następujące wskaźniki populizmu:

Nie mają one ostrego i jednoznacznego charakteru. Można uznać, że są raczej symptomami tego zjawiska.

Utworzona skala podatności na populizm obejmowała wartości od 0 do 11, gdzie 0 oznacza brak podatności na populizm, a 11 – najwięk-

szą podatność. Na jej podstawie wyróżniono trzy poziomy podatności na populizm: niski (wartości 0 lub 1), średni (wartości 2-4) i wysoki (wartości powyżej 4). Pozycję na skali wyznaczała liczba pytań, na które respondent udzielił odpowiedzi wskazujących na podatność na populizm.

Jak pokazuje wykres obok, zawierający zagregowane dane, między jedną czwartą a jedną piątą społeczeństwa cechuje niski lub wysoki poziom podatności na populizm, co wynika z przyjętych progów podziału na trzy poziomy. W wypadku zdecydowanej większości tendencja ta jest umiarkowana. Do grupy o niskim poziomie populizmu istotnie częściej trafiały osoby z wyższym wykształceniem. W grupie o wysokim wskaźniku znalazło się więcej mężczyzn, osób z najmłodszej grupy wiekowej (18–34 lata), z niższym wykształ-

ceniem, pracujących, o złej sytuacji finansowej i mieszkających w wieloosobowych gospodarstwach domowych oraz sympatyków Konfederacji. To zarazem osoby, które opowiadają się za oparciem energetyki na węglu i złagodzeniem sankcji nałożonych na Rosję. Są oni również przeciwni polityce klimatycznej. Nikomu nie ufają, a kryzys wywołuje w nich duże obawy. To właśnie od nich może zależeć przyszłość demokracji i powodzenie transformacji, która dokona się w najbliższych dekadach. Dlatego tak ważne jest myślenie o społecznym wymiarze zachodzących zmian. Osoby, szczególnie z grup wrażliwych, które w większym stopniu obawiają się o przyszłość, powinny być w centrum tych zmian.

## Poziom podatności Polek i Polaków na populizm



niski 24%  
średni 57%  
wysoki 20%

krytyka i niechęć do demokracji,

kwestionowanie ram działania systemu demokratycznego,

potrzeba silnej władzy,

lęk przed zbliżającą się katastrofą,

odwoływanie się do wartości moralnych,

stosunek do przyjmowania uchodźców z Ukrainy,

spiskowa koncepcja świata, negatywny stosunek do Niemiec,

uproszczona wizja świata.



Rozdział 2.

**KRYZYS  
ENERGETYCZNY –  
OSOBISTE  
DOŚWIADCZENIA  
POLEK I POLAKÓW**



# Kryzys powszechny – jak Polki i Polacy doświadczają kryzysu energetycznego

Zdecydowana większość Polek i Polaków uważa, że została dotknięta przez kryzys energetyczny. **Aż 83% badanych zadeklarowało, że osobiście odczuło skutki kryzysu, w tym 43% odpowiedziało, że zdecydowanie ma poczucie, że kryzys energetyczny ich dotknął lub dotyka.** Jest to zarazem zbieżne z wielkością grupy respondentów, która uznała, że kryzys energetyczny w Polsce jest poważny lub bardzo poważny (85%). Jedynie 13% ankietowanych uznało, że kryzys energetyczny ich nie dotknął. Częściej są to osoby w wieku pięćdziesięciu pięciu i więcej lat, popierające koalicję rządzącą i oceniające swoją sytuację finansową jako dobrą. Są to także osoby, które otrzymały wsparcie w związku z kryzysem energetycznym.

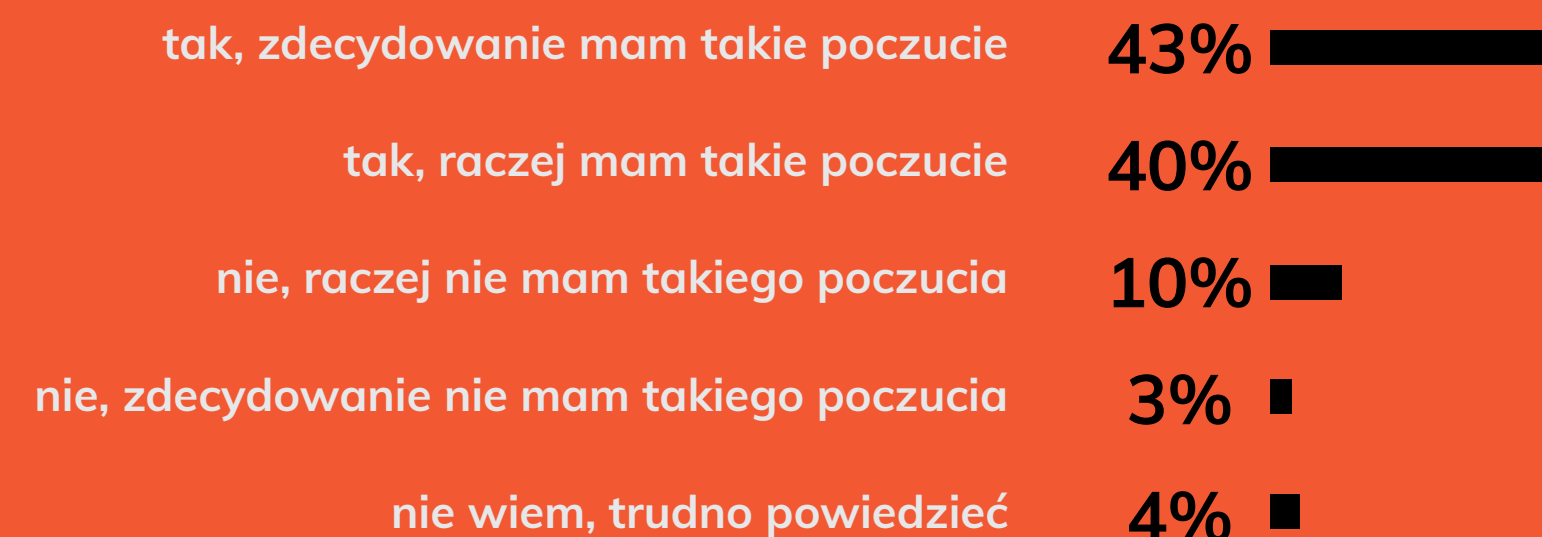
Społeczeństwo pozostaje jednak **zróżnicowane pod względem intensywności odczuwania skutków kryzysu.** Wpływa na to sytuacja finansowa, rodzaj zamieszkiwanego budynku i sposób ogrzewania, które przekładają się na ciężar wyższych opłat. Znaczenie mają jednak także intensywność kontaktu z informacjami o kryzysie energetycznym i preferencje polityczne.

“

**Aż 83% badanych zadeklarowało, że osobiście odczuło skutki kryzysu.**

## Osobiste doświadczenie kryzysu energetycznego

Czy ma Pani / Pan poczucie, że kryzys energetyczny (na przykład wysokie ceny prądu, ogrzewania, brak węgla) w Polsce dotknął lub dotyka Panią / Pana osobiście?



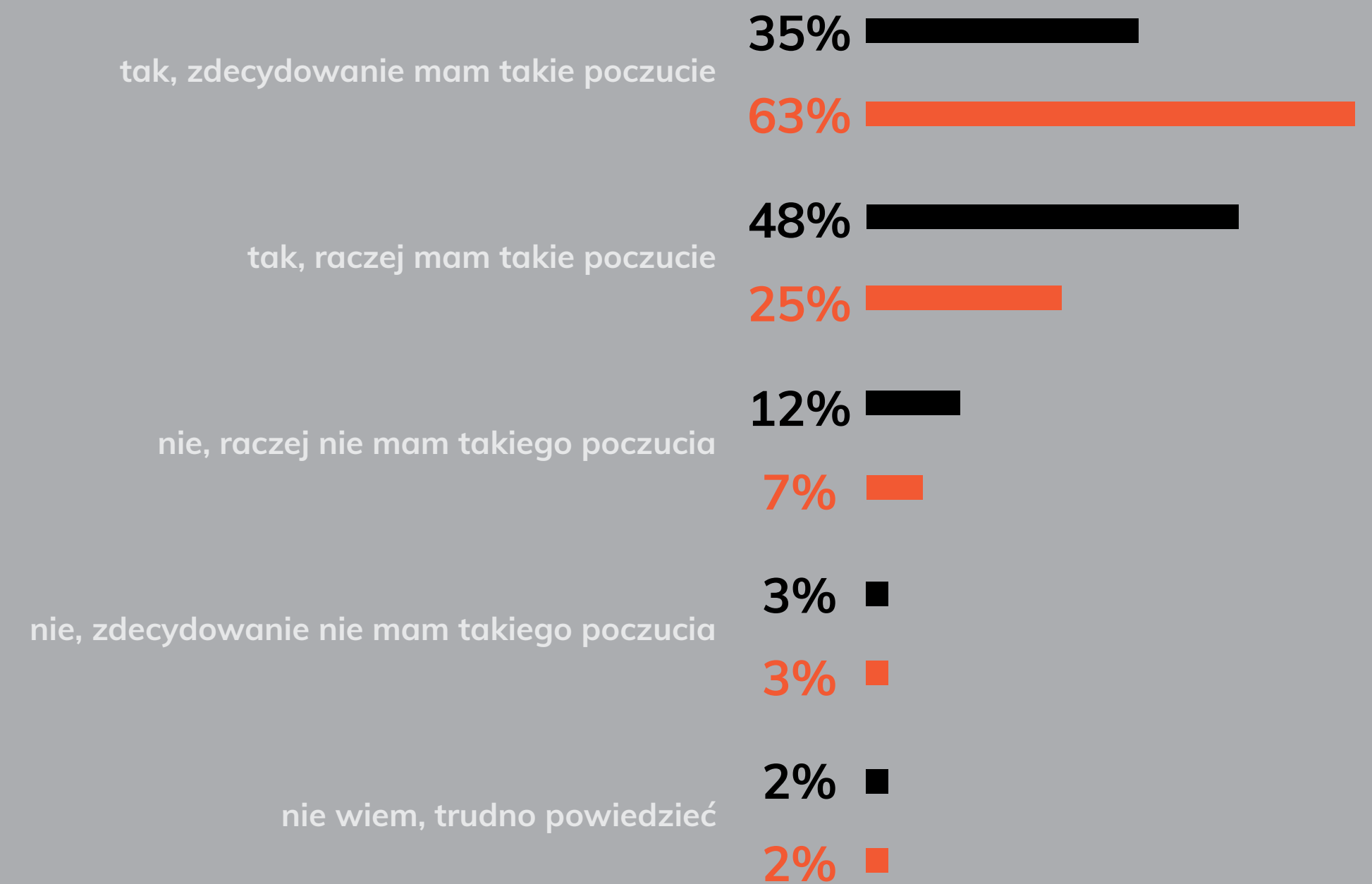
# Odczuwanie skutków kryzysu energetycznego a ocena sytuacji finansowej

Wydawałoby się, że ocena sytuacji finansowej powinna istotnie wpływać na osobiste doświadczenie kryzysu energetycznej. Jednak odsetek osób odczuwających jego skutki jest zbliżony w grupach oceniających swoją sytuację finansową zarówno jako dobrą, jak i jako złą. Kryzys energetyczny negatywnie wpłynął na 88% osób w złej kondycji finansowej i 83% osób w dobrej kondycji finansowej.

Sytuacja finansowa różnicuje natomiast dotkliwość odczuwania skutków kryzysu. Aż 63% osób w złej sytuacji finansowej deklaruje zdecydowane poczucie, że skutki kryzysu energetycznego dotknęły ich osobiście, podczas gdy w wypadku osób w dobrej sytuacji finansowej odsetek ten był prawie dwukrotnie niższy.

## Doświadczenie kryzysu energetycznego a ocena sytuacji finansowej

Czy ma Pani / Pan poczucie, że kryzys energetyczny (na przykład wysokie ceny prądu, ogrzewania, brak węgla) w Polsce dotknął lub dotyka Panią / Pana osobiście?



N=869. Źródło: badanie CAWI, Instytut Spraw Publicznych, 2023 rok.

Sytuacja finansowa:

● dobra ● zła



# Odczuwanie skutków kryzysu energetycznego a rodzaj zamieszkiwanego budynku, sposób jego ogrzewania i wielkość gospodarstwa domowego

Rodzaj zamieszkiwanego budynku, sposób ogrzewania i wielkość gospodarstwa domowego w znacznym stopniu różnicują odczuwanie kryzysu energetycznego.

Na wstępie warto jednak pokazać ogólnie, w jakich budynkach mieszkają oraz czym ogrzewają swoje domy i mieszkania Polki i Polacy.

Największą grupę stanowią mieszkańcy domów jednorodzinnych (44%) i bloków (33%), mniejszą – osoby zamieszkujące kamienice i domy wielorodzinne (7–10%). Sposób ogrzewania jest istotnie

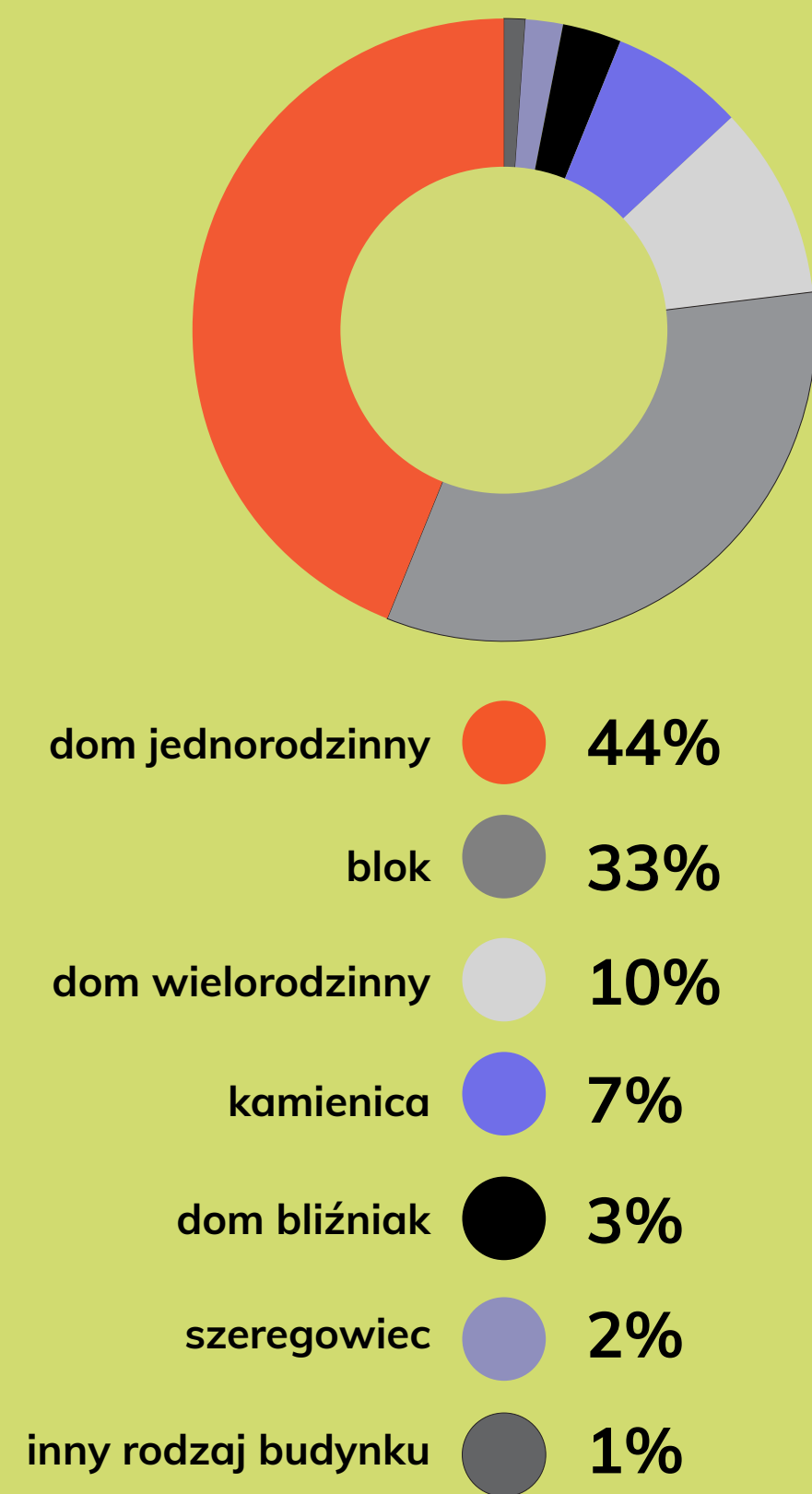
powiązany z charakterem budynku. Nie dziwi więc, że na pierwszym miejscu pod względem częstotliwości korzystania znalazły się piece na paliwa stałe, takie jak węgiel (36%), bardziej typowe dla zabudowy jednorodzinnej (76%), a z drugiej strony – ogrzewanie miejskie (24%), z którego z kolei najczęściej korzystają mieszkańcy bloków (70%). Wśród najpopularniejszych sposobów ogrzewania można jeszcze wymienić gazowe, które wykorzystuje 18% badanych. Skala wykorzystania w tym celu odnawialnych źródeł energii jest niewielka – jako sposób ogrzewania wymieniło je jedynie 4% Polek

i Polaków. Warto również zwrócić uwagę, że paliwem stałym wykorzystywanym do ogrzewania równie często jak węgiel, jest pellet drzewny lub drewno. Około jednej piątej badanych zadeklarowało wykorzystanie ekogroszku, a 12% – węgla brunatnego.



## Rodzaj budynków zamieszkiwanych przez Polki i Polaków

W jakim rodzaju budynku mieszka Pani / Pan na co dzień?



N=1000. Źródło: badanie CAWI, Instytut Spraw Publicznych, 2023 rok.

## Sposób ogrzewania budynku lub mieszkania

W jaki sposób ogrzewała Pani / ogrzewał Pan mieszkanie/dom, w którym mieszkała Pani / mieszkał Pan na co dzień w ciągu ostatnich sześciu miesięcy?



N=1000. Na wykresie odsetki nie sumują się do 100%, gdyż w pytaniu można było zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź.  
Źródło: badanie CAWI, Instytut Spraw Publicznych, 2023 rok.

## Rodzaj paliwa wykorzystywanego do ogrzewania domu lub mieszkania w ciągu ostatnich sześciu miesięcy

Jakiego rodzaju paliwa stałe wykorzystywała Pani / wykorzystywał Pan do ogrzewania mieszkania/domu, w którym mieszkała Pani / mieszkał Pan na co dzień w ciągu ostatnich sześciu miesięcy?



N=355. Na wykresie odsetki nie sumują się do 100%, gdyż w pytaniu można było zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź.  
Źródło: badanie CAWI, Instytut Spraw Publicznych, 2023 rok.



## Grupa mieszkańców bloków zadeklarowała najmniej dotkliwe odczuwanie kryzysu energetycznego.

Kiedy popatrzymy na profile mieszkańców dwóch dominujących w Polsce rodzajów budynków, okaże się, że po jednej stronie mamy mieszkańców domów jednorodzinnych, częściej umieszczone na wsi (75%), prowadzących czteroosobowe i większe gospodarstwa domowe (58%), osoby o niższym wykształceniu (48%), regularnie praktykujące (52%). Ta grupa częściej także popiera koalicję rządzącą (53%) i zarazem znacznie częściej deklarowała otrzymywanie od państwa pomocy w związku z kryzysem energetycznym (58%). Po drugiej stronie są mieszkańcy miast różnej wielkości, zamieszkujący bloki, częściej osoby o średnim wykształceniu (39%), prowadzące mniejsze gospodarstwa domowe (45% jednoosobowe), korzystające z centralnego ogrzewania (70%) i deklarujące brak wsparcia w związku z kryzysem energetycznym. Są to

także osoby znacznie rzadziej popierające Prawo i Sprawiedliwość i Solidarną Polskę (25%) i regularnie praktykujące (28%), częściej za to sympatyzujące z różnymi partiami opozycyjnymi. **I to właśnie grupa mieszkańców bloków zadeklarowała najmniej dotkliwe odczuwanie kryzysu energetycznego. Najboleśniej wpłynął on na mieszkańców wsi – 47% z nich ma zdecydowanie poczucie, że dotknął ich osobiście.**

Na stopień odczuwania skutków kryzysu energetycznego wpływała także wielkość gospodarstwa domowego. W najmniejszym stopniu odczuły go osoby prowadzące jednoosobowe gospodarstwa domowe (74%). Z jednej strony koszty utrzymania domu spoczywają w takiej sytuacji na jednej osobie, z drugiej jednak mniejsze gospodarstwo to także mniejsze zużycie mediów, takich jak prąd, woda czy ciepło.

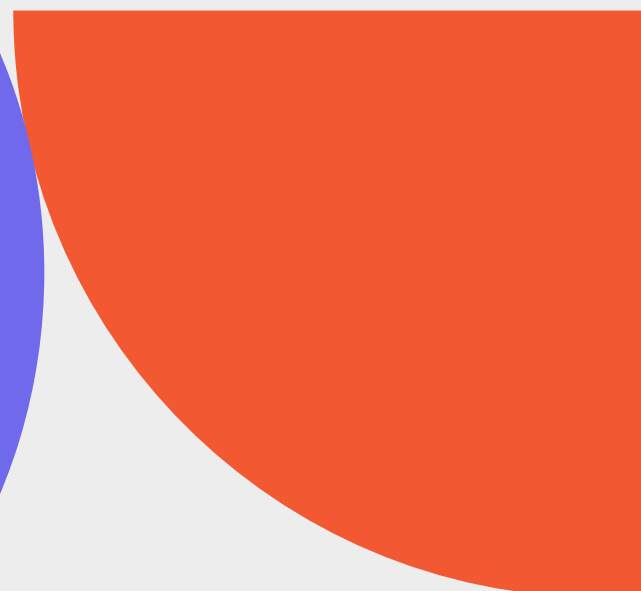
Na drugim krańcu były rodziny czteroosobowe i większe, w których odsetek odczuwających kryzys energetyczny był wyższy niż przeciętna i wynosił 88%. Takie rodziny częściej mieszkają także (58%) w bardziej kosztownych w eksploatacji budynkach jednorodzinnych.

**Wyborcy partii rządzącej rzadziej odbierają kryzys energetyczny jako bolesny.**

## Odczuwanie skutków kryzysu energetycznego a preferencje polityczne

Nie tylko obiektywne przesłanki związane z sytuacją Polek i Polaków wpływają na ich odczucia związane z doświadczaniem kryzysu energetycznego. Jak pokazuje badanie, znaczenie ma także to, czy dana osoba jest zwolennikiem obecnie rządzących, czy sprzyja raczej innym partiom. **Wyborcy partii rządzącej rzadziej odbierają kryzys energetyczny jako bolesny.** Jest to o tyle ciekawe, że wśród elektoratu koalicji rządzącej czę-

ściej mamy osoby z niższym wykształceniem, mieszkające na wsi, ogrzewające piecem na paliwo stałe, czyli mocniej narażone na bezpośrednie (braki opału, wysokie koszty ogrzewania większych powierzchni) skutki kryzysu energetycznego. Może to wynikać z większego poczucia bezpieczeństwa i zaufania do działań popieranego rządu i wynikającego z tego przeświadczenia o adekwatności oferowanego przezeń wsparcia.





# Odczuwanie skutków kryzysu energetycznego a preferencje polityczne

Czy ma Pani / Pan poczucie, że kryzys energetyczny (na przykład wysokie ceny prądu, ogrzewania, brak węgla) w Polsce dotknął lub dotyka Panią / Pana osobiście?



# Odczuwanie skutków kryzysu energetycznego a intensywność kontaktu z informacjami na jego temat

Częsty kontakt z informacjami o kryzysie energetycznym może mieć dwojakie skutki. Z jednej strony może prowadzić do podniesienia świadomości obywatela, ułatwić dostęp do wsparcia rządowego albo do informacji edukacyjnych (na przykład sposobów na oszczędzanie energii) i w ten sposób pomóc w ograniczeniu skutków kryzysu energetycznego. Z drugiej strony ciągły kontakt z alarmującymi informacjami bądź dezinformacją wokół tego tematu może

zaowocować poczuciem bezradności, dezorientowaniem i intensyfikowaniem odczuwania skutków kryzysu.

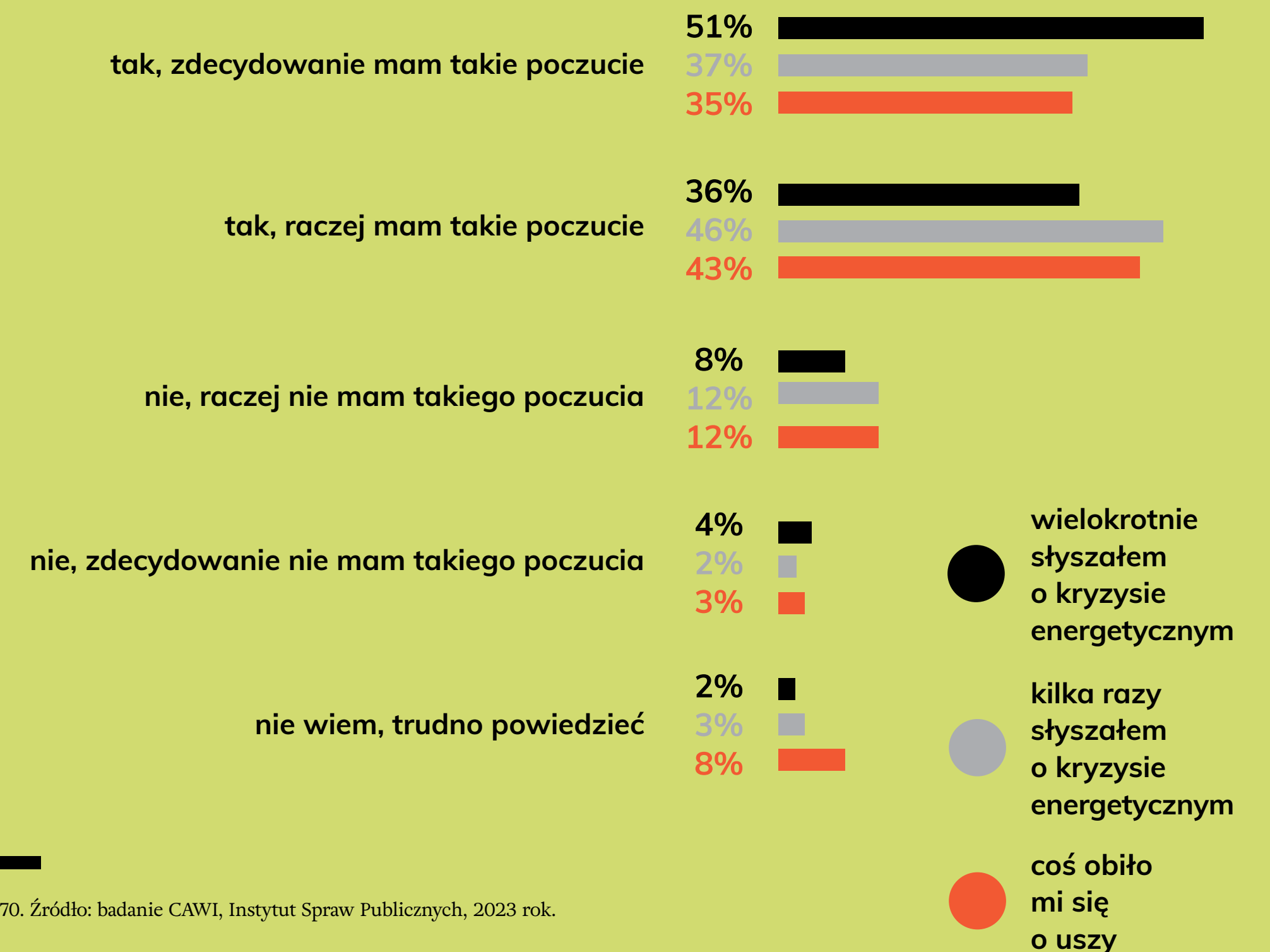
Z badania wynika, że osoby, które wielokrotnie słyszały o kryzysie energetycznym, znacznie częściej deklarują, że zostały nim mocno dotknięte, ale grupę tę charakteryzuje większa świadomość dotycząca zarówno przejawów kryzysu energetycznego, jak i pomocy kierowanej do obywateli przez państwo.



Osoby, które wielokrotnie słyszały o kryzysie energetycznym, znacznie częściej deklarują, że zostały nim mocno dotknięte.

# Doświadczenie kryzysu energetycznego a intensywność kontaktu z informacjami o kryzysie energetycznym

Czy ma Pani / Pan poczucie, że kryzys energetyczny (na przykład wysokie ceny prądu, ogrzewania, brak węgla) w Polsce dotknął lub dotyka Panią / Pana osobiście?



N=570. Źródło: badanie CAWI, Instytut Spraw Publicznych, 2023 rok.

# Jak Polki i Polacy zostali dotknięci kryzysem energetycznym

Dla polskiego społeczeństwa kryzys energetyczny ma przede wszystkim wymiar finansowy – przejawia się głównie we wzroście cen. W pytaniu otwartym, jakie zadano respondentom, prosząc, aby opisali, w jaki sposób dotknął ich kryzys, tego właśnie aspektu dotyczyła większość odpowiedzi. Mamy tu więc odpowiednio: wzrost cen prądu, energii elektrycznej – 29%, wzrost cen towarów, drożyzna

w sklepach, wzrost kosztów życia (ogólnie) – 22%, wysokie rachunki/opłaty (ogólnie) – 18%, wzrost cen ogrzewania/opału/energii cieplnej (ogólnie) – 17%, wzrost cen energii, wysokie rachunki za energię (ogólnie) – 12%, wzrost ceny węgla – 10%, wzrost ceny gazu – 9%. W odpowiedziach rzadziej się powtarzających również najczęściej odnoszono się do podwyżek.

“

Dla polskiego społeczeństwa kryzys energetyczny ma przede wszystkim wymiar finansowy.

## Wpływ kryzysu gospodarczego na gospodarstwa domowe

W jaki sposób kryzys energetyczny dotknął Panią / Pana lub Pani / Pana gospodarstwo domowe?



N=767. Pytanie miało charakter otwarty. Udzielone na nie odpowiedzi zostały zakodowane.  
Źródło: badanie CAWI, Instytut Spraw Publicznych, 2023 rok.



Problemy z zakupem materiałów opałowych wskazało 5% wszystkich respondentów. W największym stopniu dotyczyło to osób zamieszkujących domy jednorodzinne, szeregowe i bliźniacze – problem z zakupem opału wskazało tutaj 8% respondentów. Odczucie kryzysu jako braku surowców opałowych było także większe wśród badanych korzystających z pieców na paliwo stałe (10% wskazań), znacznie zaś niższe wśród osób korzystających z centralnego ogrzewania (2%). Na tę oznakę kryzysu częściej także wskazywali badani z gospodarstw domowych liczących co najmniej cztery osoby (7%).

Ciekawe z punktu widzenia wielo-  
poziomowego wzrostu cen, na który wskazali badani, że stosunkowo rzadko padały odpowiedzi dotyczące konieczności oszczędzania. Tylko 6% ankietowanych wskazało „konieczność większego oszczę-

dzania na wszystkim, ograniczania się” jako ich doświadczenie kryzysu energetycznego. Częściej takiej odpowiedzi udzielały kobiety (8%) niż mężczyźni (4%).

Na brak pieniędzy, niskie, niewystarczające na życie dochody zwróciło uwagę tylko 4% respondentów. Najwięcej takich odpowiedzi znajdziemy wśród badanych z trzypersonowych gospodarstw domowych – 9% z nich wskazało, że kryzys energetyczny sprawił, że nie wystarcza im na życie. Być może świadczenia socjalne kierowane do jeszcze większych rodzin skutecznie chronią je przed najbardziej dotkliwymi skutkami kryzysu energetycznego.

Widać jednak, że kryzys energetyczny kojarzy się większości z wysokimi cenami energii. 22% respondentów wskazało na ogólną drożyznę, znacznie mniej osób powiązało wzrost cen energii z wy-

sokimi kosztami żywności (6%), usług (2%) czy – ogólnie – z wysoką inflacją (3%).

Kryzys w ogóle nie dotknął 4% respondentów (w tej grupie były również osoby, które nie potrafiły wskazać, w jaki sposób kryzys je dotyka).

Z drugiej strony, w pytaniu zamkniętym o obawy związane z konsekwencjami kryzysu energetycznego, badani najczęściej wybierali odpowiedzi: „dalszy wzrost inflacji/cen” (78%) oraz „dalszy wzrost rachunków za energię i ogrzewanie” (76%). Może to świadczyć, że chociaż ankietowani ogólnie rozumieją, że wzrost cen energii wpływa na ceny towarów i usług, to powiązanie tych dwóch zjawisk na poziomie osobistych doświadczeń nie jest już dla nich aż tak oczywiste.

“

**Tylko 6% ankietowanych wskazało „konieczność większego oszczędzania na wszystkim”.**





# Ubóstwo energetyczne

Początek 2022 roku przyniósł ważną zmianę w dyskusji nad ubóstwem energetycznym w Polsce. W związku z wprowadzeniem dodatku osłonowego<sup>9</sup> – instrumentu służącego redukcji ubóstwa energetycznego – **po raz pierwszy w polskim prawie pojawiła się jego oficjalna definicja**. Zgodnie z nią „ubóstwo energetyczne oznacza sytuację, w której gospodarstwo domowe prowadzone przez jedną osobę lub przez kilka osób wspólnie w samodzielnym lokalu mieszkalnym, lub w budynku mieszkalnym jednorodzinnym, w którym nie jest wykonywana działalność gospodarcza, nie może zapewnić sobie wystarczającego poziomu ciepła, chłodu i energii elektrycznej do zasilania urządzeń

ido oświetlenia, w przypadku gdy gospodarstwo domowe łącznie spełnia następujące warunki:

- 1) osiąga niskie dochody;
- 2) ponosi wysokie wydatki na cele energetyczne;
- 3) zamieszkuje w lokalu lub budynku o niskiej efektywności energetycznej<sup>10</sup>.

Ze względu na różne metodologie badania ubóstwa energetycznego w Polsce jego skalę określa się w dość szerokich granicach od 9% do 32%<sup>11</sup>. Badacze nie utożsamiają ubóstwa energetycznego z ubóstwem ekonomicznym: „Ubóstwo energetyczne dotyka 12% mieszkańców Polski. Nie jest ono tożsame z ubóstwem dochodowym – prawie 6% Polaków (2,1 mln) to

osoby, które są ubogie energetycznie, ale nie dochodowo [...]. Oznacza to, że istnieje spora grupa ludzi, którzy nie mogą zaspokoić swoich potrzeb energetycznych, mimo że znajdują się powyżej progu ubóstwa. Grupą najbardziej dotkniętą są jednak ci, którzy są jednocześnie ubodzy energetycznie i dochodowo – to 2,5 mln osób (6,6%)<sup>12</sup>.

Badania nad ubóstwem energetycznym pokazują, że są nim bardziej zagrożone następujące grupy: „mieszkańcy budynków jednorodzinnych (35%), mieszkańcy starych budynków (oddanych do użytku w latach 1946–1960 – 32%), budynków o dużej powierzchni (od 91 do 120 m kw. – 31%), a także mieszkańcy wsi (32%)<sup>13</sup>.

Z badania Instytutu Spraw Publicznych wynika, że spośród osób, które określiły swoją sytuację finansową jako złą, co piąta miała problem z zapłaceniem rachunku za prąd, 18% nie mogło udźwignąć kosztu ogrzewania mieszkania, 8% miało problem z zakupem gazu i paliwa stałego do ogrzewania, a 35% nie miało problemów z udźwignięciem bieżących opłat. Biorąc pod uwagę trudności z pokryciem różnego rodzaju wydatków energetycznych (prąd, ogrzewanie mieszkania i wody, gaz, zakup paliwa stałego do ogrzewania domu), można wnioskować, że spośród grupy ankietowanych o gorszej sytuacji materialnej przynajmniej 36% doświadczyło w ciągu ostatnich sześciu miesięcy problemów finansowych niepozwalających na zaspokojenie podstawowych potrzeb energetycznych. W prze-

liczeniu na wszystkich respondentów daje nam to **około 13,3% dorosłych Polek i Polaków potencjalnie dotkniętych ubóstwem energetycznym**.

“

**Spośród grupy ankietowanych o gorszej sytuacji materialnej przynajmniej 36% doświadczyło w ciągu ostatnich sześciu miesięcy problemów finansowych niepozwalających na zaspokojenie podstawowych potrzeb energetycznych.**

<sup>9</sup> Ustawa z dnia 17 grudnia 2021 roku o dodatku osłonowym (Dz.U. z 2022 r., poz. 1). Ustawa weszła w życie 4 stycznia 2022 roku.

<sup>10</sup> Ustawa z dnia 10 kwietnia 1997 roku – Prawo energetyczne (Dz.U. z 2022 r., poz. 1385).

<sup>11</sup> Efektywność energetyczna dla obywateli, red. J. Drozda, J. Ruszkowski, E. Struzik, I. Zygmunt, Polska Zielona Sieć, Warszawa 2017.

<sup>12</sup> J. Rutkowski, K. Sałach, A. Szpor, K. Ziółkowska, Jak ograniczyć skalę ubóstwa energetycznego w Polsce?...

<sup>13</sup> Za: R. Boguszewski, T. Herudziński, Ubóstwo energetyczne w Polsce, Centrum Informacji o Rynku Energii, Warszawa 2018, <https://bit.ly/41Wpb9R>.

## Problemy związane z pokryciem różnego rodzaju wydatków w ciągu ostatnich sześciu miesięcy

Czy zdarzyło się, żeby w ciągu ostatnich sześciu miesięcy zabrakło pieniędzy Pani / Panu lub Pani / Pana gospodarstwu domowemu na poniższe wydatki?



N=373. Na wykresie odsetki nie sumują się do 100%, gdyż w pytaniu można było zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź.  
Źródło: badanie CAWI, Instytut Spraw Publicznych, 2023 rok.

## Ubóstwo energetyczne wśród osób o złej sytuacji materialnej



osoby dotknięte ubóstwem energetycznym 36%

pozostali w gorszej sytuacji materialnej 64%

N=373. Źródło: badanie CAWI, Instytut Spraw Publicznych, 2023 rok.

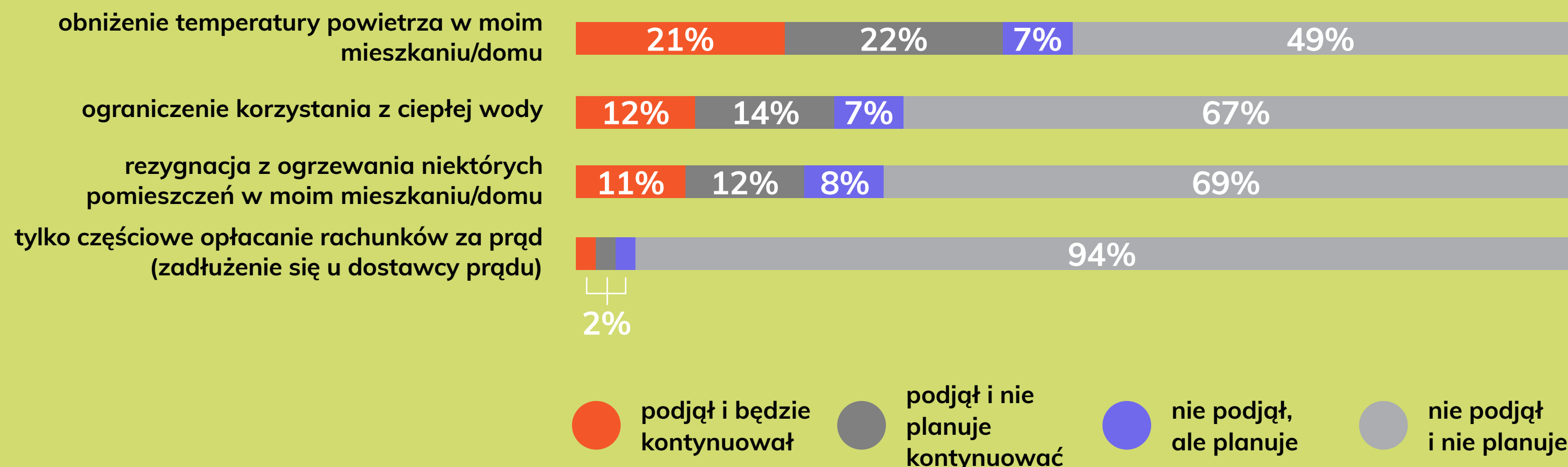


# Symptomy ubóstwa energetycznego

Które z poniższych działań podjęła już Pani / podjął już Pan w związku z kryzysem energetycznym? Które z poniższych działań planuje Pani / Pan podjąć w ciągu najbliższych kilku miesięcy w związku z kryzysem energetycznym?

Mówiąc o ubóstwie energetycznym, warto także spojrzeć na działania podjęte przez Polki i Polaków w związku z kryzysem. Część z nich można interpretować jako symptomy ubóstwa energetycznego, szczególnie porównując je z działaniami, które ankietowani zamierzają wdrażać w przyszłości. Ponad 20% ankietowanych przyznało, że ograniczyło korzystanie z ciepłej wody (26%) i(lub) zrezygnowało z ogrzewania niektórych pomieszczeń (23%). Na obniżenie temperatury w domu zdecydowało się aż 43% Polek i Polaków, ale w przyszłości zamierza tak postępować już tylko 21% badanych. Najrzadziej stosowaną spośród wymienionych strategią było częściowe opłacanie rachunków i zadłużanie się. Na takie rozwiązanie zdecydowało się 4% ankietowanych.

Oczywiście ograniczenie korzystania z ciepłej wody, obniżenie temperatury powietrza w domu czy rezygnację z ogrzewania niektórych pomieszczeń można także odebrać jako wdrożenie dobrych proekologicznych nawyków. Ankieta nie odpowiada jednoznacznie na pytanie o motywacje Polek i Polaków w tym zakresie. Działania te były podejmowane niezależnie od sytuacji finansowej, ale można zakładać, że dla części ankietowanych główną motywacją było obniżenie wysokości rachunków.



N=919. Na wykresie uwzględniono tylko wybrane odpowiedzi. Źródło: badanie CAWI, Instytut Spraw Publicznych, 2023 rok.

# Niewidzialna ręka – wsparcie antykryzysowe oczami społeczeństwa

W obliczu nasilającego się kryzysu energetycznego oraz pogłębiającego inwazji Rosji na Ukrainę państwo przygotowało pakiet rozwiązań pomocowych dla obywateli, który miał zniwelować rosnące koszty energii, ciepła oraz żywności. Z jednej strony zaproponowano zestaw jednorazowych dopłat do ogrzewania, przyznawanych niezależnie od dochodów gospodarstwa domowego, ale z limitowaną pulą pieniędzy do wypłaty: dodatek węglowy (3000 złotych), dodatek na inne źródło ciepła (500–3000 złotych), dodatek elektryczny (1000–1500 złotych). Gospodarstwa domowe onajniższych dochodach mogły liczyć jeszcze na dodatek osłonowy (w zależności od wysokości dochodu na

osobę oraz rodzaju ogrzewania od 400 złotych do 1437,50 złotego) oraz zwrot podatku VAT (zwany także dodatkiem gazowym) za gaz dla gospodarstw, które wykorzystują gaz do ogrzewania. Z drugiej strony postawiono na zamrożenie lub ograniczenie cen ciepła, gazu oraz energii elektrycznej dla gospodarstw domowych.

W obu mechanizmach pomoc państwa polegała przede wszystkim na dopłacie do ceny paliw kopalnych, by odciążyć konsumentów indywidualnych. W Europie to powszechna strategia radzenia sobie państw z kryzysem energetycznym. Międzynarodowa Agencja Energetyczna wskazała, że subsydia do paliw kopalnych

na świecie w 2022 roku podwoiły się w stosunku roku poprzedniego. Stoi to w sprzeczności z założeniami paktu z Glasgow, który mówi o stopniowym wycofywaniu się z dotowania paliw kopalnych jako ważnego kroku na drodze przechodzenia na czystą energię<sup>14</sup>. Tego typu działanie stanowi tylko chwilowe panaceum na problemy konsumentów i, jak pokazują wyniki badania Instytutu Spraw Publicznych, pozostawia część społeczeństwa w nieświadomości problemu.

Międzynarodowa Agencja Energetyczna wskazuje, że ulgi i dopłaty dla konsumentów sprawiają, że ci są mniej skłonni do działań oszczędnościowych i proklima-

tycznych (na przykład wymiana źródeł ciepła na zielone). Ponadto zwraca się uwagę na to, że dopłaty często nie są ukierunkowane na najbardziej potrzebujących. To zdecydowanie dobrze oddaje przykład Polski, gdzie pomoc miała charakter powszechny i trafiła do gospodarstw o zarówno dobrej, jak i złej sytuacji finansowej.

Tego typu dopłaty pośrednio także zachęcają obywateli do pozostania przy paliwach kopalnych jako źródle ciepła. Potwierdzenie tego możemy znaleźć w wynikach badania przeprowadzonego na zlecenie Izby Gospodarczej Sprzedawców Polskiego Węgla *Wydatki na zakup węgla w gospodarstwach domowych w sezonie 2022/2023*<sup>15</sup>.

“

**Znakomita większość Polek i Polaków nie zdaje sobie sprawy, że została objęta pomocą rządową w postaci zamrożenia cen energii i ciepła.**

<sup>14</sup> *Fossil Fuels Consumption Subsidies 2022*, International Energy Agency, luty 2023 roku, <https://bit.ly/3MlaWp3>.

<sup>15</sup> *Wydatki na zakup węgla w gospodarstwach domowych w sezonie 2022/2023* – badanie przeprowadzone przez agencję Minds&Roses na zlecenie Izby Gospodarczej Sprzedawców Polskiego Węgla, <https://bit.ly/3MKLtaC>.





## 59% Polek i Polaków stwierdziło, że nie otrzymało żadnego wsparcia.

Mimo że cena węgla osiągnęła w poprzednim sezonie grzewczym rekordowy poziom zarówno nominalnie, jak i w procentowej relacji do budżetów gospodarstw domowych, to procent gospodarstw domowych, które wykorzystują węgiel do ogrzewania, wzrósł o 5% (z 27% do 32%) w stosunku do poprzedniego sezonu.

Dopłaty do paliw kopalnych to także olbrzymi wydatek dla budżetu państwa. Można by się zastanowić, czy w obliczu transformacji energetycznej, do której jesteśmy zobowiązani, nie należałoby wypracować mechanizmów wspierających najbardziej potrzebujących obywateli, a większą część budżetu przeznaczyć na szybsze przechodzenie na odnawialne źródła energii, które przybliżą Polskę do niezależności energetycznej, co w konsekwencji może zahamować wzrost cen energii.

Badanie Instytutu Spraw Publicznych pokazuje, że **znakomita większość Polek i Polaków nie zdaje sobie sprawy, że została objęta pomocą rządową w postaci zamrożenia cen energii i ciepła**. Prawdopodobnie wynika to z tego, że większość gospodarstw domowych nie musiała w związku z tą formą wsparcia składać żadnych wniosków, otrzymała je niejako z automatu.

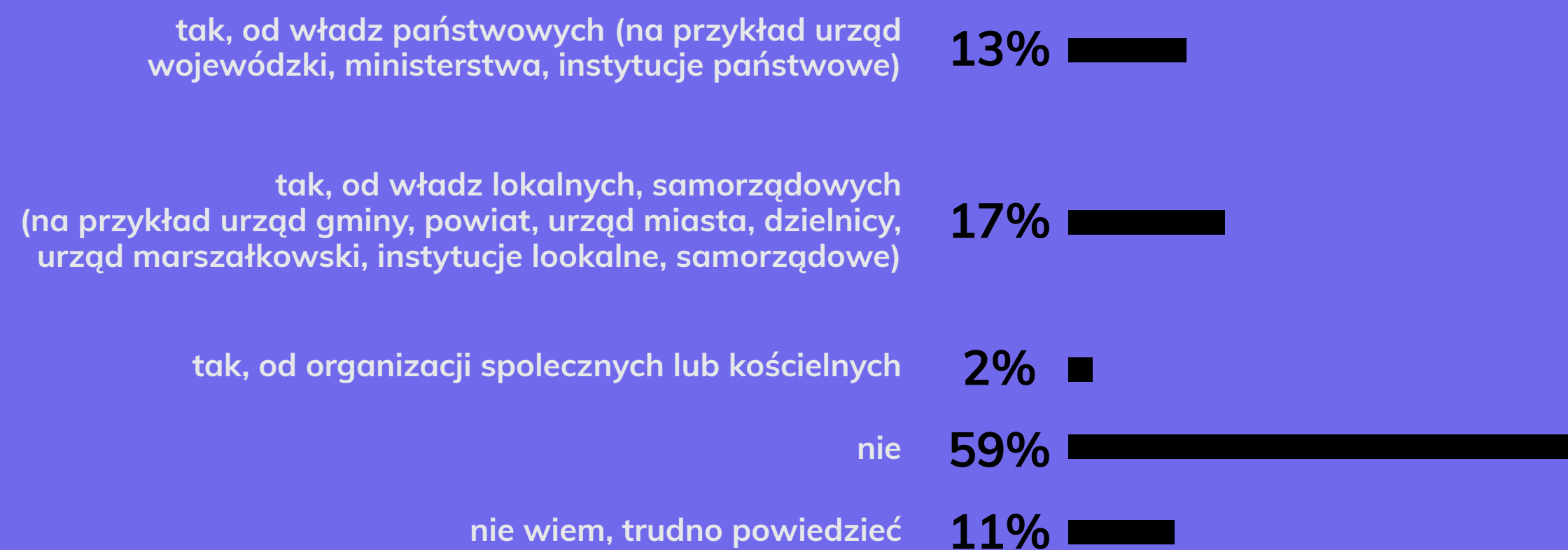
Okolo jednej trzeciej respondentów zapytanych o to, czy uzyskało jakieś wsparcie bezpośrednio w związku z kryzysem energetycznym, odpowiedziało twierdząco, ale aż 59% Polek i Polaków stwierdziło, że nie otrzymało żadnego wsparcia, a 11% nie umiało na to pytanie odpowiedzieć. Znakomita większość osób z pierwszej grupy (28,5%) zadeklarowała otrzymanie wsparcia z jednego źródła, około 1,5% – z dwóch bądź trzech źródeł.

Wsparcie od władz państwowych (na przykład urzędy wojewódzkie, ministerstwa, instytucje państwowe) otrzymało 13% badanych, od władz lokalnych, samorządowych – 17%, od organizacji społecznych i kościelnych – 2%.

Z badania wynika, że **postrzeganie otrzymanego wsparcia różnicują sympatie polityczne**: 29% badanych popierających koalicję rządzącą odpowiedziało, że bezpośrednio wsparcie finansowe, które do nich trafiło, pochodziło od państwa. Dla porównania tę odpowiedź wybrało tylko 8% popierających Koalicję Obywatelską. Wśród wyborców Prawa i Sprawiedliwości (oraz Solidarnej Polski) 23% zadeklarowało otrzymanie wsparcia od władz lokalnych, wśród wyborców Koalicji Obywatelskiej – dwukrotnie mniej. Wyborcy obozu rządzącego częściej deklarowali również uzyskanie pomocy od organizacji kościelnych i społecznych.

## Wsparcie otrzymane w związku z kryzysem energetycznym

Czy Pani / Pan osobiście lub Pani / Pana gospodarstwo domowe otrzymaliście jakiegokolwiek bezpośrednie wsparcie w związku z kryzysem energetycznym?



N=919. Na wykresie odsetki nie sumują się do 100%, gdyż w pytaniu można było zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź.

Źródło: badanie CAWI, Instytut Spraw Publicznych, 2023 rok.



Otrzymanie pomocy w związku z kryzysem energetycznym częściej deklarowali także mieszkańcy wsi, co zapewne związane jest z tym, że najbardziej odczuwalna forma wsparcia, czyli dopłaty do wydatków na ogrzewanie, częściej trafiała do osób mieszkających w domach jednorodzinnych, szeregowych i bliźniaczych, które dominują w krajobrazie wiejskim. Stąd 16% badanych zamieszkujących dom jednorodzinny odpowiedziało, że otrzymało wsparcie od państwa, a 23% uzyskało pomoc od samorządu. Dla porównania wśród mieszkańców bloków 7% zadeklarowało otrzymanie pomocy od państwa, 9% – od samorządu, a 76% przyznało, że nie otrzymało żadnej pomocy.

Otrzymanie bezpośredniego wsparcia od państwa najczęściej deklarowali mężczyźni z niższym wykształceniem ze środowisk

wiejskich, popierający koalicję rządzącą, zamieszkujący domy jednorodzinne i ogrzewający je piecem na paliwo stałe. Również wsparcie od samorządów najczęściej płynęło na wieś, do rodzin zamieszkujących domy jednorodzinne oraz ogrzewających je piecem na paliwo stałe.

**Im większe miasto, tym częściej mieszkańcy deklarowali mniejszą skalę pomocy.** Żadnego wsparcia bezpośredniego nie zadeklarowało 81% badanych mieszkańców miast powyżej 500 tysięcy mieszkańców, 67% mieszkańców miast od 100 tysięcy do 500 tysięcy mieszkańców, 64% mieszkańców miast do 100 tysięcy mieszkańców oraz 46% mieszkańców wsi.

## O potrzebach i oczekiwaniach Polek i Polaków w związku z kryzysem energetycznym

Według Polek i Polaków wsparcie w radzeniu sobie z kryzysem energetycznym trafiało do nich przede wszystkim przez dodatek węglowy – otrzymało go 64% ankietowanych, którzy zadeklarowali otrzymanie jakiegokolwiek wsparcia od państwa lub samorządów. Kolejne 16% respondentów wskazało na skorzystanie z dodatku elektrycznego, 9% – z dodatku gazowego, a 5% otrzymało inny rodzaj wsparcia (dodatek osłonowy, dodatek na inne źródło ciepła). Oznacza to, że 94% badanych, którzy zadeklarowali otrzymanie pomocy do państwa, dostało jakąś formę dopłaty do ogrzewania.

Właściwie niedostrzegalna dla obywateli była pomoc państwa w postaci zamrożenia ceny gazu czy prądu, którą automatycznie zostały objęte gospodarstwa do-

mowe. Dostrzegło ją jedynie odpowiednio 10% i 16% badanych, co dobrze koresponduje także z innymi deklaracjami badanych – przypomnijmy, że aż 70% nie zadeklarowało otrzymania żadnego bezpośredniego wsparcia w związku z kryzysem energetycznym (odsetek uwzględnia odpowiedzi „nie wiem, trudno powiedzieć”).

“

**Otrzymanie pomocy w związku z kryzysem energetycznym częściej deklarowali mieszkańcy wsi.**



# Rodzaj otrzymanego wsparcia

Jaki to był rodzaj bezpośredniego wsparcia?



N=278. Na wykresie odsetki nie sumują się do 100%, gdyż w pytaniu można było zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź.  
Źródło: badanie CAWI, Instytut Spraw Publicznych, 2023 rok.

Nieświadomość Polek i Polaków dotycząca wsparcia w związku z kryzysem jest jeszcze lepiej widoczna w pytaniu zadanym badanym, którzy potrzebowali pomocy, a jej nie uzyskali. Wśród nich 25% oczekiwałaby zamrożenia cen prądu, 14% – otrzymania dodatku elektrycznego, 13% – uzyskania dodatku gazowego, a 9% – zamrożenia jego cen, z kolei 8% chciałoby skorzystać z dodatku węglowego.

Patrząc na profile osób, które chętnie skorzystałyby z wymienionych wyżej form wsparcia, można zauważyć, że zamrożenia cen prądu częściej oczekiwali bezrobotni mężczyźni w wieku pięćdziesięciu pięciu i więcej lat, mieszkający w bloku, w mieście powyżej 500 tysięcy mieszkańców, korzystający z miejskiego ogrzewania centralnego, niepopierający żadnej zwołowych partii

politycznych (wybrano odpowiedź: „inna partia”).

Z kolei dodatku węglowego oczekiwali mieszkańcy wsi, zamieszkujący w budynku jednorodzinnym ogrzewanym na piec na paliwo stałe, popierający obóz rządzący, oniewielkiej wiedzy na temat kryzysu energetycznego (na pytanie o zeknięcie się z informacjami na temat kryzysu energetycznego odpowiadali: „tak, obito mi się coś o uszy”). W związku z tym warto przypomnieć, że dodatek węglowy był wypłacany niezależnie od dochodu, państwo zaś przeznaczyło na niego limitowaną pulę pieniędzy (w wypadku wyczerpania się środków dodatek mógł być pomniejszony), obowiązywała więc zasada „kto pierwszy, ten lepszy”, która promuje osoby lepiej poinformowane. Na pewno nie pomagały także zmiany w ustawie dokonywane już po

rozpoczęciu procedury przyjmowania wniosków.

Dodatku elektrycznego częściej oczekiwali, ale go nie otrzymali, pracujący mężczyźni z niższym wykształceniem, określający swoją sytuację finansową jako złą.

Należy zauważyć, że **niewielka grupa osób oczekiwała dopłat do inwestycji, które wpłynęłyby długoterminowo na obniżenie kosztów ogrzewania domu i wpisywałyby się w strategię proklimatyczne**: 7% badanych liczyło na wsparcie w formie dopłaty do ocieplenia domu (najczęściej były to osoby mieszkające w domach jednorodzinnych ogrzewanym na piec na paliwo stałe), 6% – dopłaty do rozwiązań pozwalających pozyskiwać energię ze źródeł odnawialnych, jak energia słoneczna, wiatrowa, wodna (najczęściej były to osoby o wyższym wykształceniu, popierający Lewicę).



Spory odsetek osób (14%) nie był w stanie określić, jakiego wsparcia by potrzebował. Tu dominowały osoby zamieszkujące w blokach i korzystające z centralnego ogrzewania. Dane te pokazują, że w związku zarówno z zieloną transformacją, jak i z kryzysem energetycznym niezbędna jest edukacja polskiego społeczeństwa na temat efektywności energetycznej oraz wsparcia udzielanego przez państwo. Istnieje uzasadniona obawa, że po uwolnieniu zamrożonych cen energii i ciepła – które prędzej czy później musi nastąpić – konsumenci indywidualni doświadczą szoku. Większość z nich nie będzie przygotowana na ponoszenie rynkowych cen prądu, gazu czy węgla, co pogłębi problem ubóstwa energetycznego w Polsce. Niewątpliwie niezbędne są programy pozwalające szczególnie najbardziej potrzebującym gospodarstwom domowym

na przejście na ogrzewanie czystą energią czy na termomodernizację budynków. Dotychczasowe formy dofinansowania wymagały poniesienia sporych inwestycji, na które mogli sobie pozwolić jedynie lepiej zarabiający obywatele.



## Oczekiwane wsparcie wśród osób, które deklarują, że go nie otrzymały

Jakiego rodzaju wsparcia Pani / Pan lub Pana / Pana gospodarstwo domowe potrzebowałicie?



N=375. Źródło: badanie CAWI, Instytut Spraw Publicznych, 2023 rok.

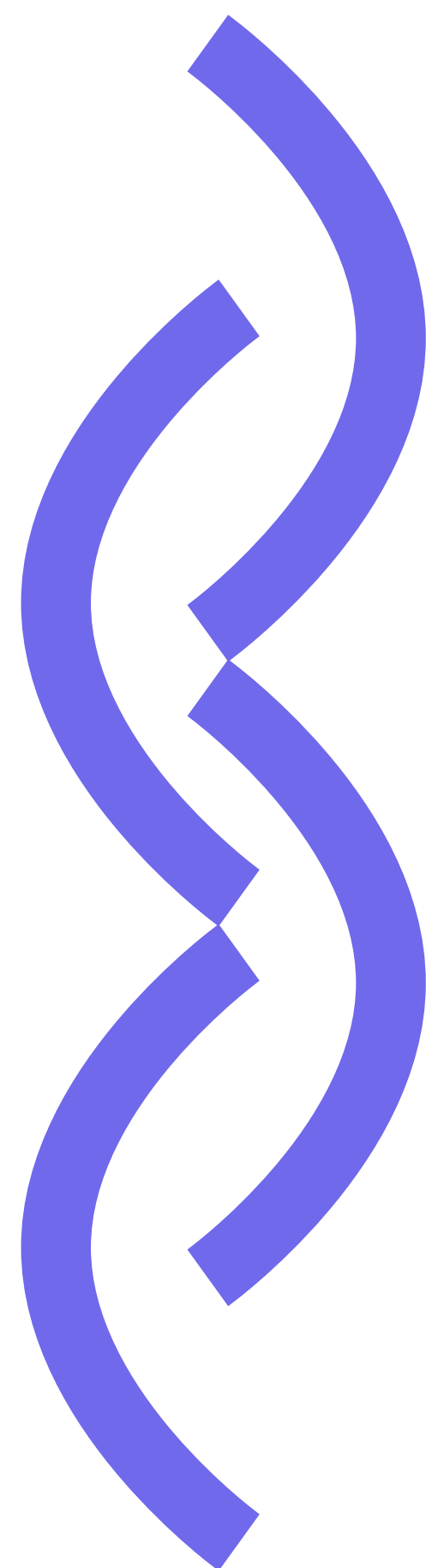


Jak już wcześniej zaznaczono, większość wsparcia w związku z kryzysem energetycznym była kierowana do Polek i Polaków niezależnie od sytuacji finansowej. Nie dziwi więc, że w badaniu deklaracja o otrzymaniu lub nieotrzymaniu wsparcia nie była skorelowana z oceną sytuacji finansowej. Zasadne jest więc pytanie o skalę potrzeb gospodarstw domowych w związku z kryzysem energetycznym.

Większość respondentów (64%) zapytana o to, czy potrzebowała wsparcia w związku z kryzysem energetycznym, odpowiedziała twierdząco, z czego połowa zdecydowanie zadeklarowała potrzebę otrzymania pomocy. W tej ostatniej grupie istotnie częściej znajdowali się mieszkańcy wsi, oniższym wykształceniu, popierający koalicję rządzącą, w złej sytuacji finansowej, często spotykający się

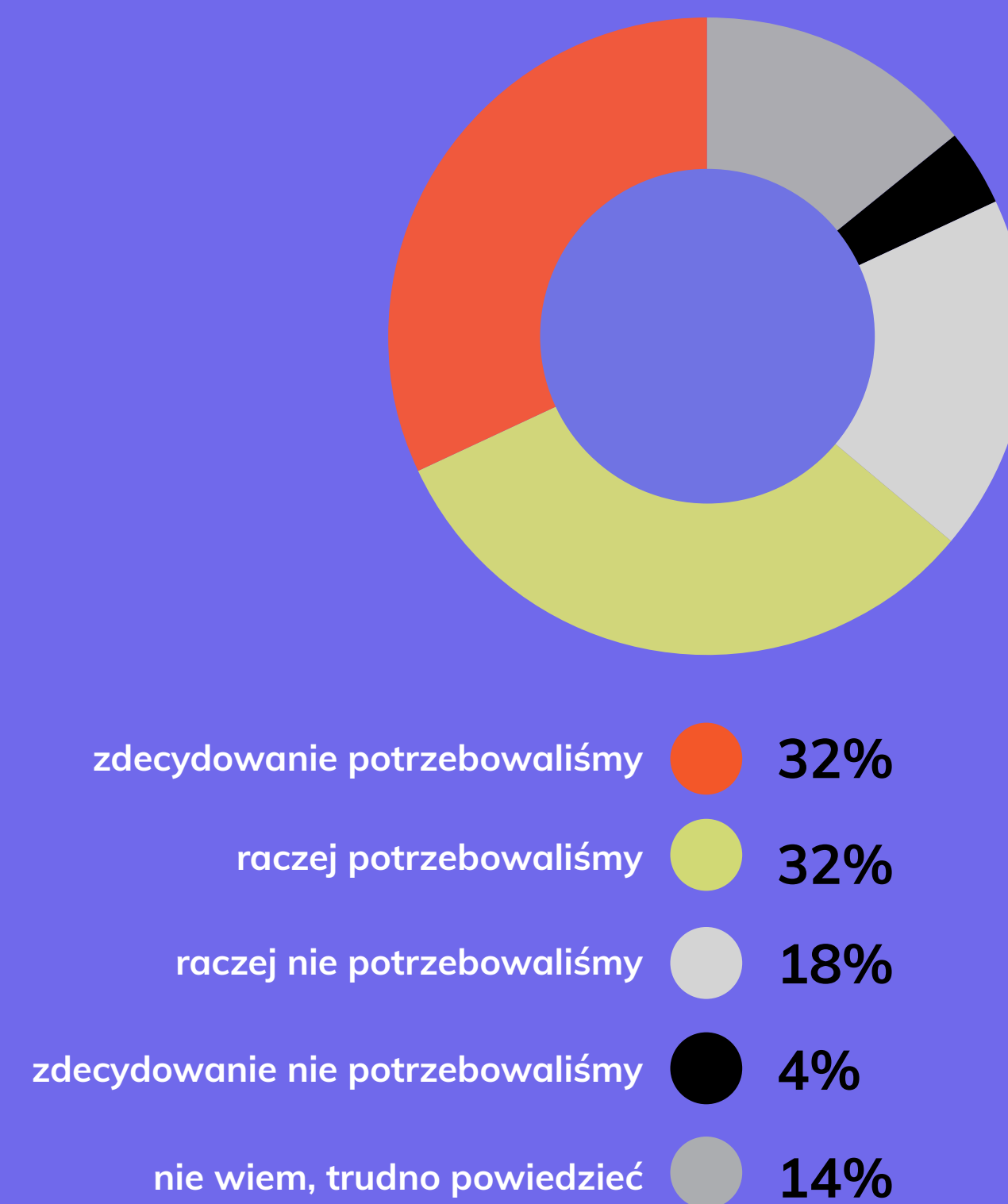
z informacjami o kryzysie energetycznym, mieszkający w domach wolnostojących, korzystający z pieca na paliwo stałe lub innego źródła ogrzewania. Druga połowa odpowiedziała, że raczej potrzebowało wsparcia – tu z kolei mamy więcej osób z wyższym wykształceniem o poglądach lewicowych.

Wsparcia raczej nie potrzebowało 18% badanych. Takich odpowiedzi częściej udzielali mężczyźni z wyższym wykształceniem, popierający Koalicję Obywatelską, o dobrej sytuacji finansowej, mieszkający w bloku i korzystający z centralnego ogrzewania. Tylko 4% wybrało odpowiedź „zdecydowanie nie potrzebowaliśmy”.



## Potrzeba wsparcia w związku z kryzysem energetycznym

Czy Pani / Pan lub Pani / Pana gospodarstwo domowe potrzebowałyście takiego wsparcia?



N=919. Źródło: badanie CAWI, Instytut Spraw Publicznych, 2023 rok.

Zwraca uwagę, że aż 14% badanych nie umiało określić, czy wsparcie było im potrzebne. Taką odpowiedź częściej wybierały kobiety ze średnim wykształceniem, z gospodarstw domowych liczących ponad cztery osoby, mieszkające w bloku i charakteryzujące się niewielką stycznością z informacjami o kryzysie energetycznym.

Jak więc widać, **na ocenę potrzeby otrzymania wsparcia w związku z kryzysem energetycznym wpływa wiele czynników. Z jednej strony jest rodzaj zamieszkiwanego budynku oraz sposób ogrzewania, z drugiej są poglądy polityczne oraz poziom wykształcenia czy ilość posiadanych informacji o kryzysie energetycznym.**

Zestawienie odpowiedzi dotyczących potrzeb wsparcia z realnie

otrzymaną pomocą pokazuje, że skala potrzeb w społeczeństwie była o wiele większa niż to, co zaproponowało państwo.

Otrzymanie jakiegokolwiek wsparcia w związku z kryzysem energetycznym zadeklarowało 30% Polek i Polaków, z kolei potrzebę wsparcia – aż 64%. Oznacza to, że połowa osób potrzebujących jakiejś pomocy od państwa w związku z kryzysem energetycznym nie otrzymała jej. Mamy tu oczywiście jeszcze kwestię wsparcia w postaci zamrożenia cen gazu, energii i ciepła, która dla wielu Polek i Polaków (jak pokazały wcześniej przytaczane statystyki) pozostaje pomocą nieuświadomioną. Nie napawa to optymizmem, wynika bowiem z tego, że społeczeństwo nie zdaje sobie sprawy, że obecne – odczuwane i tak jako bardzo wysokie – rachunki są w rzeczywistości dotowane przez

państwo. Po uwolnieniu ich cen większość osób przeżyje jeszcze większy szok.

Jeśli spojrzymy na te statystyki jeszcze przez pryzmat deklarowanej oceny sytuacji finansowej, to zobaczymy, że wsparcia od państwa w radzeniu sobie z kosztami kryzysu energetycznego oczekiwali nie tylko najslabiej sytuowani, ale także osoby w ogólnie dobrej kondycji finansowej. Może to wskazywać zarówno na ogólne obawy związane z wpływem kryzysu energetycznego i – szerzej – gospodarczego na sytuację gospodarstw domowych w przyszłości, jak i na ogólne oczekiwanie społeczeństwa wobec roli i powinności państwa względem obywateli.

## Otrzymanie wsparcia a potrzeba wsparcia w związku z kryzysem energetycznym

Czy Pani / Pan osobiście lub Pani / Pana gospodarstwo domowe otrzymaliście jakiegokolwiek bezpośrednie wsparcie w związku z kryzysem energetycznym?

Czy Pani / Pan lub Pani / Pana gospodarstwo domowe potrzebowaliście takiego wsparcia?



N=919. Źródło: badanie CAWI, Instytut Spraw Publicznych, 2023 rok.

# Umiarkowane rozczarowanie – ocena działań pomocowych

Znając już lukę (34% osób, które potrzebowały wsparcia, ale go nie otrzymały) w pomocy skierowanej do Polek i Polaków w związku z kryzysem energetycznym oraz ogólne oceny działań polskiego rządu w zakresie radzenia sobie ze skutkami kryzysu (57% osób uważa, że rząd podejmuje niewystarczające działania), nietrudno przewidzieć, jaka będzie ocena działań państwa i samorządów mających na celu wsparcie obywateli w kryzysie energetycznym. Badanie pokazuje, że duża część społeczeństwa ocenia działania zarówno rządu, jak i samorządu negatywnie.

W wypadku rządu 42% Polek i Polaków ocenia działania nakierowane na wsparcie ich w kryzysie energetycznym źle albo bardzo źle. Mamy tu częściej osoby z wyższym wykształceniem, niepraktykujące, popierające partie opozycyjne, w złej sytuacji finansowej, prowadzące dwuosobowe gospodarstwa

domowe, ogrzewane centralnie bądź na gaz. Są to także osoby dobrze poinformowane o kryzysie energetycznym, które jednocześnie deklarują nieotrzymanie pomocy w związku z nim. Na przeciwstawnym biegunie znalazło się 16% badanych, którzy ocenili działania rządu w zakresie wspierania obywateli w kryzysie energetycznym dobrze lub bardzo dobrze. Najczęściej takie odpowiedzi wybierały osoby pięćdziesięcioletnie i starsze z niższym wykształceniem, mieszkańcy wsi, niepracujący, zajmujący się dziećmi lub przebywający na emeryturze bądź rencie, praktykujący regularnie,

“**Badanie pokazuje, że duża część społeczeństwa ocenia działania zarówno rządu, jak i samorządu negatywnie.**

popierający Prawo i Sprawiedliwość (i Solidarną Polskę), zamieszkujący dom wielorodzinny ogrzewany piecem na paliwo stałe oraz beneficjenci wsparcia związanego z kryzysem energetycznym.

Zwraca uwagę wysoki odsetek odpowiedzi (36%) badanych oceniających działania rządu jako średnie. Tu najczęściej mamy osoby nieregularnie praktykujące, z trzyosobowych gospodarstw domowych, ogrzewające piecem na paliwo stałe.

## Ocena działań państwa podejmowanych na rzecz obywateli w związku z kryzysem energetycznym

Jak ocenia Pani / Pan działania podejmowane przez władze państwowe (na przykład polski rząd, urzędy wojewódzkie, ministerstwa, instytucje państwowe) mające na celu wsparcie Polaków w związku z kryzysem energetycznym?





## Ocena działań samorządów lokalnych podejmowanych na rzecz obywateli w związku z kryzysem energetycznym

Jak ocenia Pani / Pan działania podejmowane przez Pani / Pana lokalny samorząd (władze gminy, powiatu, miasta czy urzędu marszałkowskiego) mające na celu wsparcie mieszkańców w związku z kryzysem energetycznym?



N=945. Źródło: badanie CAWI, Instytut Spraw Publicznych, 2023 rok.

Ponownie w ocenach Polek i Polaków widzimy ewidentną polaryzację ze względu na poglądy polityczne. Opinie różnicuje także sytuacja mieszkaniowa i sposób ogrzewania domów lub mieszkań. W grupie osób, które najczęściej nie umiały wystawić oceny, znalazły się kobiety rzadko spotykające się z informacjami okryzysie energetycznym. Z kolei osoby, które miały z takimi informacjami wielokrotnie styczność, a więc były bardziej zainteresowane tym tematem i posiadały o nim największą wiedzę, miały skłonność do wystawiania rządowi najostrzejszych ocen – zarówno dobrych, jak i złych.

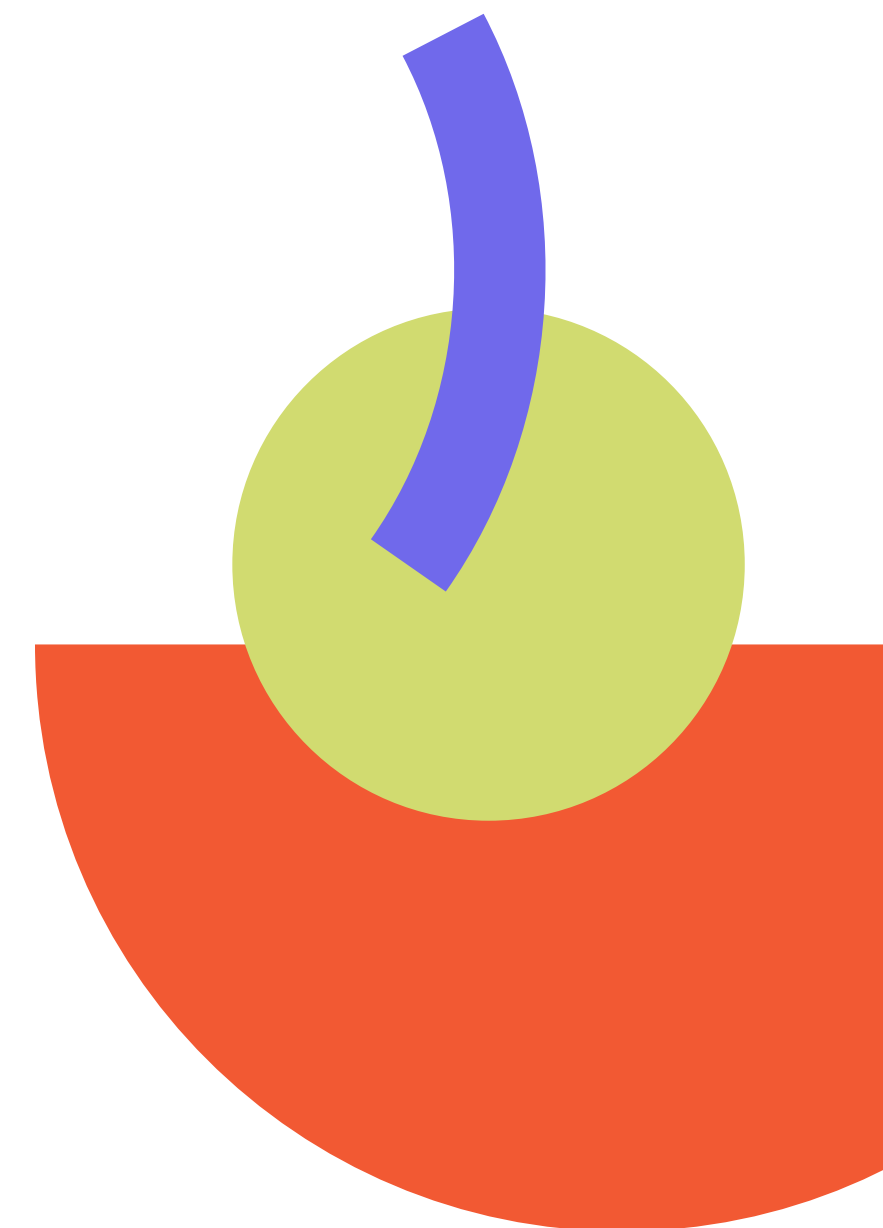
Badanie Instytutu Spraw Publicznych pokazuje, że w oczach Polek i Polaków instytucje samorządowe nieco lepiej poradziły sobie z kryzysem energetycznym. Ogólną pozytywną ocenę wystawiła im co prawda podobna pod względem

wielkości grupa obywateli i obywateli (14% w porównaniu z 16% w wypadku rządu), ale mniej było ocen negatywnych (32% wskazań w porównaniu z 42% w wypadku rządu), a więcej ocen średnich.

Z innych badań prowadzonych przez Instytut Spraw Publicznych<sup>16</sup> wynika, że samorządy, same zmagaające się z konsekwencjami kryzysu energetycznego, nie przygotowały oddzielnej oferty wsparcia dla obywateli, a po prostu dystrybuowały dopłaty państwowe. Wyniki ankiety pokazują, że część respondentów odbiera uzyskane dodatki jako wsparcie samorządowe. Ponadto samorządy różnie radziły sobie z dystrybucją dodatków oraz sprzedażą węgla – zarówno z wy-

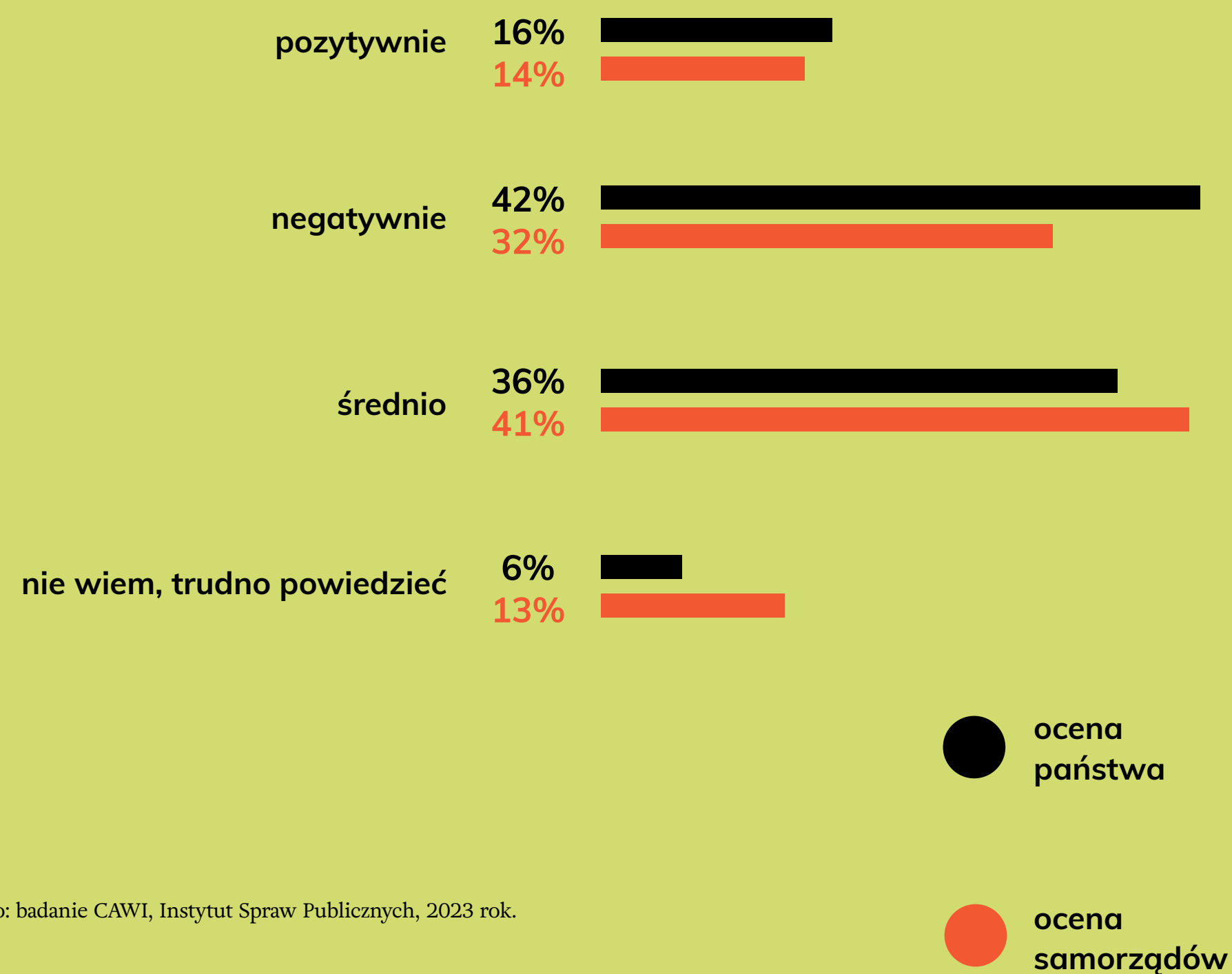
wiadów z samorządowcami, jak i z doniesień prasowych wiemy, że gminy zostały mocno obciążone przez obowiązek administrowania dodatkowymi benefitami dla obywateli. To także wpłynęło na oceny pracy samorządów.

<sup>16</sup> Badanie jakościowe Instytutu Spraw Publicznych z 2023 roku – wywiady z władzami samorządów na temat sytuacji polskich gmin w związku z kryzysem energetycznym [wyniki badania w opracowaniu].



## Porównanie oceny działań państwa i samorządów w związku z kryzysem energetycznym

Jak ocenia Pani / Pan działania podejmowane przez państwo lub lokalny samorząd, mające na celu wsparcie mieszkańców w związku z kryzysem energetycznym?



Wśród oceniających pozytywnie działania samorządów częściej znajdowały się osoby pięćdziesięcioletnie i starsze o niższym wykształceniu, regularnie praktykujące i popierające Prawo i Sprawiedliwość (i Solidarną Polskę). Deklarowały one, że ogrzewają domy piecem na paliwo stałe i otrzymały wsparcie. Z kolei oceniający negatywnie (źle i bardzo źle) to najczęściej osoby z miast średniej wielkości, prowadzące dwuosobowe gospodarstwo domowe, pracujący na stałe i dorywczo, niepraktykujący, popierający Koalicję Obywatelską lub Konfederację i oceniający swoją sytuację finansową jako złą, dobrze poinformowane okryzysie energetycznym i jednocześnie deklarujące, że nie uzyskały wsparcia.

Ocenę działań antykryzysowych państwa i samorządu różnicują poglądy polityczne.

# Oszczędzanie energii jako nowa norma?

## O strategiach przetrwania kryzysu energetycznego

Badanie Instytutu Spraw Publicznych potwierdza, że jesienne nawoływania do oszczędności w zakresie energii przyniosły skutek. **Większość Polek i Polaków zdecydowała się na podjęcie różnych działań oszczędnościowych:** 70% badanych zadeklarowało pilnowanie wyłączania światła w pomieszczeniach, jeśli nie jest potrzebne, 54% – wymianę żarówek na energooszczędne, 53% – włączanie mniejszej ilości oświetlenia w mieszkaniu/domu niż wcześniej, 44% – używanie mniejszej liczby urządzeń elektrycznych i obniżenie temperatury w domu.

Co ciekawe, oszczędzanie energii i ciepła było podejmowane niezależnie od oceny sytuacji finansowej. Warto także zaznaczyć, że w wielu wypadkach działania oszczędnościowe częściej deklarowały kobiety niż mężczyźni,

co może mieć związek z różnymi czynnikami. Z jednej strony kobiety częściej są odpowiedzialne za budżety związane z bieżącym prowadzeniem domu, częściej także są narażone na ubóstwo energetyczne, lecz również chętniej podejmują działania proklimatyczne.

**Im dotkliwsza zmiana, tym mniej osób się na nią decydowało.** Wyłączanie światła w pomieszczeniach, jeśli nie jest ono potrzebne, wydaje się mniej bolesnym wyrzeczeniem w porównaniu z ograniczeniem korzystania z ciepłej wody lub rezygnacją z ogrzewania pomieszczeń w mieszkaniu czy budynku. Na tę ostatnią zmianę częściej decydowali się mieszkańcy średniej wielkości miast (100–500 tysięcy mieszkańców), niepraktykujący, popierający Lewicę lub Polskę 2050 Szymona Hołowni, prowa-



“

**Do oszczędności ciepła i energii bardziej skłonni byli niepraktykujący wyborcy Koalicji Obywatelskiej oraz Lewicy.**

dzący dwuosobowe gospodarstwo domowe, dobrze poinformowani o kryzysie energetycznym, mieszkający w bloku i korzystający z centralnego ogrzewania.

**Ogólnie do oszczędności ciepła i energii bardziej skłonni byli niepraktykujący wyborcy Koalicji Obywatelskiej oraz Lewicy.** Może mieć to związek nie tylko z realną potrzebą oszczędzania pieniędzy, ale także z lepszym poinformowaniem o kryzysie energetycznym i możliwościach oszczędzania energii. Jest również większe prawdopodobieństwo, że to właśnie w tej grupie przebił się przekaz wiążący kwestie oszczędzania energii z pozytywnym wpływem na ochronę klimatu.

**Żadnych działań w związku z kryzysem energetycznym nie podjęło 7% badanych.** W grupie

tej dominowali mężczyźni o niskim wykształceniu (uczący się lub studiujący – czyli młodzi), popierający Konfederację, prowadzący jednoosobowe gospodarstwa domowe. Te osoby rzadko też spotykały się z informacjami na temat kryzysu energetycznego.



# Działania podjęte w związku z kryzysem energetycznym

Które z poniższych działań podjęła już Pani / podjął już Pan w związku z kryzysem energetycznym?

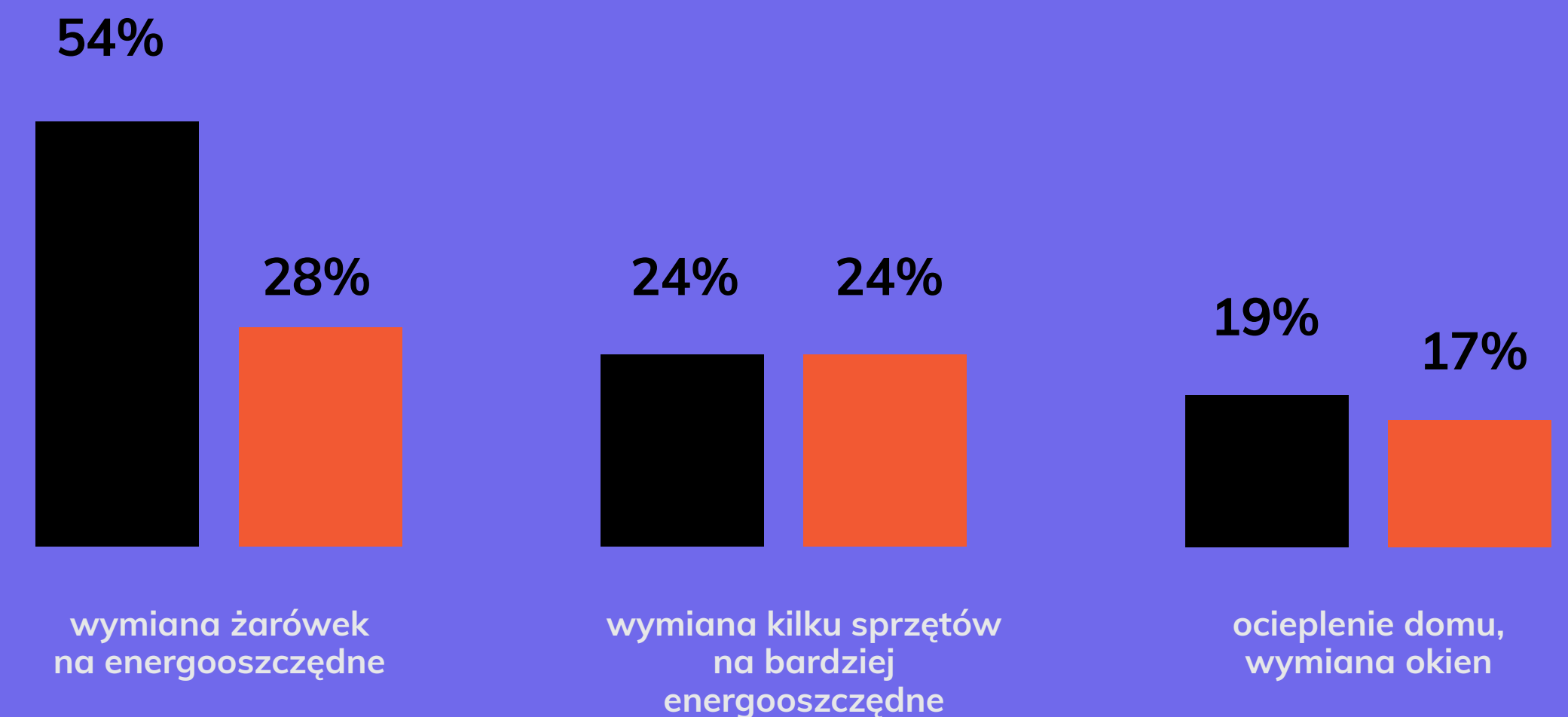


N=919. Źródło: badanie CAWI, Instytut Spraw Publicznych, 2023 rok.

# Planowane i wdrożone inwestycje w związku z kryzysem energetycznym

Które z poniższych działań podjęła już Pani / podjął już Pan w związku z kryzysem energetycznym?

Które z poniższych działań planuje Pani / Pan podjąć w ciągu najbliższych kilku miesięcy w związku z kryzysem energetycznym?



N=919. Na wykresie odsetki nie sumują się do 100%, gdyż w pytaniu można było zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź, ponadto na wykresie uwzględniono tylko wybrane odpowiedzi. Źródło: badanie CAWI, Instytut Spraw Publicznych, 2023 rok.

● wdrożone  
● planowane

## Lekcja oszczędzania – czy Polki i Polacy wypracowali dobre nawyki proklimatyczne

W badaniu pytałyśmy również o działania inwestycyjne wymagające wyłożenia funduszy, aby w przyszłości oszczędzać na kosztach energii i ogrzewania budynku. Najwięcej osób (54%) zadeklarowało wymianę żarówek na energooszczędne, a więc najmniej kosztowną z wylistowanych inwestycji. Kolejne 29% osób ma zamiar to zrobić w przyszłości. Blisko 19% ankietowanych wymieniło okna lub ociepliło budynek w związku z kryzysem energetycznym. Na takie rozwiązanie zdecydowali się częściej mieszkańcy wsi, którzy otrzymali pomoc od państwa, mieszkają w domu jednorodzinnym ogrzewanym piecem na paliwo stałe lub innym źródłem energii. Przypomnijmy, że otrzymanie dopłaty do ocieplenia domu zadeklarowało 8% osób, które w ogóle otrzymało jakieś wsparcie w związku z kryzysem energetycznym.

Dużo się mówi o tym, że w pewnym sensie kryzys energetyczny może być dla nas szansą. W dobie kryzysu klimatycznego i transformacji energetycznej niezwykle ważna jest zmiana przyzwyczajeń Polek i Polaków, wyrobienie dobrych nawyków oszczędzania energii i ciepła. Widać, że polskie społeczeństwo, niejako przymuszone przez groźbę wysokich rachunków, potrafiło się zmobilizować do zmiany przyzwyczajeń oraz obniżenia komfortu. Pozostaje pytanie, czy te wdrożone zmiany z nami zostaną.

Jak pokazywałyśmy we wcześniejszej części raportu, połowa społeczeństwa wprowadziła drobne, nieuciążliwe i niewymagające większych nakładów finansowych zmiany. Z pewnością tego typu działania nie przyniosły wielkich

oszczędności dla poszczególnych gospodarstw, ale wdrożone wskaźli ogólnokrajowej wpłynęły na obniżenie zużycia prądu w Polsce. Zastanawiając się, czy te zmiany będą trwałe, zestawiliśmy wyniki dotyczące działań podjętych przez Polki i Polaków z pytaniem o to, które z nich zamierzają wdrożyć w przyszłości.

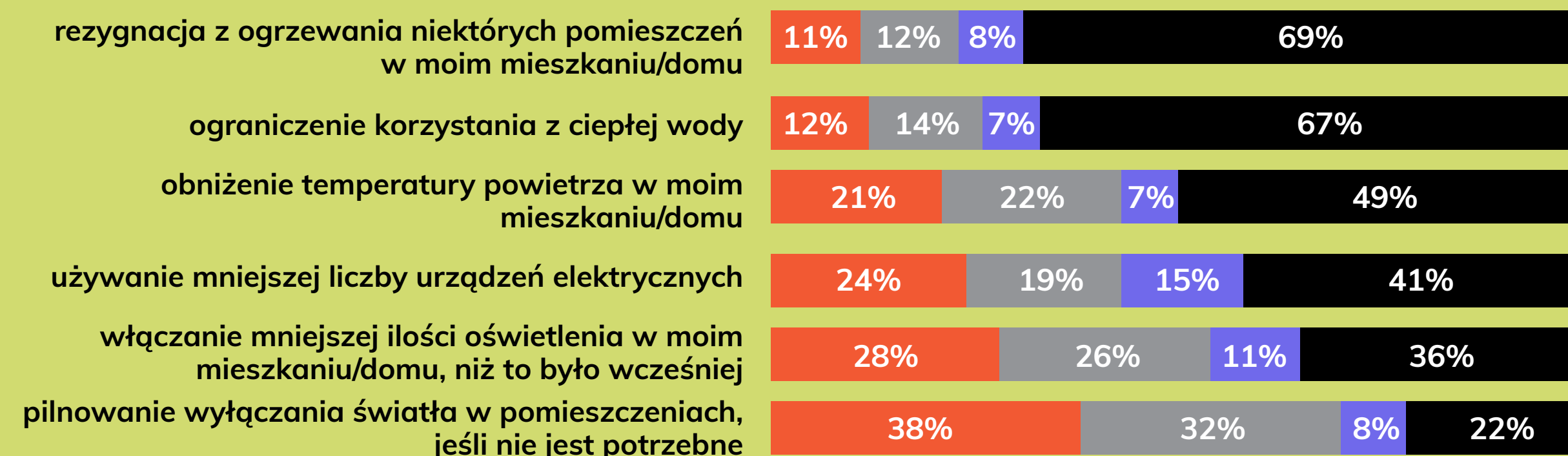
**Porównując działania, które Polki i Polacy już podjęli w związku z kryzysem energetycznym, z tymi, które zamierzają podjąć w przyszłości, łatwo zauważyć, że znaczna część społeczeństwa nie planuje kontynuować oszczędzania.**

Pilnowanie wyłączenia światła w pomieszczeniach, gdy nie jest ono potrzebne, z 70% działań deklarowanych jako praktykowane

## Dobre nawyki w oszczędzaniu energii i ciepła

Które z poniższych działań podjęła już Pani / podjął już Pan w związku z kryzysem energetycznym?

Które z poniższych działań planuje Pani / Pan podjąć w ciągu najbliższych kilku miesięcy w związku z kryzysem energetycznym?





“

## [...] Znaczna część społeczeństwa nie planuje kontynuować oszczędzania.

spada do 46% w planowanych (w tym mamy 8% osób, które jeszcze nie wdrożyły tego nawyku, oraz 38% osób, które będą kontynuować to działanie). Zwłaszcza, że wyłączenie światła, gdy nie jest ono potrzebne, jest działaniem bezbolesnym, nieobniżającym komfortu życia, a jednocześnie ważnym z punktu widzenia globalnych oszczędności energii, dziwi aż tak duży odsetek osób (32%), które z niego rezygnują. Można tę odpowiedź potraktować jako swoisty barometr gotowości Polek i Polaków do zmian.

Gdy spojrzymy na wykres działań, które w jakimś stopniu (w zależności od wyjściowego modelu – oszczędnego bądź nieoszczędnego – konsumpcji energii i ciepła) powinien wdrożyć

każdy obywatel, dostrzeżemy, że praktycznie każde z nich zamierza porzucić około połowy osób.

Czy Polki i Polacy uwierzyli, że kryzys energetyczny się skończył i już nie trzeba oszczędzać? Amoże zamrożone przez rząd ceny prądu nie uderzyły tak mocno w kieszenie obywaterek i obywateli, by kontynuowali oni podjęte wyrzeczenia? Przypomnijmy, że badanie pokazuje, że większość Polaków nie jest świadoma zamrożenia cen energii i ciepła przez rząd.

Oczywiście można na tę sytuację spojrzeć także z drugiej strony – 38% badanych przekonało się, że wyłączenie światła, gdy nie jest ono potrzebne, ma sens. Uznało, że nie jest to wyrzeczenie, a po prostu rozsądne działanie. Niezależnie, czy motywacja jest tu

ekonomiczna, czy ekologiczna, trzeba interpretować to jako zjawisko pozytywne. Oszczędzanie energii powinno stać się nową normą społeczną, a badanie Instytutu Spraw Publicznych pokazuje, że część społeczeństwa jest gotowa na pewien wysiłek w tym zakresie.





# PODSUMOWANIE

## Nie taki kryzys straszny, jak go malują?

Nie spełniły się najczarniejsze scenariusze przewidywane na okres grzewczy 2022/2023. Łagodna zima oraz olbrzymie fundusze z budżetu państwa wpompowane w tarcze energetyczne i antyinflacyjne sprawiły, że Polki i Polacy nie doświadczyli przerw w dostawach energii i ciepła, a rachunki, choć bardzo wysokie, pozostały na poziomie, z którym większość była w stanie sobie poradzić.

**Kryzys energetyczny dla większości społeczeństwa stał się jednak niezaprzeczalnym faktem – odczuło go aż 83% Polek i Polaków niezależnie od sytuacji finansowej.** Niewątpliwie jednak uderzył on najmocniej w osoby o niższych dochodach – aż 13,3% ankietowanych miało problemy z zaspokojeniem podstawowych potrzeb energetycznych, takich jak prąd czy ogrzewanie domu bądź mieszkania.

Co jednak ciekawe, według Polek i Polaków o wiele pilniejsze jest po-

dejmowanie działań mających na celu nie tyle zażegnanie kryzysu, ile jego skutków w postaci wysokiej inflacji oraz wzrostu cen. Niestety, **powiązanie kryzysu energetycznego z wysoką inflacją i ogólnym wzrostem cen towarów i usług nie przebiło się do powszechnej świadomości.**

Niepokojące jest także duże niezrozumienie interwencji rządu oraz ich konsekwencji. Zamrożenie cen energii i ciepła niewątpliwie sprawiło, że kryzys energetyczny wydawał się mniej bolesny dla gospodarstw domowych. Nie zostało to jednak odnotowane przez większość osób. **Spółeczeństwo polskie wydaje się więc nieświadome zagrożeń, jakie niesie ze sobą kryzys energetyczny.** Być może dlatego duża część osób, która podjęła w minionym sezonie grzewczym działania związane z oszczędzaniem ciepła i energii (na przykład pamiętanie o wyłączeniu

światła, gdy nie jest potrzebne), nie zamierza ich kontynuować.

Kryzys energetyczny to kolejny czynnik, który dzieli polskie społeczeństwo. Jak pokazuje badanie, **percepcja zarówno kryzysu, jak i jego przyczyn i możliwych konsekwencji oraz sposobów rozwiązania silnie wpisuje się w istniejącą polaryzację.** Po jednej stronie są osoby sprzyjające obecnie rządzącym, ale także Konfederacji, po drugiej znajdziemy zwolenników partii opozycyjnych. Pierwsi mniej obawiają się kryzysu. Odpowiedzialnością za niego obarczają w większym stopniu instytucje i polityki europejskie (Unia Europejska, polityka klimatyczna, Niemcy). Częściej popierają również utrzymanie energetyki węglowej. Drudzy więcej wiedzą o kryzysie i bardziej obawiają się jego negatywnego wpływu na ich życie i sytuację w kraju. Opowiadają się za zieloną energią, a przyczyny

kryzysu dostrzegają w uzależnieniu od paliw kopalnych i polityce państwa.

Ostry podział na zwolenników obozu rządzącego oraz partii opozycyjnych ma także wyraźne odzwierciedlenie w ocenie skuteczności działań państwa i samorządu w zwalczaniu skutków kryzysu energetycznego oraz deklarowanym otrzymaniu wsparcia antykryzysowego. Ma to oczywiście związek z wyraźnym zróżnicowaniem środowisk, z których wywodzą się grupy sympatyków poszczególnych partii politycznych. W wypadku partii prawicowych częściej są to mieszkańcy wsi, zamieszkujący domy jednorodzinne i ogrzewający je piecem na paliwo stałe, którzy korzystali z najbardziej odczuwalnych form wsparcia w postaci dopłat do wydatków na ogrzewanie. W wypadku partii opozycyjnych są to mieszkańcy miast i bloków, korzy-

stający z centralnego ogrzewania, którzy rzadziej czują się beneficjentami wsparcia.

**To, co łączy te grupy, to, niestety, bardzo wysoki poziom nieufności do państwa i jego najważniejszych instytucji** (choć jest on nieco niższy w wypadku osób popierających partię konserwatywną), **a zapewne także do siebie nawzajem.** Przejawem tej nieufności może być zarówno najniższe od wielu lat przekonanie o wyższości demokracji nad innymi formami rządów, jak i niski poziom zadowolenia z obecnej polityki państwa zmierzającej do rozwiązania kryzysu (tylko 20% ogółu uznało je za wystarczające).

Czy jest więc coś, na czym można budować społeczny konsensus wokół transformacji energetycznej?

Warto podkreślić, że mimo silnych podziałów **większość Polek i Pola-**

**ków (62%) uważa, że kryzys energetyczny powinien skłonić Polskę do przyspieszenia transformacji w kierunku zielonych źródeł energii.** Ponad dwie trzecie badanych jest zdania, że to najlepszy sposób rozwiązania kryzysu energetycznego. **Wysoko na liście priorytetów mających sprzyjać rozwiązaniu tego problemu znalazła się także efektywność energetyczna.** Na tym tle filar obecnej polityki wsparcia państwa w związku z kryzysem energetycznym w postaci dofinansowywania do rachunków za energię został oceniony zdecydowanie gorzej – jako pożądany kierunek wskazała go około jedna trzecia Polek i Polaków. **Polityka państwa rozmija się więc z oczekiwaniami większości obywateli i obywateli, co może pogłębiać między innymi nastroje niezadowolenia, brak poczucia bezpieczeństwa i negatywne przekonanie o wartości demokracji.**

**INSTYTUT SPRAW  
PUBLICZNYCH**



Program Zrównoważonego Rozwoju i Polityki Klimatycznej

Publikacja wydana dzięki wsparciu Open Society Foundations.

© Copyright by Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2023

Redakcja językowa: Marcin Grabski (mesem.pl)

ISBN 978-83-7689-430-0

## Noty o autorkach

**Paulina Sobiesiak-Penszko**, doktor socjologii, absolwentka Instytutu Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego oraz studiów podyplomowych w Collegium Civitas poświęconych społecznej odpowiedzialności biznesu, dyrektorka Programu Zrównoważonego Rozwoju i Polityki Klimatycznej, analityczka w Instytucie Spraw Publicznych. Prowadzi badania i ewaluacje między innymi w obszarze zrównoważonego rozwoju, niskoemisyjnej transformacji gospodarek, dezinformacji klimatycznej i zrównoważonego rolnictwa. Autorka i współautorka ponad pięćdziesięciu publikacji. Ekspertka Programu Climate Leadership UNEP/GRID -Warszawa.

**Katarzyna Banul-Wójcikowska**, z wykształcenia polonistka i bibliotekoznawczyni, koordynatorka i badaczka w Programie Zrównoważonego Rozwoju i Polityki Klimatycznej Instytutu Spraw Publicznych. Interesuje się między innymi tematem aktywizmu klimatycznego, ekonomii współdzielenia, zrównoważonej mody oraz miasta piętnastominutowego.

INSTYTUT SPRAW  
PUBLICZNYCH

